

Rokickie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

nr **8-9** (133-134)

sierpień
- wrzesień 2010 r.



www.rokietnica.pl

Rokietnicki Rumpuć – zapraszamy 4 września



**20 lat samorządu
– uroczysta sesja
Rady Gminy Rokietnica – str. 28**

Festiwal Rock Camp ROKietnica 2010

7 . 0 8 . 2 0 1 0

koncert główny: 20:00

warsztaty artystyczne i inne wydarzenia towarzyszące: 16:00
Amfiteatr w Rokietnicy, ul. Szamotulska

ZAGRAJĄ:

**HELLOW DOG
P.K.B.
SELATERION
PLEQ
WO**



str. 33

W NUMERZE:

Radosław Babica pierwszym polskim bilardowym Mistrzem Europy	38
Rokietnica-Viitasaari – 10 wspaniałych – wyprawa rowerowa szlakiem przyjaźni	36
Rokietnicki Sztab Pomocy Powodzianom podsumowuje działalność	8
Środki unijne dla rokietnickich placówek oświatowych	11



„Odpowie Ci wiatr” – chciałoby się zaśpiewać wraz z początkiem wakacji.

Z dała od zgiełku miasta, hałasu ulic, nerwowej atmosfery biur, zakładów pracy, z odrobiną luzu i tak potrzebnego dystansu posiadającego sobie tylko właściwą mocą oczyszczenia.

Czy istnieje recepta na idealne wakacje? „Złoty środek” – stanowiący wypadkową wrażeń zebranych od każdego z nas na jedyne i niepowtarzalne zagospodarowanie wolnego czasu? Z pewnością nie.

I wcale nie jest to stwierdzenie, które powinno napawać smutkiem i beznadzieją. – Każdy przecież szuka wokół siebie czegoś innego.

Dla jednego szczytem marzeń i lekarstwem na chandrę jest morski krajobraz z otwartym horyzontem bezkresu, rozgrzany promieniami słońca złoty piasek plaży i zbierane wieczorami muszki, w których chcielibyśmy zamknąć najcenniejsze, skrywane często w głębi duszy wspomnienia.

Ktoś inny woli podróż szlakiem przeszłości, odkrywanie tajemnic zaklętych w odkopanych ruinach świątyń i pałaców, muzealnych wystawach stanowiących pomost między tym co dawne i obecne.

Inny wreszcie koi duszę widokiem gór i wędrując turystycznym szlakiem lub odkrytą tylko przez siebie ścieżką; chłonie ich majestat i wyrwającą się ku górze tajemniczą niedostępność.

Jeszcze ktoś inny wplata się w wir głośniejszych kurortów nawiązując nowe znajomości, kołując się w szalonych rytmach lata, zatapiając w tłum, który z ciężkiej anonimowości potrafi uczynić atut i tak długo szukane lekarstwo na doskwierającą samotność.

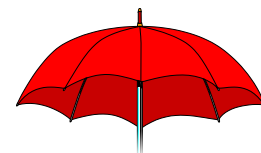
Czy trzeba więc szukać na siłę obcych sobie wrażeń?

Zdecydowanie nie. Wakacje to nasz czas. Nasz sposób na relaks. Indywidualny. Niepowtarzalny.

Jedyny i najlepszy – bo własny i wyjątkowy. Wyjdźmy więc im naprzeciw – choćby na chwilę.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”



Sposób na wakacje

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy zaprasza



Realizacja projektu „Szmatki z naszej chatki” 4.08., 5.08., 18.08., 19.08. – Rokietnica, ul. Szkolna 3a; „Malowanie na tkaninach” dla dzieci i młodzieży od 10 roku życia. Szczegółowych informacji udzielamy i zapisy przyjmujemy w GOK Rokietnica. Ilość miejsc ograniczona.



Spotkania „Studia piosenki” Rokietnica ul. Szkolna 3a – II połowa sierpnia. Uwaga! Udział w zajęciach jest bezpłatny.

„Rokickie Wiadomości” zapraszają do współpracy

Ubiegłorocznym zwyczajem „RW” zapraszają wszystkich miłośników pióra do przelania swoich wakacyjnych wspomnień na papier i zamieszczenia ich na łamach naszego czasopisma. Zatrzymany w Państwa reportażach i felietonach, a może także poetyckich wprawkach czas, pozwoli przypomnieć zapachy lata i wielobarwne obrazy, ocalając – to co ulotne i niezwykle – od zapomnienia. Rubryka „Zostań reporterem Rokickich Wiadomości” czeka na Państwa relacje.

Uwaga! Od 21 do 30 września 2010 r. GOK w Rokietnicy prowadzić będzie zapisy na zajęcia w roku szkolnym 2010/2011. Informacja pod nr tel.: 61 8145 171 oraz na www.rokietnica.pl w zakładce „Kultura”.

Sprostowanie. Redakcja „Rokickich Wiadomości” serdecznie przeprasza Pana Janusza Nowickiego, autora tekstu pt.: „XI Jarmark Rodzinny w Zespole Szkół w Rokietnicy – 29.05.2010”, zamieszczonego w nr 7/2010 „RW” za błędne podanie imienia.

Danuta Potrawiak – Redaktor naczelny „RW”

NASZE PATRONATY:

- 7 sierpnia 2010, Amfiteatr w Rokietnicy, ul. Szamotulska, Rock Camp Rokietnica – Festiwal Muzyki i Sztuki Alternatywnej
- 15 sierpnia 2010, godz. 16.00, boisko w Cerekwicy: Festyn Rodzinny organizowany przez Sołectwo Mrowino-Cerekwica. W programie gry i zabawy dla rodzin, występ Orkiestry Dętej z Ryczywołu, atrakcje i niespodzianki oraz ZABAWA TANECZNA „Pod gołym niebem” do godz. 23.00;
- Rok Chopinowski w gminie Rokietnica – Konkurs Fotograficzny pod hasłem „Chopinowskie inspiracje. Krajobraz z wierzwą w tle”, ostateczny termin dostarczania prac: 26.08.2010; informacja: GOK Rokietnica (61 8145 171) oraz UG Rokietnica (61 89 60 605, 61 89 60 614);
- 4 września 2010 godzina 11.00 – 23.00 – „ROKIETNICA ZAPRASZA WIELKOPOLAN NA RUMPUĆ” – kolejna edycja rodzinnej rokietnickiej biesiady z koncertem ANDRZEJA PIASECZNEGO „PIASKA” jako GWIAZDY WIECZORU
- 24 września 2010 r. Koncert Orkiestry Kameralnej „AMADEUS” pod dyrykcją Agnieszki Duczmal w Gimnazjum w Napachaniu – szczegóły na plakatach, w GOK Rokietnica, UG Rokietnica oraz na www.rokietnica.pl; Zapraszamy wszystkich melomanów i nie tylko – wstęp wolny.



Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 061-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Teresa Bartol, Ryszard Lubka, Leszek Skrzypiński

Współpraca: Stanisław Florian Sikorski, Krystyna Sempa, Wojciech Mazurek, Zofia Michałek, Filip Mazur, Maria Chojnacka, Róża Lubka, Kamila Tobolska, Piotr Hałas, Maria Matuszczak, Małgorzata Przyłoga, Bogdana Krajewska, Renata Janowicz, Marzena Walendowska, Marek Kliszowski, Andrzej Deckert, Magdalena Matysiak, Katarzyna Piechalak, Małgorzata Gorzejewska

Materiały do numeru 10/2010 prosimy dostarczyć do 12.09.2010.

Rokickie Wiadomości

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, ogłoszenia, druk: Studio KWADRAT

tel.: 0607 566 555, fax: 061 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 4000 egzemplarzy

Numer zamknięto: 23.07.2010

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16 e-mail: redakcja@rokietnica.pl oraz urząd@rokietnica.pl

Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Bartosz Derech
Wójt gminy Rokitnica

Szanowni Państwo,

Piękna wakacyjna pogoda z pewnością cieszy nasze dzieci i tych którzy spędzają urlopy nad morzem czy w zaciszu mazurskich jezior. Jednak rolnicy, ogrodnicy i właściciele przydomowych ogrodów, co rusz z niepokojem słuchają prognoz pogody. Dla mnie jako Wójta Gminy jak również dla podległych mi jednostek organizacyjnych gminy, utrzymujące się upały stanowią swojego rodzaju powód do zmartwień. Powodem tego nie jest wysoka temperatura w pomieszczeniach Urzędu Gminy, ale olbrzymi spadek ciśnienia w gminnej sieci wodociągowej. Efektem tego są okresowo występujące braki wody w domach naszych mieszkańców. Oczywiście zarzuty te można odierać wysyłając zainteresowanych do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Rokitnicy – właściciela i administratora sieci wodno-kanalizacyjnej w naszej gminie. To jednak jest przysłowiowe chowanie głowy w piasek. Wójt Gminy posiada bowiem uprawnienia związane z pełnieniem tej samorządowej funkcji. Uprawnienia te nadane zostały na mocy ustawy, a dotyczą kierowania Gminnym Zespołem Zarządzania Kryzysowego. W ramach tych uprawnień mogę, jako Szef tego Zespołu, żądać wyjaśnień i wydawać polecenia w sytuacjach zagrożenia normalnego funkcjonowania gminy.

W związku z powtarzającymi się sygnałami dotyczącymi drastycznego spadku ciśnienia w gminnych wodociągach, zwołałem w dniu 28 czerwca 2010 roku o godzinie 18:00 posiedzenia Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, w całości poświęconego sprawą dostaw wody. W posiedzeniu udział wzięli: Wójt Gminy Rokitnica – kierownik Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, Sekretarz Gminy Rokitnica – zastępca kierownika GZZK, inspektor Krzysztof Szymoniak – członek GZZK, Krzysztof Krzysztofiak - Prezes Przedsiębior-

stwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rokitnicy, Beata Kaźmierczak – Kierownik Referatu Inwestycji i Infrastruktury UG Rokitnica.

Ze sprawozdania jakie złożył Prezes Krzysztof Krzysztofiak wynika, że wystąpiła olbrzymia różnica pomiędzy realnym zapotrzebowaniem na wodę pitną i dla celów gospodarki domowej, a rzeczywistym jej zużyciem. Zgodnie z wyliczeniami przeprowadzonymi zgodnie z algorytmem zużycia wody dla celów bytowych, popartych porównaniami zużycia wody w pozostałych miesiącach roku, zużycie wody dla celów socjalnych winno wynosić przeciętnie 1.100 m³, a maksymalnie nie przekraczać 1.600 m³ na dobę dla całej zwodociągowanej powierzchni naszej gminy. Tymczasem PUK tłoczy do sieci wodociągowej około 4.000 m³ wody na dobę i jest to ilość niewystarczająca! Biorąc pod uwagę zwiększenie poboru z uwagi na okres letni (częstsze kąpiele, dodatkowe pranie, większa ilość wody dla zwierząt gospodarczych), to i tak ilość dostarczanej wody powinna dwu a nawet trzykrotnie przekroczyć zapotrzebowanie. Tymczasem pomimo prowadzonych w gminie od ponad dwóch lat remontów i modernizacji ujęć wody i sieci wodno-kanalizacyjnej, pomimo zwiększenia podaży wody w stosunku do roku 2009, wystąpiły znaczne niedobory. Zgodnie z raportem PUK-u stan ten spowodowany jest używaniem dużych ilości wody do celów poza spożywczymi i nie związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (np. podlewaniami przydomowych ogródków, skwerów, zasilanie oczek wodnych i przenośnych basenów). Tym samym jeżeli w tak drastyczny sposób wzrasta pobór wody to mają ją zapewnić w praktycznie nieograniczonych ilościach ci mieszkańcy, którzy dokonują poboru na początkowych odcinkach magistrali przesyłowej.

Posiedzenie zakończyło się wypracowaniem następujących rozwiązań nadzwyczajnych:

1. Wójt Gminy wyda niezwłocznie Zarządzenie wprowadzające zakaz podlewania ogrodów działkowych, zielenców przydomowych, upraw rolnych poza wyznaczonymi porami nocnymi (od godziny 1:00 do godziny 5:00)
2. W trybie nadzwyczajnym zostaną zakończone roboty remontowe na ujęciu wody w Napachaniu, co zwiększy zasilanie o kolejne 1.000 m³ na dobę.
3. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych przyspieszy prace nad wydajnością ujęcia wody w Żydowie, co winno znacznie zwiększyć dobowe zaopatrzenie w wodę.
4. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych podejmie niezwłocznie rozmowy z AQUANETEM i TP-COM w celu zwiększenia dostaw wody spoza terenu gminy Rokitnica.
5. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Rokitnicy opracuje długofalową strategię przedsiębiorstwa na rzecz poprawy zaopatrzenia w wodę Gminy Rokitnica, wobec jej szybkiego rozwoju.
6. Urząd Gminy Rokitnica na bieżąco informować będzie mieszkańców (poprzez stronę internetową www.rokietnica.pl i obwieszczenia) o posejmowych działaniach.

Szanowni Państwo,
Oto co pozostało już zrealizowane:

- Wydałem w dniu 28 czerwca 2010 roku, Zarządzenie Wójta Gminy Rokitnica nr 32/2010, wprowadzające zakaz poboru wody do celów poza gospodarczych i zezwalające na podlewanie trawników i ogrodów tylko od godziny 1:00 do 5:00.

- PUK Sp. z o.o. w Rokitnicy podpisał dodatkowe porozumienia z TP-COM co pozwoliło niezwłocznie podnieść ilość wody w sieci o dalsze 400 m³ na dobę. I chociaż po okresie tygodniowych zwiększonych dostaw, spółki poza gminne zerwały te umowy z uwagi na brak wody na terenie ich gmin i miast to okres ten pozwolił na zakończenie prac modernizacyjnych w Napachaniu.
 - Uruchomiono przed terminem zmodernizowane ujęcie wody w Napachaniu, co wprowadziło do sieci dodatkowe 1.000 m³ wody na dobę.
 - wzmocniono tempo prac nad uruchomieniem II stopnia pompowania w Żydowie.
 - UG Rokitnica wraz z PUK Sp. z o.o. w Rokitnicy, uruchomił w godzinach przed i popołudniowych kontrole przestrzegania Zarządzenia nr 32/2010 z dnia 28.06.2010 roku Wójta Gminy Rokitnica, poprzedzając te kontrole stosownym obwieszczeniem.
- Dalsze prace trwają.

Szanowni Państwo,
Nigdy nie unikałem i nie będę unikał trudnych rozmów, o to samo proszę Was drodzy Państwo. W następnych numerze „Rokickich Wiadomości”, odniosę się do kolejnych poruszanych przez Państwa spraw na stronie internetowej Gminy Rokitnica: cociegryzie@rokietnica.pl

Szanowni Państwo,
Zwracam się do Państwa z prośbą o oszczędzanie wody. Zdaję sobie sprawę, że przy takiej aurze trudno oprzeć się pokusie, aby nie wspomóc roślin w naszych ogrodach, jednakże takie postępowanie (zwłaszcza w okresie wieczornym) powoduje, że część mieszkańców będzie pozbawiona wody.

Jak rozwiązać problemy z zaopatrzeniem w wodę?

Od wielu lat zaopatrzenie w wodę Gminy Rokietnica odbywało się z trzech ujęć: Napachanie – wydajność maksymalna około 1000 m³/dobę, Mrowino – około 1000 m³/na dobę oraz Żydowo – około 1700 m³/dobę. Są to stare studnie przejęte po likwidowanych PGR-ach i Spółdzielniach Rolniczych. Oprócz tego w Kiekrzu nasza sieć jest połączona z siecią Aquanetu i istnieje możliwość pozyskiwania z niej około 1000 m³/dobę (ilość ta zależy głównie od ciśnienia wody w końcówce sieci poznańskiej). Tak więc łącznie było to około 4700 m³/dobę. Zużycie wody w okresach, kiedy nie wykorzystuje się jej do podlewania, wynosiło około 1000 – 1200 m³/dobę i dopiero w ostatnich dwóch latach wzrosło (na skutek zwiększania się ilości mieszkańców) do około 1600 m³/dobę. Dysponujemy więc ilością wody przekraczającą trzykrotnie normalne zapotrzebowanie. Niestety w okresie letnim intensywność podlewania ogrodów jest tak duża, iż w niektórych rejonach występują w godzinach popołudniowych i wieczornych znaczne spadki ciśnienia

lub nawet okresowy brak wody. W ostatnich dwóch latach Spółka podjęła działania zmierzające do zwiększenia możliwości w zakresie dostawy wody. W ujęciu wody w Napachaniu wykonaliśmy dwie dodatkowe studnie oraz dokonaliśmy przebudowy układu uzdatniania. Dzięki temu wydajność ujęcia zwiększyła się, od początku lipca, z 1000 m³/dobę do 2000 m³/dobę a całego systemu do 5700 m³/dobę. Wartość tej inwestycji to około pół miliona złotych, w całości pochodzących ze środków własnych Spółki. Z unijnego funduszu PROW pozyskaliśmy 1 635 000,- zł na inwestycje wodociągowe i na taką samą kwotę zaciągnęliśmy kredyt. Ze środków tych finansujemy w Żydowie prace przy budowie tak zwanego drugiego stopnia pompowania. W wyniku tej inwestycji powstaną zbiorniki na 400 m³ wody, a dodatkowe pompy podniosą ciśnienie w sieci, co powinno poprawić możliwości dostawy wody w Rokietnicy w rejonie ulicy Obornickiej oraz w Bytkowie. Zakończenie tej inwestycji planowane jest na wrzesień tego roku. Równocześnie po-

wstaje odcinek sieci wodociągowej w ulicy Poznańskiej w Kiekrzu łączący tą miejscowość z siecią w ulicy Trakt Napoleoński w Rokietnicy. W roku przyszłym z tych samych funduszy powstanie sieć łącząca Żydowo z Sobotą, sieć w ulicy Polnej w Kiekrzu, która poprawi zasilanie w Rogierówku oraz sieć w rejonie ulic Złota, Srebrna, Platynowa i Kolejowa w Rokietnicy. Trwają także w Spółce prace koncepcyjne i projektowe związane z budową nowego ujęcia wody w Kiekrzu, poszukiwania lokalizacji dla kolejnych ujęć oraz rozbudową istniejącej sieci. W tym zakresie współpracujemy z naukowcami z Politechniki Poznańskiej. Od początku swego istnienia nasza Spółka zasiła w wodę dwie miejscowości nie należące do Gminy Rokietnica – Poznań (część Kiekrza, która wcześniej należała do naszej gminy) i Przecław w Gminie Szamotuły. Od ubiegłego roku prowadzimy rozmowy z władzami Poznania

i Aquanetem zmierzające do odłączenia Kiekrza od naszej sieci. Mam nadzieję, iż w niedługim czasie uda się osiągnąć w tej sprawie porozumienie. Podobne rozmowy podjęliśmy z władzami Szamotuł i Zakładem Usług Komunalnych – przebiegają one bardzo sprawnie.

Możliwości dostawy wody w gminie będą się systematycznie zwiększały. Niestety nie są one nieograniczone, a koszty jej wydobycia są coraz wyższe. Na pewno niezbędna jest racjonalność w wykorzystaniu wody do celów innych niż socjalno-bytowe. Magazynowanie wód opadowych i wykorzystywanie ich później do podlewania jest na pewno jednym z dobrych rozwiązań i do takich działań zachęcam wszystkich mieszkańców naszej gminy.

Krzysztof Krzysztofiaik
Prezes Zarządu PUK Sp. z o.o.
w Rokietnicy

Kochana Haju!

Nareszcie mamy lato z prawdziwego zdarzenia. Co prawda niektórzy mówią o jakiś anomaliach pogodowych i kłękach upałów, ale ja pamiętam, że jeszcze 30 lat temu zima była zimą, a lato latem. Tym samym obecnie występujące temperatury nie były niczym szczególnym tak jak zasy pnie i mróz w zimie. Jedyną anomalią jakie zaobserwowałam to próba obarczenia za to winą lokalnych samorządów, które i tak już robią co mogą, żeby nadrobić spowodowane wieloletnim błogostanem pogodowym, zaniechania poprzedników. Niech sobie mówią co chcą o nowym Prezesie PUK-u ale jedno mu trzeba oddać, gdyby od razu nie zabrał się za remonty i modernizacje gminnych ujęć wody, to teraz nie byłoby narzekania na okresowe spadki ciśnienia i brak wody w kranach, gdyż... tej wody w ogóle by nie było! No cóż PUK ma co robić, żeby odzyskać zaufanie mieszkańców. Z tego co wiem to aktualnie odtwarzają dokumentację wodno-kanalizacyjną, bo poprzednie władze spółki nie wiedziały do końca czym administrowały i gdzie biegały magistrale. A co tu dopiero mówić o wydanych przez lata w nadmiarze zezwoleniach podłączeniowych dla potencjalnych mieszkańców (nie brano pod uwagę wydolności ujęć i linii przesyłowych oraz powrotu do normalnego lata). Jakby jeszcze Pan Prezes był bardziej komunikatywny w kontaktach z mieszkańcami, to nawet darowałabym mu te jego wielkopięńskie maniery i niech sobie pali te cygara, co tam. Z tego co mi pisałeś to problemy z wodą ma cała Europa, a i ta nasza ukochana zielona wyspa, też nie

ZASŁYSZANE NA RADZIE GMINY

jest już taka zielona. No cóż naprawdę czas pomyśleć o rozsądnej gospodarce wodą. Kurtyny wodne, baseny przydomowe na upały to świetna rzecz, ale ważniejsze jest zapewnienie wody do picia, gotowania, prania i mycia nam wszystkim, a nie tylko uprzywilejowanym z racji usytuowania na szlaku nurtu wodnego lub magistrali wodociągowej. Miesiąc czerwiec był również bardzo pracowity dla naszych radnych, a to w dużej mierze za sprawą tytanicznej pracy jaką wykonuje Pan Wójt i jego podwładni na rzecz naszej gminnej społeczności. Oprócz planowanych posiedzeń komisji Rady Gminy Rokietnica, odbyły się w tym miesiącu aż trzy sesje tejże Rady. Jedną nadzwyczajną, drugą uroczystą a trzecią ta robocza. **Pierwsza - nadzwyczajna odbyła się w dniu 16 czerwca 2010 roku o godzinie 16.00, a zwołana została na wniosek Wójta Derecha.** Sesja ta w całości była poświęcona rozpatrzeniu projektu i podjęciu uchwały w sprawie „zatwierdzenia projektu pn. - Nasze przedszkole – współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach poddziałania 9.1.1 priorytet IX Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013”. Nic więc dziwnego, że trwało około... 30 minut. Po otwarciu obrad, powitaniu, stwierdzeniu prawomocności obrad i odczytaniu porządku radni niezwłocznie wzięli „na tapetę” projekt tej uchwały. Jak wiesz Pan Wójt bardzo dużą wagę przywiązuje do systematycznego po-

większania budżetu naszej gminy i następnie rozsądnego nim gospodarowania. Dużą część naszego budżetu, od początku obecnej kadencji, stanowią pozyskane przez naszą gminę (czytaj naszego Wójta na podstawie świetnie opracowanych przez Urząd Gminy wniosków), środki zewnętrzne w tym przede wszystkim dofinansowania z funduszu Unii Europejskiej. O tym, że nasza gmina mocno postawiła na oświatę i w konsekwencji praktycznie rozwiązała problemy lokalowe i zmianowość z pewnością pamiętasz. Wydawałoby się, że pozyskanie prawie 7 milionów złotych na budowę nowego gimnazjum, 700 tysięcy na orlik i kilkaset tysięcy na place zabaw to wszystko co nasz Wójt mógł uzyskać z funduszy unijnych na cele oświatowe. Jak się jednak okazuje nasz Bartek nie spoczął na laurach i polecił złożyć kolejne wnioski o dofinansowania z UE. Pamiętasz, pisałam Ci jak na sesji budżetowej w grudniu 2009 roku, pani radna Jolanta Pankowska wstrzymała się od głosowania za przyjęciem budżetu na 2010 rok, motywując to zbyt małymi środkami przeznaczonymi na inwestycje oświatowe i zajęcia pozalekcyjne w przedszkolach i szkołach? No właśnie, Pan Wójt wskazywał wówczas jak olbrzymie środki w budżecie 2010 roku gmina przeznaczyła na inwestycje oświatowe. Wyobraź sobie, że gmina pozyskała dodatkowo dla przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy... 937.828,35 PLN! Cały pro-



gram skierowany na poprawę jakości usług edukacyjnych i uatrakcyjnienie oferty przedszkola (doposażenie, zajęcia pozalekcyjne, zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych), zamyka się kwotą 952.110,00 PLN tak, że gmina musi tylko dołożyć do projektu 14.281,65 PLN. Wyobraź sobie jak pięknie będzie w naszym przedszkolu i ile ciekawych propozycji będzie ono miało do naszych małych mieszkańców. O to czy środki będą prawidłowo wykorzystane możesz być spokojna. Przecież dysponować nimi będzie pani Emilka Świś! Co więcej na rozpatrzenie w Urzędzie Marszałkowskim oczekują jeszcze dwa wnioski dla naszych Zespołów Szkół. Żeby Wójt mógł podpisać umowę z Urzędem Marszałkowskim potrzebna była jednak uchwała Rady Gminy Rokietnica, zatwierdzająca realizację przez gminę projektu. Oczywiście radni jednogłośnie podjęli uchwałę i to z niekłamaną radością. Najbardziej jednak cieszyła się pani dyrektor Świś nie bacząc na to, że znowu, tak jak w 2007 roku, będzie musiała praktycznie obejść się bez urlopu. Cóż jak mówi przysłowie „Pańskie oko konia tuczy”.

Kolejna sesja Rady Gminy Rokietnica odbyła się w dniu 22.06.2010

roku o godzinie 15.00 w Zespole Szkół w Rokietnicy. Była to sesja uroczysta poświęcona w całości jubileuszowi XX - lecia samorządu terytorialnego. Jak weszłam na salę gimnastyczną w Zespole Szkół w Rokietnicy, to mnie zamurowało. Cały personel Zespołu musiał niełoho się napracować, ale było warto. Po prostu niepozorna salka gimnastyczna przeistoczyła się w... komnatę pałacową. Radni wraz z Panem Wójtem, Sekretarzem i Panią Skarbnik siedzieli przy ustawionym w podkowę stole, pokrytym sukrem. Wśród zaproszonych gości zobaczyłam pana premiera Czesława Janickiego, pana marszałka Arkadiusza Błochowiaka, panie i panów radnych naszej gminy, kadencji 1990-2006. Nie zabrakło też dyrektorów placówek szkolno - wychowawczych, prezesów spółek gminnych, sołtysów, nauczycieli, dzieci i młodzieży, które uczestniczyły w realizacji gminnego projektu edukacyjnego pod hasłem „Święto Młodego Demokracji” oraz mieszkańców naszej gminy. Punktualnie o godzinie 15.00 Pani Przewodnicząca Bartol otworzyła 53 uroczystą Sesję Rady Gminy Rokietnica. Powitała przybyłych gości, poinformowała o przesłaniu adresów z prośbą o usprawiedliwienie nieobecności przez Pana Ryszarda Grobelnego - Prezydenta Miasta Poznania, Panią Ewę Dalc - Członka Zarządu Powiatu Poznańskiego i Wójta gminy Rokietnica w latach 1990-1994 i 1994-1998, Pana Kazimierza Łukasika - Wójta gminy Rokietnica kadencji 1998-2002 i 2002-2006, stwierdziła prawomocność obrad i odczytała proponowany porządek obrad. Wystąpienia rozpoczął Pan Wójt Bartosz Derech, odwołując się do historii samorządowości w Polsce i w naszej gminie. Mówił o wyzwaniach, dokonaniach i planach rozwoju samorządnej i demokratycznej gminy Rokietnica. Serdecznie podziękował władzom samorządowym gminy Rokietnica z poprzednich kadencji i radnym obecnej kadencji, gdyż jak stwierdził bez ich zaangażowania w budowę samorządnej i w pełni demokratycznej gminy, nie byłoby możliwe obecne, szybkie tempo rozwoju gminy Rokietnica i osiągnięcie kolejnych sukcesów na tym polu. Następnie o głos poprosił pan Arkadiusz Błochowiak - obecnie urzędujący Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego. Pan Marszałek również odniósł się do historii samorządowości w Polsce, ale mocno podkreślił też zasługi obecnych władz samorządowych gminy i Pana Wójta Derecha dla rozwoju naszej gminy. Wiesz Halu, dla Ciebie i dla mnie osiągnięcia 20 ostatnich lat są nie do przecenienia. Wiemy bowiem z jakiego pułapu startowała nasza gmina w

nowym systemie demokratycznym. Nie mieliśmy trasy A-2, ani też krajowej 11 - tki. Budowaliśmy wszystko od podstaw często popełniając błędy. Od roku 2007 nastąpiło istotne przyspieszenie, a co najważniejsze pojawiła się wizja nowoczesnej, liczącej się i w pełni wystarczającej gminy Rokietnica, konsekwentnie realizowana przez Pana Wójta Bartosza Derecha i wspierających go radnych. Jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia ale fundamenty i plan rozwoju już istnieją. Wiemy o tym my, starzy mieszkańcy i mam nadzieję, że wiedzę tą przejmą ci, którym nie było dane mieszkać w naszej gminie dłużej jak 3-4 lata. To była gmina rolnicza ciężko walcząca o byt w okresie gdy rósł w siłę Poznań i wykorzystywali swoje 5 minut nasi sąsiedzi. Teraz czas na nas, a że to dobrze robimy świadczyła wysoka nota wystawiona przez Pana Marszałka Błochowiaka w jego wystąpieniu, poparta faktami. Po panu Marszałku głos zabrał profesor Czesław Janicki - wicepremier w rządzie Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989-1990. Uchylił on rąbka tajemnicy w temacie powstawania fundamentów nowożytnej samorządowości polskiej i pogratulował władzom gminy (zarówno tym byłym jak i obecnym), determinacji we wprowadzaniu przeobrażeń Rokietnicy. Kochana, taki „kibic” może naprawdę cieszyć! Te dwie wypowiedzi świadczą przy tym, że o Rokietnicy jest głośno również we władzach politycznych i gospodarczych naszego kraju. I to w sensie pozytywnym. Po zakończeniu przemówień Pan Marszałek Błochowiak poinformował zebranych, że na wniosek Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski, decyzją Kapituły Odnaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego i zarazem uchwałą Zarządu Województwa Wielkopolskiego, **panu Jerzemu Królowi - Prezesowi Zakładu Usług Komunikacyjnych „ROKBUS” Sp. z o.o. w Rokietnicy - nadana została Odnaka Honorowa za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego.** Po odczytaniu uchwały Pan Marszałek osobiście przypiął odznaczenie do kłapy marynarki na piersi mocno zaskoczonego i wzruszonego Pana Prezesa Jerzego Króla, a Pani Przewodnicząca Teresa Bartol i Pan Wójt Bartosz Derech przekazali Panu Prezesowi podziękowania i gratulacje od mieszkańców naszej gminy, oczywiście wraz z bukietem pięknych kwiatów. Po dekoracji Pan Prezes Król, nie kryjąc łez wzruszenia podziękował za wyróżnienie i gratulacje, gdyż jak sam określił „wdzięczność i uśmiech mieszkańców stanowi dla niego największe podziękowanie za lata ciężkiej pracy na rzecz społeczności

lokalnych”. Po tej wzruszającej ceremonii, Pani Przewodnicząca Bartol w imieniu wszystkich mieszkańców, podziękowała tym którzy od dnia 27 maja 1990 roku ofiarnie pełnili służbę społeczną na rzecz gminy Rokietnica. Następnie poprosiła o powstanie i uczczenie minutą ciszy radnych kadencji 1990 - 2002, którzy od nas odeszli. **W ten sposób uhonorowany został: Jerzy Jankowiak, Antoni Miłkowski, Jerzy Olejniczak, Tadeusz Senderowski i Zdzisław Szwagierek.** Po oddaniu honorów naszym zmarłym radnym, Pan Wójt i Pani Przewodnicząca wręczyli wszystkim radnym kadencji 1990 - 2010, podziękowania za prace na rzecz samorządu. Po zakończeniu tej podniosłej części uroczystości, nastąpiło podsumowanie projektu „Święta Młodego Demokracji”, z wręczeniem nagród zwycięzcom konkursów gminnych. Podsumowania konkursów i prezentacji zwycięzców dokonała pani Bożena Domżał nauczycielka z Zespołu Szkół w Rokietnicy. Następnie odbyła się debata z udziałem uczniów rokiennickich szkół oraz pana premiera Czesława Janickiego i pana marszałka Arkadiusza Błochowiaka. Debatę pod nazwą „Jestem aktywny i zaangażowany w sprawy społeczności lokalnej” prowadziła pani Halina Jakś - zastępca dyrektora Zespołu Szkół w Rokietnicy. No muszę przyznać Halu, że rosną nam godni następcy Bartosza Derecha. Nawet nasi goście byli zaskoczeni poziomem wiedzy i jakością zadawanych pytań. **Na zakończenie tej przełomowej sesji, radni jednogłośnie podjęli stanowisko w sprawie „znaczenia ustawy samorządowej z 1990 roku dla rozwoju wspólnot terytorialnych”.** Opuuszczając salę obrad z przyjemnością zamieniłam kilka słów z radnymi poprzednich kadencji. Tak jak wielu przybyłych byłam bardzo zadowolona z uhonorowania naszych wszystkich radnych, a przede wszystkim tym, że w naszej gminie pamięta się o tych, którzy jej przez lata służyli. Natomiast w dniu 28 czerwca 2010 roku o godzinie 15.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Rokietnicy, odbyła się 54 sesja Rady Gminy Rokietnica. Sesja niezmiernie ważna, gdyż była ona ostatnia przed rozpoczynającym się okresem urlopowym. Pani Przewodnicząca Bartol o wyznaczonej godzinie, otworzyła obrady i powitała przybyłych na sesję. Następnie stwierdziła, że w sesji uczestniczy 13 radnych, co oznacza że Rada Gminy może podejmować prawomocne decyzje. Po odczytaniu porządku obrad Pan Wójt zwrócił się do radnych z prośbą o wniesienie do proponowanego porządku projektów dwóch uchwał w sprawie zaciągnięcia kre-

dytów długoterminowych. W wyniku zarządzanego głosowania, radni wprowadzili do programu obrad wniesione przez Pana Wójta projekty uchwał. Następnie radni przyjęli protokoły obrad z 51, 52 i 53 sesji Rady Gminy Rokietnica, przechodząc do punktu - interpelacje i zapytania radnych. Interpelacje złożyli: radna Jolanta Pankowska - w imieniu nieobecnego radnego Sławomira Kieliszka - w sprawie stanu placu zabaw w Kiekrzu przy ulicy Poznańskiej; radna Małgorzata Szymańska - w sprawie niskiego ciśnienia wody w gminnej sieci wodociągowej; radny Ryszard Lubka - w sprawie wprowadzenia w rejonie ulicy Tęczowa i Słoneczna w Kiekrzu zakazu wykonywania prac ziemnych oraz w sprawie kontynuacji akcji „Rokietnicki Dzień Ekologa”. Padły też zapytania dotyczące organizacji przebiegu głosowania w wyborach prezydenckich. Po wyzerpaniu tematów, Pani Przewodnicząca Bartol otworzyła debatę „Teraźniejszość, a oczekiwania - kierunki rozwoju i dążenia Jednostek Kultury Gminy Rokietnica”. Debatę rozpoczęła prezentacja pani dyrektor Biblioteki Gminnej - Teresy Wiczorek. Po niej głos zabrała i przedstawiła swoją prezentację multimedialną pani Barbara Miecznik z Gminnego Ośrodka Kultury. Po zakończeniu prezentacji obie panie odpowiadały na pytania radnych. Z całości debaty wynikało, że pomimo braków kadrowych i szczupłości pomieszczeń, nasze instytucje kultury nie tylko radzą sobie dobrze, ale i wciąż poszerzają swoją ofertę. Minęły już czasy kiedy działalność kulturalna koncentrowała się tylko we wsi Rokietnica. Obecnie obydwie jednostki nawiązały ścisłe współdziałanie z Sołtysami i Radami Sołeckimi oraz organizacjami pozarządowymi wspierając aktywnie inicjatywy mieszkańców i organizując zajęcia na terenie wszystkich świetlic sołeckich jak również w plenerze. A to, że należy myśleć o zmianie siedziby dla GOK - u i Biblioteki, nie ulega wątpliwości. Mamy coraz więcej mieszkańców więc i oferta musi być coraz bardziej interesująca. Pan Wójt wskazał na ważność budowy hali widowiskowo-sportowej w kontekście funkcjonowania instytucji kultury. No faktycznie przecież obiekt ten ma służyć nie tylko dla podnoszenia tężyzny fizycznej. Widziałam jak naszym dyrektorkom ślepka błysnęła po tych słowach. No pewnie, jak powstanie hala to powinny skończyć się „suche lata” dla kultury przez duże „K”. Bo to wiesz i pomieszczenia będą i wreszcie trochę pieniędzy się „zwolni”. Po zakończeniu debaty i obowiązkowej przerwie (na rozluźnienie mięśni w dolnej partii pleców), radni przystą-

pili do rozpatrywania projektów uchwał. **Jako pierwsza „pod młotek” trafiła uchwała w sprawie „zmian w budżecie gminy na rok 2010”.** Po odczytaniu przez wiceprzewodniczącego Ryszarda Lubka, pozytywnej opinii komisji wspólnej, Pan Wójt wniósł autopoprawkę do projektu uchwały. Polegała ona na przesunięciu większych środków na modernizację budynku gimnazjum w Napachaniu i adaptację części sal na sale przedszkolne. Nie wiem czy wiesz Kochana, ale chyba jesteśmy jedyną gminą w Wielkopolsce, która w dniu 1 września zapewni wszystkim swoim maluchom miejsca w przedszkolu. Niestety koszty inwestycyjne i remontowe wciąż rosną i żeby można było podpisać umowę ze zwycięzcą przetargu, musieliśmy zwiększyć nakłady na ten cel. Wartość tego przedsięwzięcia, zgodnie z kalkulacją przedstawioną przez panią kierownik Beatę Kaźmierczak wynosi 994.925,00 PLN. Uruchomienie tylu oddziałów przedszkolnych w Napachaniu będzie możliwe dzięki pomocy państwa Kurczewskich, którzy na ten cel oddali jedno z zajmowanych przez siebie pomieszczeń mieszkalnych. Mnie to nie dziwi, znasz przecież Kochana pełną oddania postawę naszych byłych dyrektorów szkół w Mrowinie i Napachaniu. Tylko im gorąco podziękować. Ale wracając do tematu, to radni przyjęli autopoprawkę, a następnie 12 głosami za przy jednym wstrzymującym się (radny Jerzy Gmerek), podjęli ww. uchwałę. Pozwoliłam sobie się z nią zapoznać i stąd wiem, że oprócz zwiększenia środków na remont i utworzenie oddziałów przedszkolnych, przesunięto też dodatkowe środki na drogi publiczne, remont schodów bibliotecznych (jak konserwator zażytków wyrazi zgodę to z budową podjazdu dla niepełnosprawnych), wypłaty ekwiwalentu dla naszych druhów ochotników za działania ratownicze, na pomoc materialną i dożywianie uczniów. Spytaś skąd pieniądze na ten cel? Z pewnością z mądrego gospodarowania środkami, w tym 104.645,00 PLN wygęzkwowanych przez Sekretarza Gminy i jego urzędniczą ekipę od niesolidnej firmy, tytułem kar umownych. Pamiętasz skarbie te zarzuty ze strony niektórych radnych dotyczące przedłużającego się rozliczenia z firmą „Nexsa”? Miał Sekretarz rację kiedy mówił, że po prawidłowym zakończeniu zadania nasza gmina nie tylko nie straci, ale jeszcze zaoszczędzi dzięki dalekowzrocznym umowom i solidnym działaniom prawnym. Następnie radni po drobnych korektach przyjęli jednogłośnie uchwałę w sprawie „trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Rokietnica”. Uchwała ta to wspólne dziecko radnych i Pani Skarbnik Katarzyny Paulus, gdyż po zmianie ustawy „o finansach publicz-

nych” należało dokonać działań dostosowawczych dotychczasowej uchwały. W dalszej kolejności radni jednogłośnie i przy aplauzie podjęli dwie uchwały w sprawie „zatwierdzenia projektu pod nazwą „Szkoła edukacyjnego sukcesu” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach poddziałania 9.1.2 priorytetu IX Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013”. O co chodzi? Pisałam Ci, relacjonując posiedzenie sesji nadzwyczajnej, że oprócz przyznanych, środków dla przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy, gmina nasza złożyła jeszcze dwa wnioski do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu – pilotującego ten program unijny - na cele związane z modernizacją wyposażenia i organizacją zajęć pozalekcyjnych. Jeden na kwotę 434.253,00 PLN dla Zespołu Szkół w Rokietnicy, drugi na kwotę 498.061,00 PLN dla Zespołu Szkół z siedzibą w Napachaniu. **Otóż Kochana nasze wnioski zdobyły czołowe lokaty i... otrzymaliśmy te pieniądze dla naszych szkół!** Co więcej w tym przypadku nie musimy praktycznie dokładać środków własnych. No to nie tylko nasza Kochana Emilka Świst ma wakacje z głowy. Dyrektorzy naszych Zespołów Szkół też mają pełne ręce roboty. Ale do licha, warto! **Znowu dzięki ciężkiej pracy i zaangażowaniu nielicznym, prawie 2 miliony złotych wpłynęło do naszego gminnego budżetu.** Jako kolejną 12 głosami za przy jednym wstrzymującym się (radny Jerzy Gmerek), radni podjęli uchwałę w sprawie „zamiany gruntów w miejscowości Mrowino i Rokietnica”. Uchwała w sprawie „podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rokietnicy i zmian w akcie założycielskim spółki”, spowodowała gorącą dyskusję. Radni pytali o inwestycje wodociągowe i perspektywy zwiększenia dostaw wody poprzez długofalowe, planowane działania spółki. Radny Muszyński pytał czy inwestycja w Napachaniu nie mogła być przeprowadzona we wcześniejszym terminie, radny Wojciech Mazurek poruszał kwestię zaopatrywania w wodę Przecławia, znajdującego się w powiecie szamotulskim, radny Kłapiński pytał o kwestie związane z wydawaniem zapewnień dostarczania wody przez spółkę, a radny Gmerek wskazywał na pewne nieuprawnione, jego zdaniem, korekty dokumentacyjne w 2001 roku i że zgodnie ze Strategią Rozwoju Gminy opracowaną w poprzednich kadencjach, zasoby gminnej wody winny wystarczyć dla 20.000 mieszkańców. Odpowiadając na postawione kwestie, Pan Prezes Krzysztof Krzysztofiak poinformował, że zgodnie z wyliczeniami dla zaspokojenia potrzeb wszystkich mieszkańców wystarczyć winno 1.100 m³ wody na dobę. Obecnie spółka do-

starcza 4.000 m³ na dobę i z uwagi na podlewanie trawników, uzupełnianie oczek wodnych, zraszanie łąk i napełnianie basenów, jak również beztrojskie gospodarowanie wodą, ilość ta jest niewystarczająca. Oddanie do użytku w lipcu dwóch dodatkowych studni w Napachaniu spowoduje, że spółka będzie mogła wpuścić do sieci dodatkowo 1.000 m³ wody na dobę. W dalszej kolejności modernizowane jest ujęcie i uzdatniania wody w Żydowie, prowadzone są rozmowy z Tarnowem Podgórnym w sprawie dostaw wody i Szamotułami w sprawie przejścia Przecławia. Kolejnym krokiem jest budowa stacji uzdatniania wody w Kiekrzu, przy czym koszt tej inwestycji wyniesie około 2-3 mln złotych. Wcześniej, z uwagi na długi okres załatwiania formalności, kierowana przez prezesa Krzysztofiaka spółka nie mogła rozpocząć fizycznej realizacji ujęć w Napachaniu i w Żydowie. Od momentu objęcia przez niego kierownictwa spółki trwają także prace nad modernizacją gminnej sieci wodociągowej. Prezes Krzysztofiak poinformował też, że do czasu kompleksowego rozwiązania kwestii wodnych, opinie pozytywne dotyczące zapewnienia o zaopatrzeniu w wodę z gminnych wodociągów, będą wydawane tylko w szczególnych sytuacjach i przy istniejących już budynkach. Poinformował też, że inwestorem w 2001 roku była Gmina Rokietnica i że zasoby wodne są wystarczające nawet przy tak gwałtownie postępującym rozwoju gminy. Należy jednak poczynić jeszcze wiele nakładów żeby spółka mogła w pełni z tych zasobów korzystać. Po zakończeniu dyskusji radni jednogłośnie podjęli uchwałę o podniesieniu kapitału zakładowego spółki poprzez przekazanie PUK-owi kwoty 300.000,00 PLN na dalszą rozbudowę i modernizację sieci. Następnie radni jednogłośnie podjęli dwie kolejne uchwały (wniesione do programu sesji na wniosek Pana Wójta): uchwałę w sprawie „zaciągnięcia kredytu długoterminowego” (realizacja przez Gminę zadania budowy gimnazjum w Rokietnicy) i „zaciągnięcia kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu na 2010 rok”. Łączna wartość tych kredytów planowanych i przyjętych uchwałą budżetową na rok 2010 z grudnia 2009 roku to 5.360.000,00 PLN. Nie martw się Haju, to wszystko zostało dobrze zaplanowane i obliczone. Pomimo planowanych kredytów zadłużenie Gminy nie przekroczy w kulminacyjnym punkcie podczas budowy gimnazjum i hali widowiskowo-sportowej ok. 36% dochodów. A i w tej wysokości będzie to zadłużenie krótkoterminowe i za chwilę zacznie spadać. Mówiłam Ci grunt to dobra wizja rozwoju, mądre planowanie i konsekwentna realizacja. Na tym podejmowanie uchwał się zakończyło.

Dalej Pan Wójt odczytał swoje sprawozdanie z prac w okresie międzysejnym, Pani Przewodnicząca swoje, a przewodniczącą Komisji Rady Gminy Rokietnica, swoje. W odpowiedziach na interpelacje i zapytania radnych, Pan Wójt zapowiedział, że dowie się od Softysów jak przebiega realizacja zagospodarowania terenów wokół placów zabaw. **Poinformował też o zwołanym w tym samym dniu na godzinę 18.00 posiedzeniu Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, w całości poświęconemu problemowi w dostawach wody dla mieszkańców naszej gminy.** Jak znam Haju naszego Wójta, to nie wypuści wcześniej członków tego Zespołu, aż nie wypracują całego mechanizmu działania. Tak przecież było w zimie i podczas podtopień na ulicy Spokojnej w Rokietnicy. Wtenczas dali radę to i teraz też coś wymyślą. Na pewno nas na lodzie (a właściwie bez wody) nie zostawią. Wójt wyjaśnił też razem z Prezesem Królem kwestie związane z organizacją wyborów prezydenckich i dojazdów do lokalów wyborczych. W wolnych głosach i wnioskach Pani Przewodnicząca udzieliła głosu przybyłemu na sesję mieszkańcom naszej gminy, panu Kuźniakowi, który poinformował, że mieszkańcy ulicy Obornickiej ponad miesiąca nie mają codziennie wody między godzinami 16.00 a 1.00. Zarzucił on Prezesowi Krzysztofiakowi, że przed laty PUK podpisał z nim umowę na dostarczanie wody i z tej umowy się nie wywiązuje. Spytał też dlaczego PUK nie korzysta ze studni PKP. W odpowiedzi Pan Prezes Krzysztofiak poinformował, że pomimo wielokrotnych pism i prośb Zarząd Nieruchomości Kolejowych nie zajął żadnego stanowiska w tej sprawie, ignorując działania PUK-u. W sytuacji wskazanej przez mieszkańca, przy obecnym stanowisku PKP, jedynym wyjściem jest budowa kosztownej stacji hydroforowej. Wskazał jednak, że uruchomienie drugiego stopnia pompowania w modernizowanym ujęciu wody w Żydowie, może ten stan zmienić. Pan Prezes zobowiązał się też do dokonania przez Spółkę wykoszeń na terenie przylegającym do ujęć wodnych i przepompowni. Po wyczerpaniu porządku obrad, Pani Przewodnicząca zamknęła sesję. Idąc do domu rozmyślałam o ogromie problemów, z którymi borykają się nasze władze samorządowe. Mogę tylko naszego Bartka pocieszyć, że większość mieszkańców docenia pracę jego i jego grupy współpracowników w tych trudnych warunkach i przy takiej eskalacji żądań. Niektórzy zapomnieli już bowiem jak wyglądał stan gminy w 2006 roku i co zostało zrobione od tego czasu. Oby z nami tak nie było.

Pozdrawiam
Leokadia

SPRAWOZDANIE ROKIETNICKIEGO SZTABU POMOCY POWODZIANOM

zainicjowanego w dniu 25 maja 2010 r. przez Wójta Bartosza Derecha, Przewodniczącą Rady Gminy Rokietnica Teresę Bartol, członków Rady Gminy Rokietnica, sołtysa Józefa Fudalę, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury Jadwigę Waligóra-Halke i Sekretarza Gminy Rokietnica Leszka Skrzypińskiego.

I. Działanie grupy pomocowej z Caritas działającej przy Kościele pw. Chrystusa Króla w Rokietnicy w ramach Rokietnickiego Sztabu Pomocy Powodzianom.

1. Zorganizowano dwie **zbiórki pieniędzy** (29-30 maja 2010 r. i 5-6 czerwca 2010 r.) przy kościele parafialnym w Rokietnicy. Podczas pierwszej kwesty zebrano kwotę **5 731,00 zł**, którą przekazano na konto pomocy powodzianom Caritas Archidiecezji Poznańskiej. W czasie drugiej - kwotę **2 379,10 zł**, za którą zakupiono odzież i obuwie dla dzieci i młodzieży szkolnej zgodnie z prośbą diekana z miejscowości **Gąbin koło Płocka**. Przekazano na konto „Powodzianom” przy Urzędzie Gminy w Rokietnicy kwotę **260,00 zł**.

2. Zbiórki darów

Przeprowadzono zbiórkę wody, artykułów spożywczych oraz drogerijnych na terenie wszystkich szkół naszej gminy (Mrowino, Napachanie, Rokietnica) oraz Chludowo. Rozprowadzono po sklepach na terenie gminy kartony na dary ludności dla powodzian.

Podczas dyżurów dla ofiarodawców, które miały miejsce codziennie w godzinach 17.00 – 20.00 do dnia 3 lipca 2010 r., przyjmowano dary w salkach katechetycznych od wszystkich chętnych do niesienia pomocy, także z możliwością odbioru darów w terminach i miejscu dogodnym dla ofiarodawców po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

3. Pozostałe działania:

Przygotowano i rozplakatowano informacje dla ludności o możliwościach pomocy powodzianom.
Pozyskano ofiarodawców.
Przeprowadzono prezentację multimedial-

ną w kościele parafialnym w Rokietnicy.

4. Wysyłka darów:

2 czerwca 2010 r.

Towar ze wszystkich miejsc zbiórki przywieziono do salek katechetycznych w Rokietnicy, gdzie dokonano segregacji tematycznej towaru, spisu, pakowania i załadunku. Cały towar został wysłany w dwóch partiach do miejscowości **Gąbin koło Płocka**. Ogółem przekazano powodzianom **1 086,2 litry wody** oraz artykuły spożywcze, drogerijne, przemysłowe o łącznej wadze **1 088,7 kg**. Ponadto wysłano kilkanaście kartonów i worków trudnych do wagowego oszacowania.

8 czerwca 2010 r.

woda, artykuły spożywcze, drogerijne i przemysłowe – łącznie **647,2 kg**;

12 czerwca 2010 r.

woda, artykuły spożywcze, drogerijne i przemysłowe – łącznie **535 kg** oraz produkty zebrane w Kobylnikach o łącznej wadze około **771 kg**;

26 czerwca 2010 r.

woda, artykuły spożywcze, drogerijne i przemysłowe – łącznie kwota **1 102 kg** oraz tapczan i kuchenka gazowa;

5 lipca 2010 r.

artykuły spożywcze, drogerijne i przemysłowe – łącznie **143,7 kg** oraz gotówka w kwocie **1 000,00 zł**;

II. Zestawienie wpłat na konto Rokietnickiego Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym "Z GŁĘBI SERC" z przeznaczeniem na pomoc powodzianom

Data wpłaty	Kwota wpłaty
02.06.2010 r.	5 000,00 zł
04.06.2010 r.	1 000,00 zł

16.06.2010 r.	120,00 zł
16.06.2010 r.	200,00 zł
18.06.2010 r.	60,00 zł
Razem	6 380,00 zł

Zgromadzone środki finansowe rozdysponowano w następujący sposób:

Kupiono zmywarkę przemysłową dla przedszkola w **gminie Cisek** za kwotę **4 977,60 zł**
Przekazano dla **Miejskiego Ośrodka Pomocy w Golinie** kwotę **1 000,00 zł**
Przekazano kwotę **300,00 zł** dla Biblioteki Gminnej w Rokietnicy na pokrycie kosztu transportu zebranych książek dla miejscowości **Brenna koło Cieszyňa**

III. Artykuły rolnicze

Zorganizowano trzy transporty do **gmin Cisek i Bierawa woj. opolskie** w dniu 12 i 14 czerwca 2010 r. zawierające:

529 worków zbóż, tj. 26 450 kg
5 worków ziemniaków, tj. 250 kg
wydatkowano **900,00 zł** na pokrycie jednego transportu, za dwa pozostałe przewoźnik nie pobrał opłaty.

Powyższe dary pochodziły od rolników z sołectw: Kobylniki, Mrowino-Cerekwica, Sobota, Krzyszkowo, Kiekrz, Starzyny-Rogierówko, Napachanie-Dalekie.

Giełda Kwiatowa w Poznaniu przekazała powodzianom artykuły spożywcze oraz odzież z Kobylnik. Dla poszkodowanej w powodzi **Gminy Krzymów** zostało przekazane zboże w ilości **1,5 tony z Kobylnik**.

Sołectwo Rokietnica zebrało **ok. 8 ton zboża, ok. 1100 kg ziemniaków, ok. 12 000 kg siana**, środki czystości, niewielką ilość nowej odzieży i wody pitnej oraz zamrażarkę w dobrym stanie.





Poza tym zebrano 1 000,00 zł na środki czystości i 2 782 zł na zakup paliwa w celu transportu wymienionych towarów na tereny dotknięte przez powódź.

Dary trafiły do wsi Stare Kozłe gmina Bierawa i wsi Cisek gmina Cisek.

Pozyskano również 5 tysięcy złotych na konto Rokitnickiego Stowarzyszenia „Z głębi serc” za które zakupiono nową zmywarkę dla przedszkola w gminie Cisek.

Dodatkowo po zakończeniu akcji na rzecz powodziar dostarczono 30 balotów siana, tj. ok. 8 ton i 17 worków otręb pszennych, które planujemy dostarczyć do wsi Gąbin koło Płocka.

15 lipca 2010 r. zorganizowany zostanie przez Firmę Jackiewicz transport pozostałych darów dla powodziar.

Akcja Rokitnickiego Sztabu Pomocy Powodziarom została zakończona 8 lipca 2010 r.

Wszystkim darczyńcom składamy gorące podziękowania za wrażliwe serce i okazaną ofiarność.

Jednocześnie informujemy, iż osoby zainteresowane niesieniem pomocy, mogą nadal przekazywać środki finansowe na konto **PBS o/Rokitnica:**
67 9043 1041 2041 0054 8355 0001

[z dopiskiem „Dla powodziar”].
Środki finansowe będą niezwłocznie przekazywane potrzebującym.



Szef Rokitnickiego Sztabu Pomocy Powodziarom
Przewodnicząca Rady Gminy Rokitnica
Teresa Bartol

WIEŚCI Z PLACÓW BUDOWY

Niech się mury pną do góry – powstaje gimnazjum w Rokitnicy

Trwa budowa gimnazjum w Rokitnicy, realizowana przy znacznym udziale środków unijnych (6,7 miliona złotych). W związku z koniecznością zaspokojenia potrzeb oświatowych mieszkańców, których liczba systematycznie wzrasta, planowana inwestycja ma stać się pozytywnym rozwiązaniem sytuacji w tym względzie na najbliższe 10 lat.

W nowoczesnym obiekcie, który kosztować będzie ok. 17 milionów złotych znajdzie się 12 nowoczesnych pracowni przedmiotowych, sala multimedialna, sala lingwistyczna, biblioteka oraz stołówka. Rolę auli spełniać będzie szkolny korytarz i obszerny hol.

Budynek gimnazjum będzie posiadać także windę, umożliwiającą poruszanie się osobom niepełnosprawnym, a elementem wyposażenia, poza specjalistycznym sprzętem znajdującym się w poszczególnych pracowniach, będą także szafki dla młodzieży, umożliwiające pozostawienie materiałów potrzebnych do realizacji procesu dydaktycznego.

Od chwili przekazania w dniu 23 maja 2010 r. przez Urząd Gminy w Rokitnicy placu budowy wyłonionej w drodze przetargu firmie Novum Management Sp. z o.o. S.K.A. z Kalisza, wykonano fundamenty i ściany fundamentowe wraz ze zbiorzeniem.



W ciągu najbliższego okresu planowane jest wykonanie kanalizacji podposadzkowej i części posadzek. Rozpocznie się także wznoszenie murów przyziemia.

Jak zapewnia p. Beata Kaźmierczak,

kierownik Referatu Inwestycji UG Rokitnica, wszystkie prace budowlane przebiegają planowo zgodnie z przyjętym harmonogramem robót.

Red.



ZACHODNIA OBWODNICA – inwestycja marzeń czy ciężący problem?

Wieści z placów budowy i Wasze interwencje.

Droga Ekspresowa S11 Złotkowo-Swadzim: Zachodnia Obwodnica Poznania

W ramach realizowanej przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad na terenie gminy Rokietnica inwestycji, na podstawie zawartej w dniu 14 maja 2010 r. firmą COLAS i STRABAG umowy, trwa budowa odcinka IIa drogi ekspresowej S11 Złotkowo - Rokietnica – Swadzim, długości 7,74 km, którego osiami granicznymi będą dwa węzły komunikacyjne: Złotkowo, na przecięciu z drogą krajową nr 11 i Rokietnica na przecięciu z drogą gminną „Trakt Napoleński”. Ponieważ obwodnica przecina szereg dróg powiatowych, gminnych i innych o znaczeniu lokalnym, inwestor przewidział zbudowanie wiaduktów i sieci dróg wewnętrznych, połączonych z drogami dojazdowymi, umożliwiając tym samym mieszkańcom swobodny dostęp do przyległych terenów. Realizowany projekt oprócz unikania

obszarów o zwartej zabudowie mieszkaniowej, uwzględnia odpowiednie zabezpieczenie minimalizujące wpływ inwestycji na środowisko naturalne. Zbudowane zostaną w związku z tym ekrany akustyczne o łącznej długości ok. 7,5 km oraz posadzone ok. 18 tys. drzew i krzewów i wykonane 45 tys. m² trawników. Szczególną ochroną objęta została dolina Samicy Kierskiej, należąca do obszarów NATURA 2000. Dla zachowania jej walorów przyrodniczych zachodnia obwodnica poprowadzona zostanie estakadą o długości 232m, a wszelkie prace prowadzone będą poza okresem lęgowym występującego tu ptactwa.

Co z odcinkiem IIB: Rokietnica-Swadzim?

W rozmowie z z-cą dyr. Oddziału GDDKiA w Poznaniu ustalono, że na zlecenie Inwestora zostało wykonane Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowe wraz z analizą wielokryterialną dla Zachodniej Obwodnicy Poznania na odcinku od węzła „Ro-



kietnica” do węzła „Swadzim” etap IIB. Opracowanie zostało przedłożone na posiedzeniu Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych przy Generalnym Dyrektorsie Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie w dniu 17 maja 2010 r. Pod względem Środowiskowym najkorzystniejszy okazał się wariant VI. Z uwagi na fakt, że różnica punktowa w analizie wielokryterialnej między

wariantem I a VI była niewielka oraz ze względu na stopień przygotowania inwestycji, Komisja przyjęła przebieg drogi według wariantu I, zgodnie z wydaną decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia z dnia 06.04.2007 r. oraz decyzją o ustaleniu lokalizacji drogi z dnia 07.01.2008 r. Wobec powyższego Inwestor – GDDKiA oświadczyła, że z wnioskiem o pozwolenie na budowę dla odcinka –

Zachodnia Obwodnica – Wasze interwencje

Szanowni Państwo,

W dniu dzisiejszym o 7:40 przez miejscowość Bytkowo rozpoczęła się inwazja sprzętu ciężkiego, który jak widać na fotografiach nie przejmując się zakazem wjazdu 3,5 t postawionego przy wjeździe z ul. Obornickiej. Niespełna 14 dni temu na koszt Gminy zostało wykonane wyrównanie ul. Pawłowickiej, dziś zawrócił na tej ulicy DET na gąsienicach wyrwywając niezłą dziurę na wjeździe do mojej posesji. Chciałbym podkreślić, że z sąsiadem zniszczony odcinek za własne pieniądze

utwardziliśmy.

Gnębi mnie pytanie - co zostanie z tej drogi gdy popada deszcz? Czy nasza Władza zamierza coś zrobić z tą udurką? Jak mam gwarancję bezpieczeństwa naszych spacerujących dzieci w towarzystwie potężnych ciężarówek???

Ad vocem

Szanowny Panie, w związku z zapytaniem przekazanym mi przez Redaktora "Rokickich Wiadomości" uprzejmie informuję, że po

otrzymaniu pierwszych sygnałów w sprawie nieuprawnionego poruszania się ciężkiego sprzętu na ulicy Pawłowickiej w Bytkowie, pan Wójt jeszcze przed udaniem się na urlop, osobiście interweniował u inwestora, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu. Inwestor zobowiązał się do zdyscyplinowania wykonawców w tym zakresie. Z polecenia pana Wójta w ramach płatnych patroli Policji Sekcji Ruchu Drogowego teren ten objęty zostanie działaniami Policji Drogowej. Oprócz tego prosimy o bieżące informacje jeżeli sytuacja takie będą się powtarzać.

Pragnę nadmienić, że uzgodnienia zawarte z inwestorem i ZDP wyraźnie wskazują, iż terenem przemieszczania się sprzętu obsługującego budowę trasy S-11 jest wykupiony przez inwestora obszar. Inwestor i wykonawcy mają zakaz poruszania się drogami gminnymi w rejonie wsi Bytkowo. Oczywiście jest, że koszt naprawy zniszczonej drogi pokryje wykonawca S-11. W chwili obecnej jesteśmy na etapie realizacji sygnalizowanej przez Pana sprawy.

Dziękuję za informację,
z poważaniem,
Leszek Skrzypński
- Sekretarz Gminy Rokietnica.





etap IIB Zachodniej Obwodnicy Poznania wystąpi na przełomie sierpnia i września br. Ponadto informujemy, że inwentary-

zacja budynków zlokalizowanych przy drogach użytkowanych przez samochody ciężarowe wykonawcy inwestycji jest prowadzona przez firmę MEN-

TOR CONSULTING 87-100 Toruń, ul. Szosa Chełmińska 177-181 i w chwili obecnej zrealizowana została etap IIA w 90%.

Oprac. Referat
Rozwoju Gospodarczego
UG Rokietnica

KOLEJNE ŚRODKI UNIJNE DLA ROKIETNICKICH PLACÓWEK OŚWIATOWYCH



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI

GMINA ROKIETNICA



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

INFORMACJA O PROJEKCIE „NASZE PRZEDSZKOLE”

Przedszkole „Bajeczka” w Rokietnicy ul. Szkolna 3 w okresie **od 01.07.2010 do 31.06.2012** realizuje projekt współfinansowany przez **Unię Europejską** w ramach **Europejskiego Funduszu Społecznego** oraz ze środków budżetu państwa i jednostki samorządu terytorialnego p.t. „Nasze przedszkole”. Biuro projektu znajduje się w Przedszkolu „Bajeczka” 62-090 Rokietnica ul. Szkolna 3 e-mail: bajeczkarok@wp.pl

wp.pl www.przedszkolebajeczka.pl tel./fax 61- 814-54-51. Przedszkole realizujące projekt znajduje się na terenie Gminy Rokietnica. Projekt ma za zadanie zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej. Osiągnięty zostanie poprzez: zwiększenie możliwości uczestnictwa w wychowaniu przedszkolnym dzieci z Gminy Rokietnica w wieku 3-5 lat, dostosowanie oferty przedszkola do potrzeb dzieci niepełnosprawnych poprzez stworzenie odpowiednich warunków, uatrakcyjnienie

usług oferowanych przez przedszkole tj. zakup niezbędnego sprzętu ogrodowego, zwiększenie możliwości korzystania z przedszkola poprzez pozyskanie i adaptację dodatkowych pomieszczeń, zatrudnienie niezbędnego personelu do planowanych zadań. Poprawę jakości świadczonych usług edukacyjnych oferowanych przez przedszkole, uatrakcyjnienie oferty programowej przedszkola a w tym: zajęć z podstaw nauki języka angielskiego, zajęć z gimnastyki korekcyjnej i zajęć logopedycznych.

„Człowiek- najlepsza inwestycja”

Rokietnica, dnia 12 lipca 2010

Biuro projektu: Przedszkole „Bajeczka” 62-090 Rokietnica ul. Szkolna 3 e-mail: bajeczkarok@wp.pl www.przedszkolebajeczka.pl tel./fax 61- 814-54-51 nip 777-14-07-364 regon 632049296



INFORMACJA O PROJEKCIE „NAUKA DROGĄ SUKCESU GMINY ROKIETNICA”

Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rokietnicy ul. Szkolna 3 C oraz **Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy** ul. Szkolna 3 C w okresie **od 01.08.2010 do 31.07.2012** realizuje projekt współfinansowany przez **Unię Europejską** w ramach **Europejskiego Funduszu Społecznego** oraz ze środków budżetu państwa pt. „**Nauka drogą sukcesu Gminy Rokietnica**”. Biuro projektu znajduje się w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Rokietnicy ul. Szkolna 3 C www.zsrokietnica.pl, e-mail: info.sp@zsrokietnica.pl. Szkoły realizujące w projekcie znajdują się na terenie Gminy Rokietnica.

Projekt ma za zadanie wyrównanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych na terenie Gminy Rokietnica. Osiągnięty zostanie poprzez: podniesienie znajomości języków obcych, podniesienie znajomości zagadnień związanych z informatyką i nowoczesnymi technikami multimedialnymi, wyrównanie edukacyjne mające za zadanie lepsze przygotowanie uczniów i uczennic do egzaminu końcowego z matematyki, wyrównanie deficytów przez zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, wsparcie uczniów i uczennic mających na celu wyrównywanie deficytów rozwojowych, wsparcie dla rodziców uczniów i uczennic borykających się z problemami osobistymi i trudnościami życiowymi przez wprowadzenie zajęć socjoterapeutycznych.

ciowymi przez wprowadzenie zajęć socjoterapeutycznych. Projekt realizowany będzie poprzez: **Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy**, zajęcia z języka angielskiego, zajęcia z języka niemieckiego, zajęcia wyrównawcze z matematyki dla 3 klas przygotowujące do egzaminu końcowego na poziomie gimnazjum, zajęcia informatyczno - interdyscyplinarne, zajęcia socjoterapeutyczne

dla 1-4 klasy, zajęcia socjoterapeutyczne. **Uwaga: Informujemy, że regulamin projektu wraz z kartą zgłoszeniową uczestnika będzie dostępny na stronach internetowych szkół w 32 tygodniu 2010 roku.**

„Człowiek- najlepsza inwestycja”

Rokietnica, dnia 12 lipca 2010

Biuro projektu: Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy 62-090 Rokietnica ul. Szkolna 3c www.zsrokietnica.pl e-mail: info.sp@zsrokietnica.pl Tel. /fax 61- 814-52-57 NIP 7772997959 Regon 300622703

INFORMACJA O PROJEKCIE „SZKOŁA EDUKACYJNEGO SUKCESU”

Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu ul. Poznańska 26 oraz **Szkoła Podstawowa w Mrowinie** ul. Szkolna 2 w okresie **od 01.08.2010 do 31.07.2012** realizuje projekt współfinansowany przez **Unię Europejską** w ramach **Europejskiego Funduszu Społecznego** oraz ze środków budżetu państwa pt. „**Szkoła edukacyjnego sukcesu**”. Biuro projektu znajduje się w Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu ul. Poznańska 26, www.gimnazjum.zs-napachanie.pl, e-mail: napachanie@poczta.fm, Tel./fax 61- 814-52-74. Szkoły realizujące i uczestniczące w projekcie znajdują się na terenie Gminy Rokietnica. **Projekt ma za zadanie wyrównanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edu-**

kacyjnych świadczonych na terenie gminy Rokietnica. Osiągnięty zostanie poprzez: podniesienie znajomości języków obcych, podniesienie znajomości zagadnień związanych z informatyką i nowoczesnymi technikami multimedialnymi, poszerzenie oferty w zakresie doradztwa edukacyjno - zawodowego w taki sposób, aby zminimalizować przypadkowość wyboru dalszej drogi zawodowej, zapobiec przedwczesnemu wypadnięciu z systemu szkolnictwa, wyrównywaniu deficytów rozwojowych, wyrównaniu edukacyjnemu mającego za zadanie lepszego przygotowania uczniów i uczennic do egzaminu końcowego, podniesienie znajomości przedmiotów ścisłych-koła naukowego (matematyka, fizyka, chemia) wsparcie uczniów i uczennic wykazujących szczególne uzdolnienia w/w dziedzinach nauki, wyrównanie deficytów przez

zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, wsparcie dla uczniów i uczennic borykających się z problemami osobistymi i trudnościami życiowymi przez wprowadzenie zajęć socjoterapeutycznych.

Projekt realizowany będzie poprzez: **Gimnazjum w Napachaniu** - utworzenie Szkolnego Ośrodka Kariery, zajęcia z języka angielskiego, zajęcia dla 3 klas przygotowujące do egzaminu końcowego na poziomie gimnazjum, zajęcia informatyczne, koło przedmiotów ścisłych(matematyka, fizyka, chemia), zajęcia socjoterapeutyczne **Szkołę Podstawową w Mrowinie** - zajęcia z języka angielskiego, zajęcia z języka rosyjskiego, zajęcia dla VI klas przygotowujące do egzaminów końcowych, zajęcia informatyczne, zajęcia korekcyjno-kompen-

sacyjne dla uczniów i uczennic 1-4 klasy, zajęcia socjoterapeutyczne **Uwaga: Informujemy, że regulamin projektu wraz z kartą zgłoszeniową uczestnika będzie dostępny na stronach internetowych szkół w 32 tygodniu 2010 roku.**

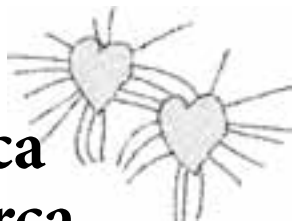
„Człowiek- najlepsza inwestycja”

Rokietnica, dnia 12 lipca 2010

Biuro projektu: Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi 62-090 Napachanie ul. Poznańska 26 www.gimnazjum.zs-napachanie.pl e-mail: napachanie@poczta.fm Tel./fax 61- 814-52-74 nip 777-311-96-52 regon 301146506



Z serca do serca...



Rodzinne harce, gry i zabawy przy „Szczęśliwym zakątku” czyli III Piknik Rodzinny w Napachaniu

...przeszedł do historii jako: najliczniej odwiedzany i najbardziej roztąńczony! Ci, którzy zachęteni przez liczne afisze i wieści sołeckie, zdecydowali się gorące, sobotnie popołudnie 26 czerwca spędzić na „Orliku” w Napachaniu, mogli przekonać się sami, że boisko to jest najlepszą inwestycją i prezentem od gminy ostatnich lat! Z istnienia „Orlika” czerpią korzyści nie tylko uczniowie i sportowcy, ale także zwyczajni i „mniej wysportowani” mieszkańcy. A od kilku miesięcy także napachańskie maluchy. Ekologiczny plac zabaw, przytulony do dużych boisk „Orlika” choć oddany do użytku już w listopadzie 2009, dopiero 26 czerwca doczekał się oficjalnego otwarcia. Późno, ale za to z jaką „pompa”! Ogłoszony wśród uczniów gimnazjum w Napachaniu konkurs na nazwę dla tego najmielszego, dla miłusińskich, miejsca przyniósł efekt: „Szczęśliwy zakątek”. Wstęgę przecięli wspólnie Wójt Bartosz Derech oraz Teresa Bartol, Przewodnicząca Rady Gminy a kapłańskiego błogosławieństwa udzielił Proboszcz parafii Rokietnica ks. Tadeusz Lorek. Niech wszystkim dzieciom przynosi radość i zadowolenie a rodzicom ulgę i wytnienie w zagospodarowaniu wolnego czasu ich pociech!

Sobotnie harce na Orliku tak uroczyście zapoczątkowane uraczyły głównie młodszych mieszkańców, ale i starci mogli znaleźć i dla siebie coś „dla ciała” i coś „dla ducha”. Trwające nieprzerwanie do g. 19:00 gry, zabawy i konkursy, liczne zawody sportowe pod bystrym okiem mgr. Wojciecha Brych-Kadzińskiego, występy „Studia Animacji i Piosenki Artystycznej” (prezent od Gminnego Ośrodka Kultury), przejażdżki „wypasionymi” Harleyami grupy Eweliny Chyl, Darka Wieczorka, Roberta Górnego i Sławka Wendlanda, spotkanie z czołowym hobbystą jednośladow Andrzejem Raszewskim i jego „starą dobrą maszyną”, bogata loteria fantowa (każdy los wygrywał!) możliwość sprawdzenia zdolności malarskich i rzeźbiarskich pod okiem profesjonalistów



(Jola Skowronek i Marian Zastróżny) oraz wiedzy o świecie flory i fauny (konkurs odbywał się w ramach ogłoszonego przez ONZ Międzynarodowego Roku Różności Biologicznej a prowadziła go mgr Danuta Dymaczewska). Uff! To tylko niektóre z atrakcji. Prawdziwą gratkę mieli miłośnicy sportu – rozegrano mecz piłkarski młodzieży Rokietnicy i Napachania. Zwyciężyli gospodarze, ale brawa należą się zawodnikom obu drużyn, których determinacji i bojowości w grze mogliby pozazdrościć niejedni zawodowi piłkarze! Niecodzienną atrakcją, która niezmiernie zaskoczyła wszystkich uczestników imprezy był występ par tanecznych z poznańskiego klubu „BAYLANDO” w przedziale wieku 12-18 lat. Zaprezentowany w występie wysokiej klasy kunszt taneczny a także świetna koordynacja fizyczna (wykonywanych gorących rytmach w 45°C w pełnym słońcu!) wzbudziły podziw widzów i ogólny aplauz!

Na „Orliku” nie mogło też zabraknąć odważnych strażaków OSP Napachanie- Stasiu Wilhelm, Grzesiu Pakulski, Patryk Gładysiak, Piotr Janowski, którzy szokowali zręcznością i tężyzną fizyczną. W pełnym umundurowaniu (w czarnym kolorze!) wykonywali ćwiczenia z zakresu pomocy medycznej w wypadku samochodowym i to w pełnym słońcu! Na szczególne uznanie zasługuje najaktywniejszy strażak „w spódnicy” Basia Szymańska, która nie ustępuje męskiej części OSP ani w wytrzymałości, ani w sprawności.

Czym byłby Napachański Piknik Rodzinny bez oprawy kulinarnej? Z pewnością nie taki sam! Rozkosze podniebienia zapewniły tradycyjnie już specjalności napachańskiej imprezy: grillowane kiełbaski, „skiba ze smalcem i ogórkiem małosolnym” a na deser raj dla łasuchów czyli wypieki „prosto z pieca” Ulki Grzechowskiej, Emilii Raszewskiej, Zofii Krzyżaniak oraz Anny Pawelec. Palce lizać! O oprawę muzyczną zadbał zespół młodzieżowy „Black Boys” Roberta i Darka, którzy tak zagrzewali i do rywalizacji w zawodach i do zabawy, że publiczność długo nie chciała pozwolić im na zakończenie występu. Na powodzenie imprezy w Napachaniu złożyło się wiele czynników a wśród nich te najważniejsze: aktywne i bezinteresowne zaangażowanie Sołtysa M. Czerniejewskiego, Rady Sołeckiej (Terenia Gazda, Ulka Grzechowska, Anetka Wendland, Andrzej Raszewski, Marian Barłóg i ich

rodzin) jak zwykle pełnych polotu i inwencji twórczej małżeństwa Stasia i Krysi Wilhelmów z rodziną, nadzwyczaj chętnych zawsze do pomocy Irenka Szobrowa i Daniel Michalak z Dalekiego, Włodek Kowalak, Jarek Lembic, Piotr Grudziński z Napachania. Aktywnie włączyła się też Kadra nauczycieli Gimnazjum Integracyjnego w Napachaniu, którzy mimo zasłużonych wakacji chętnie służyli radą i pomocą z dyr. Jackiem Welmanem na czele, Danutą Dymaczewską, Wojciechem Brych-Kadzińskim, Kasią Majchrowicz oraz Kasią Pekarz. Prace przygotowawcze nad imprezą zaczęły się już w maju: żmudne układanie programu, zaproszenie artystów i sportowców, przebieg loterii, podział nagród, układ gier, konkursów, kulinarne aktywizacje i zachęcanie sponsorów etc, etc.

Ale ta ciężka praca opłaciła się! Wystarczyło spojrzeć na uśmiechnięte z zadowolenia twarze rodziców obserwujących swoje pociechy a także wszystkich mieszkańców, którzy zechcieli zaszczyścić swoją obecnością tę piękną, pachnącą latem i wakacjami imprezę. Dziękujemy wszystkim i do zobaczenia na „Orliku” już niebawem. Lato przecież dopiero się zaczęło.

Do wspólnej zabawy zachęcała i wszystko skrzętnie notowała Wasza Przewodnicząca Teresa Bartol (która także troszkę przy organizacji pikniku pomagała).

Wiele dzięki dla sponsorów, bez których darów serca impreza w Napachaniu z pewnością nie zajaśniałaby pełnym blaskiem:

Restauracja „Jaśkowa Zagroda” – p. Elżbieta Wilczyńska
Piekarnia Rokietnica – p. Piotr Łakomy, p. Ewa Szatkowska
Państwo Urszula i Andrzej Grzechowscy
Firma – Części do starych motocykli – p. Łukasz Górecki
Państwo Anna i Tomasz Ratajczak
Dyr. Gminnego Ośrodka Kultury p. Jadwiga Waligóra-Halke
Sklep spożywczy p. Irena Gorońska
Pawilon Handlowy nr 5 – p. Zbyszek Bednarski
Firma TECH-BUD – p. Henryk Paul
Firma SŁAWDACH – p. Sławomir Zieliński
Firma POLER FABRIK – p. Szymon Pawelec
Firma RUMCYK – p. Roman Goraj
Państwo – Aneta i Sławomir Wendland
Firma AMP INSTALACJE – p. Artur Pasiewicz
Firma KOMKO – p. Tomasz Michalecki
Restauracja „Przystań” – p. Roman Kałuży
Restauracja „Biesiadna” – p. Piotr Grabiak
Firma De Molen
Firma Mserplus – Państwo Szaranowie
Firma OPONY SERWIS – p. Maciej Szymkowiak
Firma Słuszczyk-Czyż

„Wielkie ćwiczenia” Straży Pożarnej w R-SGD Przybroda

W dniu 24 czerwca 2010 roku na terenie Rolniczo – Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda zostały przeprowadzone ćwiczenia dowódco – sztabowe zgrywające siły i środki JGR-5 oraz jednostek gmin – Rokietnica i Suchy Las. Ze względu na zaangażowanie znaczących sił i środków ćwiczenia zostały rozplanowane na dużej powierzchni gospodarstwa i zawierały kilka wątków.

W wyniku zwarcia elektrycznego powstał pożar w budynku opuszczonej chlewni. Pracownicy ogłosili alarm a podjęta próba ugaszenia pożaru przez pracowników R-SGD Przybroda okazała się nieskuteczna. Pracownik w szoku uciekł na dach silosu, stojący obok chlewni. W tym samym czasie do

akcji wkroczyła OSP Przybroda, która nie była w stanie sama ugasić pożaru, następnie kolejno wezwane alarmowe siły OSP Mrowino, OSP Rokietnica i OSP Napachanie.

Równoległym wątkiem ćwiczeń związanych z pożarem była ewakuacja pracownika gospodarstwa, który po nieudanej próbie gaszenia pożaru uciekł na dach 15m silosu. Jego ewakuację zajęła się specjalna jednostka z Poznania SGRW, która przybyła razem z SRTWys, GBA 2,5/16, GCBA 5/32 i SH-53 z JRG-5. Wysięgnik Bronto został wykorzystany jako sztabowy punkt kontroli terenu akcji z wysokości. GBA i GCBA z JRG-5 udały się do zadań w obronie zagrożonej stacji paliw (zlokalizowanej ok. 50m od



miejsca pożaru) oraz innych ognisk pożaru. Siły OSP z Gołczewa wykorzystano w pierwszym rzucie do organizacji zabezpieczenia dostaw wody do terenu akcji, a OSP Chłudowo było odpowiedzialne za zorganizowanie i obsługę punktu medycznego. Silne zadymienie powstałe w skutek pożaru kieruje się na zachód, w wyniku czego powstała konieczność ewakuacji bursy studenckiej mieszczącej się w budynku Pałacu – siedzibie Gospodarstwa, którą sprawnie przeprowadziło OSP Suchy Las. W trakcie prowadzenia działań na ulicy wzdłuż obiektu w wyniku nieuwagi, kierowca samochodu osobowego uderzył w drzewo przy wjeździe na teren Gospodarstwa. Skierowano tam SIS, które miały za zadanie ugaszenie pożaru samochodu i ewakuację poszkodowanego. Równolegle do tych zdarzeń wiatr

zmienia kierunek i gęsty dym kieruje się na obórę z bydłem, gdzie zachodzi konieczna ewakuacja zwierząt hodowlanych z obory. Obecni na miejscu Wójt Gminy Rokietnica Bartosz Derech, oraz Komendant Gminny OSP w Rokietnicy Henryk Tarnowski a także gospodarz obiektu dr Jerzy Mazur przyglądali się poczynaniom strażaków przez cały czas trwania ćwiczeń, a po ich zakończeniu przyjęli informację od D-cy JRG-5 bryg. mgr inż. Piotr Kołodziejczak. Dokonał on oceny i podsumowania akcji przeprowadzonej w R-SGD Przybroda, na terenie gminy Rokietnica, w której to uczestniczyło blisko 90 strażaków, 17 wozów bojowych z 8 jednostek Straży Pożarnej.

*mgr inż. Filip Mazur
R-SGD Przybroda*

Komunikat Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o. w Rokietnicy

PK PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH W ROKIETNICY Sp. z o.o.

Ze względu na rosnące koszty opłat za wpłaty gotówkowe w banku Spółka jest zmuszona do zaprzestania z dniem 1 września 2010 roku pokrywania kosztów tych operacji przy wpłatach za nasze usługi. Po ostatnich podwyżkach opłat koszty obsługi bankowej stały się dla Przedsiębiorstwa zbyt dużym obciążeniem. Za zawiązane z tym utrudnienia przepraszamy.

Zarząd Spółki

Gromadzić wielu wokół wspólnego dobra – pożegnanie księdza Krzysztofa Młynarczyka, proboszcza parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Cerekwicy. 27 czerwca 2010 r.

Zawsze lubił gdy było nas wielu. Na niedzielnych mszach świętych, podczas największych świąt, uroczystości parafialnych, patriotycznych rocznic – nabożeństw wyjątkowych i niezwykłych, ale także tych powszednich. W ciągu pięciu lat proboszczowania starał się znaleźć w każdym ze swoich parafian jakąś zdolność, umiejętność – talent, nierzadko głęboko ukryty, nieujawniony, który umiejętnie pobudzony rozkwitał, dając radość, zadowolenie i satysfakcję. Tą osobistą, związaną ze spełnieniem, wiarą we własne możliwości, pokonaniem wewnętrznych barier i nieuzasadnionych uprzedzeń. I tą wspólną – parafialną, udowadniającą siłę ludzkich więzi, które umiejętnie poruszone łączą nawet najodleglejsze dotąd brzegi, burzą sztuczne przeszkody i wzniesione w nieuzasadnionej złości – często na prędkę, pod wpływem chwilowych emocji – mury. W swoich działaniach był perfekcjonistą, dbającym o najdrobniejsze szczegóły. Te organizacyjne, związane z oprawą liturgiczną mszy, nabożeństw, procesji, nawiązującą do najdawniejszych kościelnych tradycji, wzbogacone śpiewem chórów, brzmieniem instrumentów – zwłaszcza dętych, których dźwięk ukochał najbar-

dzie, zapachem kadzidła, towarzyszeniem, odkrytych często w zapomnianym kościelnym skarbcu, sztandarów, feretronów, naczyń, bogato zdobionych ornatów. Przede wszystkim jednak szukał drogi, by poruszyć wrażliwość i duchowość – otworzyć serca, zmusić do refleksji. Wśród zapraszanych jakże często do głoszenia żarliwych kazań, prowadzenia rekolekcyjnych oczyszczeń i biblijnych spotkań byli księża z najróżniejszych zakątków Polski, misjonarze pełniący trudne posłannictwo w najbardziej ekstremalnych i niezwykłych stronach świata, zakonnicy i zakonnice z wielu zakonnych domów, seminarzyści stawiający swe pierwsze kroki na trudnej drodze powołania i służby, młodzi przedstawiciele katolickich ruchów i stowarzyszeń.

Jak wiele nałożył na siebie zadań, porażając - swym często na ludzki sposób niewytłumaczalnym zapałem - innych, świadcząc pozostawione efekty materialnych działań, których nie sposób wymienić jednym tchem.

Po wielokroć wywoływały dyskusje, pytania o przyczynę, zastosowany rozmach, powód wprowadzenia rozwiązań nowych, innowacyjnych zamiast tych niejednokrotnie sprawdzonych, które wystarczyłoby po prostu powielić.

Często kontrowersyjny, nieprzejeźdźny, ale przede wszystkim konsekwentny, prawy i autentyczny potrafił zjednać do realizacji nakreślonych zamysłów i planów wiernych sojuszników. Zawsze otwarte probostwo było miejscem spotkań przeróżnych grup inicjatywnych, stałych organów doradczych, wszystkich tych, którzy starali się wnieść do parafialnej wspólnoty cząstkę swej jakże różnorodnej aktywności. Pozornie odmiennej, niespójnej, mającej swe źródło i uzasadnie-



nie w nierzadko rozbieżnych motywach i inspiracjach, które jednak w efekcie kończyły się scaleniem dotychczasowych członków parafialnej wspólnoty i włączeniem nowych, przyjmujących dotąd postawę sceptycznego obserwatora.

Ponad trzygodzinną mszę świętą, która w niedzielne przedpołudnie zgromadziła tłumy parafian, porównywalne do Bożonarodzeniowej Pasterki, trudno nazwać pożegnaniem. Zbyt wiele spraw złączyło bowiem gospodarza i jego owczarnię na stałe. Na przekór odległości rosnącej z każdym kilometrem między Cerekwicą, a nowym miejscem posłannictwa i Bożej służby w Gostyniu, dzieląca ks. Krzysztofa i jego parafian przestrzeń nie jest bezkresną otchłanią podzielenia, lecz spoiwem złożonym z beczennych doświadczeń, zakończonych sukcesem przedsięwzięć, wyprostowanych ścieżek, rozpalonych zapałem serc i umysłów.

Wspólny poczęstunek w pięknym, pełnym zielonej nadziei ogrodzie, przy domu parafialnym im. Edmunda Bojanowskiego w Cerkwicy, jest przyjętym wspólnie zobowiązaniem, rodzajem zaakceptowanego bezwarunkowo testamentu, nakładającego powinność kontynuowania dzieła gromadzenia wielu. Zawsze wokół jednoczącego ich wspólnego dobra. D.P.



Drodzy Czytelnicy „Polskich Wiadomości
Szanowni Mieszkańcy Gminy Rokietnica
Kochani Rodacy, Polacy.

Przepraszam Was, że w numerach 8 i 9 naszego „Miesięcznika” nie będziemy wspólnie przypominać sobie Wielkich i Mniejszych Rocznic, Świętej Historii naszego, Polskiego Narodu. Spotka-

my się ponownie na łamach „Rokickich Wiadomości”. Walka o wolną niezależną i Niepodległą Polskę toczy się coraz mocniej. Nie potrzebujemy - zazdrosnych, zaborczych obcych doradców. Mamy swoich mądrych przywódców.

Słuchajmy bicia jednego serca w każdej Polce i w każdym Polaku – bez względu na wiek i miejsce zamieszkania. Do dalszego ciągu – wymiany myśli na kartach „Ro-

kickich Wiadomości” już w miesiącu października bieżącego roku - pozostaje zawsze z Wami Wszystkimi: Kochającymi Jedną i Jediną Polskę – Ojczyzną Naszą – Katolicką od przeszło tysiąca lat.

Stanisław Florian Sikorski.



W Dzień Dziecka – „Na ryby, razem z mamą razem z tatą na...”

PZW Sterlet z Rokietnicy jak co roku postanowił zafundować dzieciom w dniu ich święta niekonwencjonalną porcję wrażeń. Oto przygotowany z wędkarskiego pleneru **fotoreportaż** wraz z garścią komentatorskiej relacji zdecydowanie **na temat**.



*zawsze najważniejszy jest szef i oczywiście...
regulamin*



Przybyliśmy, zobaczyliśmy i ... zwyciężymy!



*Myślę więc jestem: a może mnie się uda?
W poszukiwaniu sposobu na TAAKĄ RYBĘ.*



*to nic, że wędka jest większa ode mnie
– DAM radę!*



Prawda TATO?



Tak robią to najlepsi



*Ja, wędka, szuwary i oczywiście...
koniecznie ukochany miś*



Prosimy nie przeszkadzać!



Po pierwsze spokój i rutyna.



Finałowe ważenie



*Zasłużone nagrody – zrozumiałe,
że dla wszystkich Dzieci!*

WAKACJE CZAS ZACZAĆ !

25 czerwca 2010r. o godz. 11.00 uczniowie Szkoły Podstawowej w Mrowinie kończą rok szkolny, a o godz. 15.00 na placu zabaw KARRAMBA rozpoczęła się impreza plenerowa pod hasłem „WAKACJE CZAS ZACZAĆ”. Organizatorzy tej imprezy:

- sołtys Róża Lubka wraz z radą sołecką
- Dyrektor Biblioteki Gminnej Teresa Wieczorek
- Radni Arkadiusz Klapiński, Ryszard Lubka
- Pan Adam Krenc

zaprosili dzieci na plac zabaw do wspólnej zabawy. Hitem tej imprezy był mecz piłki nożnej dziewcząt o puchar Wójta Gminy Rokietnica. Na plac przybyły trzy drużyny t.j.: zespół gości Klubu Sportowego Arka Kiekrz i dwie drużyny z Sołectwa Mrowino – Cerekwica. Sędzią meczu dziewcząt był W-ce Prezes K.S. Arka Kiekrz p. Grzegorz Jakś, a sprawozdawcą meczu p. Prezes K.S. Arka Kiekrz Marek Trepka. Przygotowane przez organi-

zatorów boisko stało się w tym momencie areną ostrej walki, a wynik meczu był ogromnym zaskoczeniem dla organizatorów i kibiców. Turniej wygrał zespół Mrowino II w składzie:

- Aneta Miarka
- Natalia Michalak
- Joanna Danielczyk
- Paulina Rezacz
- Angelika Michalak

Goście z Kiekrza zajęli miejsce II, a zespół Mrowino I zdobył III miejsce. Puchar zwycięskiej drużynie wręczył Wójt Gminy Pan Bartosz Derech. Obecni na placu kibice, rodzice i dzieci przy akompaniamencie dobrej muzyki częstowani byli kielbaską z grilla oraz pieczonym chlebem z powidłami. Na zakończenie imprezy zespół Pań z Biblioteki Gminnej wraz z P. Adamem

Krenc przeprowadzili Konkurs Wiedzy Praktycznej, a uczestnicy konkursu otrzymali nagrody. Warto również w tym miejscu przypomnieć, że wakacje to nie tylko okres zabaw i gier, ale również dwa miesiące szczególnej opieki rodziców nad dziećmi. Organizatorzy życzyli dzieciom przyjemnych, wesołych i bezpiecznych wakacji.

Ryszard Lubka



WIEŚCI Z ŻYDOWA – Morze nasze morze czyli wrażenia z wycieczki

Wczesny piątkowy ranek 18-tego czerwca, bezchmurne niebo, rześkie powietrze zapowiadające piękną słoneczną pogodę powitały grupę mieszkańców oczekujących przy świetlicy w Żydowie na autokar, który po drodze zbiera mieszkańców Poznania, Rokietnicy, Kobylnik, Przybrody i Mrowina. Celem podróży w ramach poznania polskiego bałtyckiego wybrzeża jest miejscowość wypoczynkowa leżąca na jego zachodniej części – Pobierowo. Gorączkowe oczekiwanie i już widać w oddali nadjeżdżający nowy nabytek firmy Rokbus, autokar rejsowy, za sterami którego siedzi jak zawsze uśmiechnięty stary znajomy pan Wiesław, który niejedną wycieczkę bezpiecznie dowiózł do celu.

Sprawne załadowanie bagaży do luków, wchodzimy na pokład witając się ze „starą paczką” w większości uczestnicy już siódmej wycieczki organizowanej nad polskie morze.

Zajmujemy wygodne fotele i w drogę. Kierując się na Piłę-Wałcz przez Oborniki zabieramy w Nieczajnie i Objezierzu ostatnie osoby. Wczesna pora oraz płynna jazda sprowadza na niektórych wycieczkowiczów błogi sen, pozostali bacznie obserwują mijane po drodze małe miasteczka i urokliwe miasteczka syć czy bój intensywną zielenią i pięknem posadzonych na rabatach najróżniejszych wiosennych kwiatów. Z całą pewnością to zasługa obfitych majowych deszczy zbawiennych dla całej przyrody. Na mijanych po drodze polach uprawnych, zboża oraz inne płody rolne wyglądają okazale i dorodnie dając nadzieję rolnikom na dobry plon.

Pierwszy przystanek w podróży na tzw. kawę i fajkę to urokliwy parking leśny za Piłą w okolicy miejscowości Dobrzyca.

Kompleks leśny przez który przepływa rz. Gwda wygląda czarująco, gdyby nie dalsza droga można by tutaj solidnie wypocząć, gdyż niedaleko znajduje się gospodarstwo agroturystyczne oferujące przybyłym wszelkie atrakcje. Jazda konną, rowerem, quadem, bogata oferta wędkarska w okolicznych wodach to tylko niektóre z tych atrakcji. Dalsza trasa wycieczki prowadzi przez Czaplinek, Gryfice z planowanym godzinnym postojem w miejscowości Trzęsacz. Na miejscu widać dosłownie jak w ekspresowym tempie, poszczególne miejscowości wypoczynkowe przystosowują się do obecnych realiów, aby pozyskać turystów. Główne ulice, czyste, zadbane przyozdobione posadzonymi bylinami i kwiatami.

W miejscach gdzie niedawno „brodziło się w piasku” budowane są chodniki i alejki spacerowe z kostki bru-

kowej, podnosząc estetykę i wygląd mijanych miejsc.

Przy głównej ulicy ulokowane są restauracje, jadalnie, pizzerie, lodziarnie, smażalnie ryb, olbrzymia ilość stoisk pamiątkarskich i innych kramów, gdzie można „puścić” trochę gotówki. Kumulacyjny punkt zwiedzania tej nadmorskiej miejscowości to ruiny kościoła p. w. św. Mikołaja, który został wybudowany na przełomie XIV i XV w. w centralnym miejscu wsi ok. 2 km od morza. Siłę i potęgę pływów i prądów morskich można było zaobserwować na miejscu z małego moła służącego jako punkt widokowy.

Według źródeł historycznych w 1750 r. odległość od brzegu morza do świątyni wynosiła 58 m a 100 lat później tylko 2 metry. Ostatnie nabożeństwo zostało odprawione w sierpniu 1874 r. potem ze względu na bezpieczeństwo świątynię zamknięto, a wyposażenie i inne świętości przeniesiono do katedry w Kamieniu Pomorskim. Ostatnie osunięcie nastąpiło w lutym 1999 r. podczas silnego sztormu. Władze podjęły szybką decyzję o pracach zabezpieczających brzeg morza, w celu uratowania pozostałości cennego zabytku. Przy ruinach kościoła robimy kilka fotek do albumu i w drogę, do Pobierowa, od którego dzieli nas przysiółkowy „rzut beretem”.

Na miejsce docieramy w samo południe. Pobierowo należy do najbardziej zielonych kąpielisk morskich w Polsce. Szerokie plaże z wyjątkowo czystym morskim piaskiem otoczone są borem sosnowo-świerkowym, co niewątpliwie wpływa na dobre samopoczucie przybywających turystów zapewniając im świeże, zdrowe powietrze. Bogata jest oferta bazy noclegowej i gastronomicznej. Ośrodek wypoczynkowy o dźwięcznej nazwie „Admirał”, w którym się lokujemy, leży w samym sercu boru sosnowego. Domki drewniane

ne typu fińskiego w ilości 40-u mogą pomieścić około 250 osób.

Choć komfort zamieszkania ocenilibym na 4 to bliskość do bliskość do morza, jadalnie, sklepu spożywczego oraz kiosku z gadżetami była niewielka (ok. 150m) co zdecydowanie podnosi tę ocenę. Siedząc na werandzie domku słysząc było szum morza, odczuwalny był przyjemny chłodny zefirek nasycony jodem mieszanym z żywicą. W sobotę po śniadaniu wyruszamy do Kamienia Pomorskiego, aby zwiedzić cenne zabytki tego miasteczka „powplatane” we współczesną zabudowę (bloki mieszkalne, kamienice). Kamień Pomorski prawa miejskie otrzymał już w 1274 r. Gdy pod koniec XIX w. odkryto bogate źródła solankowe stał się znanym uzdrowiskiem. Najważniejszym zabytkiem jest niewątpliwie katedra gotycka (najstarsza jej część romańska pochodzi z XII-ego w.).

W krypcie katedry złożone są szczątki książąt pomorskich i biskupów. W skarbcu katedralnym znajdują się fragmenty rękopisów i fotogramy zaginionych zabytków.

Na wieży katedry znajduje się punkt widokowy, z którego można podziwiać panoramę miasta oraz wody Zalewu Kamieńskiego wraz z wyspą Chrzęszczewską (ok. 80ha), na której w czasie II-iej wojny światowej znajdowały się wyrzutnice rakietowe typu „V”. Wzięliśmy udział w koncercie muzyki sakralnej z cyklu „Utwory wielkich mistrzów” gdzie w skupieniu i z wielkim podziwem słuchaliśmy utworów między innymi mistrza J. S. Bacha („Tocata”, „Ave Maria”) wykonanych na organach przez miejscowego organistę. Niesamowite brzmienie organów o wysokości 13 m. i szerokości 9 m., dające 47 tonów wydobywających się z trzech tys. piszczałek, robi na nas piorunujące wrażenie. Pieniądze z koncertów przeznaczane są na ciągłą re-

nowację katedry.

Po zwiedzeniu katedry, murów obronnych oraz zabytkowego ratusza udaliśmy się do przepięknego Dziwnowa, pierwszego polskiego miasta w UE (prawa miejskie otrzymał w 2004r.). Dziwnów zalicza się do najbogatszych gmin w Polsce. Szacuje się, że rocznie ten kurort odwiedza około 70 tys. turystów. Widać to na każdym kroku. Pieniądze są inwestowane w bazę lokalową, gastronomiczną, podnosząc standard świadczonych usług. Impionująco wyglądają ulice, aleje spacerowe (przystosowane również do osób niepełnosprawnych) wykonane w większości z kostki brukowej. Wokół pełno zieleni, kwiatów, trawników, podnoszących walory estetyczne mijanych miejsc. Na miejscu korzystamy z bazy gastronomicznej, gdyż zaplanowany był postój na obiad. W drodze powrotnej do autokaru przechodzimy koło pięknie odnowionego hotelu p. Zbyszka. Po przyjeździe do ośrodka na wieczór zaplanowano wspólne ognisko i rozegrano mecz piłki siatkarskiej pomiędzy pracownikami Rokbus a resztą świata. Po wspólnym biesiadowaniu i śpiewaniu udajemy się na spoczynek. Od rana w niedzielę jeszcze raz udajemy się na spacer brzegiem morza, a o godz. 16-iej wyruszamy w drogę powrotną.

Wracamy drogą ekspresową S-3 w kierunku na Gorzów. Dwupasmowa droga z bezkolizyjnymi wiaduktami skraca naszą drogę o ponad godzinę. W Żydowie jesteśmy około godz. 23:30, gorączkowo i w pośpiechu szukam moich bagaży, żegnam się z kolegami i pędzę do samochodu, aby dojechać do szpitala na dializy. Podziękowania za zorganizowanie wycieczki kieruję do p. E. Mazurek, G. Wiśniewskiego oraz L. Spochaczyka.

*Wrażenia spisał
Wojciech Mazurek*





Piknik rodzinny w Krzyszkowie

Nadeszły piękne słoneczne dni zachęcające do spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu. Mieszkańcy Krzyszkowa zorganizowali Piknik Rodzinny „Na zielonej murawie”. Podczas pikniku można było spędzić czas w gronie rodziny i znajomych. Przygotowania zostały podjęte dużo wcześniej. Panowie Czesław i Michał Turowscy wykonali piękne ogrodowe stoły. Pani Lidia Świerkosz ozdobiła stoły malując kompozycje kwiatowe. Wraz z panią Basią Smockiewicz wykonały jedne i niepowtarzalne dekoracje stołu. Aktywni mieszkańcy zadbał, aby na boisku sportowym zapanował ład i porządek. Pan Euzebiusz Wierzbicki wraz z pracownikami wyrównali teren boiska. W upalny poranek w dniu 10 lipca na boisku sportowym pojawiła się liczna grupa mieszkań-

ców zaangażowana w przygotowania do pikniku. W pocie czoła sprawili, iż boisko sportowe zmieniło swój pierwotny wygląd.

W godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie pikniku rodzinnego na, który przybyli zaproszeni goście i mieszkańcy Krzyszkowa. Dostojni goście pan wójt Bartosz Derech, pan Leszek Skrzypiński, pani Teresa Bartol dokonali uroczystego nadania nazwy placowi zabaw w Krzyszkowie – „Słoneczny Plac”. To miejsce dla naszych maluchów ma być miejscem, które sprawi, że na dziecięcych twarzach będzie gościł uśmiech.

Na uczestników pikniku czekały liczne atrakcje. Zabawy z wodzirejem, przejazdy bryczkami i na kucyku. W kąciku plastycznym dzieci malowały na szkle. Prace dziecięce brały udział w licyta-

cji. Przygotowano również konkursy sportowo – zręcznościowe. W meczu piłki siatkowej mógł wziąć udział każdy uczestnik naszej zabawy. Wygrała drużyna dziewczyn. Odważne maluchy odwiedziły dmuchany zamek. Można było zakupić ulubioną zabawkę, wagę cukrową lub wziąć udział w loterii fantowej - każdy los wygrał. Uczestnicy pikniku w kąciku kulinarnym mogli kupić napoje i pyszne domowe ciasto przygotowane przez mieszkanki Krzyszkowa. Był też chleb ze smalcem i oczywiście kielbasa z grilla. Dorosli w ciepłą upalną noc biesiadowali i bawili się przy dźwiękach muzyki do białego rana. Ostatni uczestnicy zabawy podziwiali piękny wschód słońca. Wspólna zabawa i biesiada mogła odbyć się dzięki grupie zaangażowanych mieszkańców i licznych sponsorom. Dziękuję za wsparcie Urzędowi Gminy i Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Rokietnicy, OSP z Przybrody, Mrowi-

na, Napachania. Dziękuję P. Adam, P. Bieda, P. Balcerowicz, P. Drozdowski, P. Domagalskim, P. Dorna, P. Grudzińskim, P. Goszczyńskim, P. Jankowskiej, P. Jaworskiej, P. Kozłowski, P.B. Kłoczek, P. Karpińskim, P. Kożuchowski, P. Koniecznej, P. Lossy, P. Lubka, P. Łakomemu, P. W. Muszyńskiej, P. Muszyńskim, P. Maksymiuk, P. Mańczak, P. Nowakowski, P. Piechocki, P. Petryka, P. Pluta. P. Rajc, P. Smolarkiewicz, P. Szymoniak, P. Strzeleckim, P. Skotarczak, P. Szymańskiej, P. Smockiewicz, P. Śliwińskim, P. Śmidoda, P. Świerkosz, P. Turowskim, P. Warkockim, P. Waligórskim, p. Wróblewskim, P. Walczak, P. Wojciechowski, P. Waszyńskim, P. Żak. Dziękuję licznej grupie anonimowych mieszkańców, którzy również wsparli nasz piknik. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by choć ten jeden dzień był wyjątkowy i niepowtarzalny.

Soltys M. Chojnacka



Kiekrz na festynie „Wakacje z Bogiem”



20 czerwca licznie przybyli mieszkańcy Kiekrza uczestniczyli w dorocznym Festynie Parafialnym „Wakacje z Bogiem” zorganizowanym przez oddział Akcji Katolickiej. Przy pięknej pogodzie wspólnie spędzony na przykościelnym terenie czas umilały występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów wokalnych działających przy parafii. Gościem specjalnym festynu był zespół muzyczny składający się z kleryków Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego.



Takie wydarzenia jak Festyn Parafialny są świetną okazją do spotkania mieszkańców i wspólnego biesiadowania. Siedząc przy stołach, młodzi i starsi mogli nie tylko podziwiać występy odbywające się na scenie, ale także spróbować pysznych ciast kierskich gospodyń czy kielbasek i bigosu przyrządzonego przez festynowych kucharzy.



Co roku wielką atrakcją dla uczestników festynu jest loteria, w której wygrać można wiele wspaniałych nagród. Tym razem nagrodą główną, ufundowaną przez ks. proboszcza Janusza Buduję, był telewizor plazmowy. O emocjonującą atmosferę losowania dbał prowadzący festyn, pan Ireneusz Lesicki. Zebrane podczas całego wydarzenia pieniądze zostały przeznaczone na wakacyjny wypoczynek dzieci z mniej zamożnych rodzin kierskiej parafii.



Prezes parafialnego oddziału Akcji Katolickiej Bartłomiej Woyke wraz z ks. proboszczem Januszem Budujem na zakończenie imprezy podziękowali wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w organizację festynu „Wakacje z Bogiem” oraz sponsorom tego wydarzenia. Osoby oraz firmy, które zechciały tym samym wesprzeć wakacyjny wypoczynek dzieci, otrzymały tytuł „Dobroczyńca Roku 2010” oraz pamiątkowe dyplomy.

Wielodzietności potrzebna jest promocja!

W Wielkopolsce przeprowadzana jest kolejna edycja kampanii informacyjnej pod hasłem RODZINA WIELODZIETNA – DOBRY WYBÓR! Jej inicjatorem jest poznańska Fundacja „Głos dla Życia” działająca od wielu lat na rzecz rodzin wielodzietnych. Kampania ta odbywa się w ramach Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym 2010.

Pozytywny wizerunek

Kampania ta ma na celu tworzenie klimatu społecznej akceptacji wobec rodzin wielodzietnych. Chcemy przez nią budować i promować pozytywny wizerunek rodzin wychowujących większą liczbę dzieci. Zależy nam również na tym, aby przeciwdziałać rozmaitym przejawom dyskryminacji, z którymi spotykają się te rodziny na co dzień, jak choćby wyśmiewanie przez sąsiadów czy w miejscu pracy – mówi Anna Dyndul z Fundacji „Głos dla Życia”. Prowadzący kampanię starają się ukazać różne aspekty wielodzietności, zwłaszcza jej pozytywny wkład w rozwój demograficzny Polski. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że w naszym kraju od wielu lat ilość dzieci w rodzinach utrzymuje się na najniższym poziomie w Europie. – W naszym społeczeństwie wciąż niestety pokutuje jeszcze przekonanie, że większość rodzin wielodzietnych to jakaś patologia. Byłam zaskoczona, że niedawno nawet moja najbliższa sąsiadka coś takiego powiedziała, dodając, że oczywiście ja jestem chlubnym wyjątkiem – opowiada z uśmiechem pani Maria, mama siedmiorga dzieci.

Prawa dla rodzin

Kampania RODZINA WIELODZIETNA – DOBRY WYBÓR! ma również podnieść samoocenę członków rodzin wielodzietnych, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Ważne jest także zwiększanie ich świadomości na temat przysługujących im obecnie praw, jak również rozwiązań, które mogłyby zostać wprowadzone w Polsce. Zadaniem każdego państwa jest bowiem stworzenie takich warunków, aby rodzina mogła w nim dobrze funkcjonować, a zastosowane rozwiązania prorodzinne wcale nie muszą być drogie. Przykładem tego może być uwzględniający ilość potomstwa system podatkowy. – Uzyskanie dla rodzin wielodzietnych praw, które należą im się z racji ich szczególnej sytuacji społecznej, będzie



sprzyjało zabezpieczeniu przyszłości ekonomicznej i narodowej państwa. Mówiąc o tych prawach mam na myśli na przykład ulgi podatkowe, ale także prawa społeczne i obywatelskie – wyjaśnia Anna Dyndul. Chodzi bowiem o to, żeby państwo stwarzało preferencyjne warunki dla rodzin, rekompensując im przynajmniej częściowo wysiłek i koszty związane z wychowaniem dzieci.

Biedne, polskie dzieci

Niestety, jak wynika z różnych raportów europejskich, polskie dzieci są obecnie najuboższymi dziećmi w Europie. Raport OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) z 2009 r. podaje, że wśród dzieci z 31 wysoko rozwiniętych i demokratycznych państw skupionych w tej organizacji, uboższe są tylko dzieci tureckie i meksykańskie. Ubóstwo dzieci pokazuje jasno, że biedne są po prostu polskie rodziny. Zajmujemy również ostatnie miejsce w Europie jeśli chodzi o pomoc rodzinie udzielaną przez państwo. Odpowiedzią na tę trudną sytuację jest propozycja Fundacji „Głos dla Życia” skierowana do wszystkich zainteresowanych osób indywidualnych oraz podmiotów gospodarczych. – Zachęcamy do włączenia się w program wspierania rodzin wielodzietnych „Patronat nad rodziną”. Przy jego pomocy pomagamy głównie rodzinom, które dobrze wykonują swoje funkcje wychowawcze, a przyczyną ich trudności jest jedynie brak środków finansowych – tłumaczy Paweł Wosicki, prezes Fundacji „Głos dla Życia”. Warto więc odwiedzić stronę internetową www.patronatnadrodziny.pl



na.pl. Jak podkreślają bowiem eksperci, całe społeczeństwo powinno zrozumieć, że wspólnie musimy ponieść koszt wychowywania dzieci. W zamian, w przyszłości otrzymamy dużo więcej, czyli po prostu silne rodziny, które pomogą nam rozwiązać różne współczesne problemy społeczne.

Kamila Tobolska

Działania podejmowane w ramach kampanii RODZINA WIELODZIETNA – DOBRY WYBÓR! obejmują także prowadzenie Poradni Rodzinnej dla rodzin wielodzietnych. Poradnia mieszcząca się w poznańskiej siedzibie Fundacji „Głos dla Życia” udziela porad psychologicznych i prawnych oraz podejmuje działania interwencyjne w sytuacjach kryzysowych. Porady można zasięgnąć osobiście od poniedziałku do czwartku w godzinach 10-16, telefonicznie pod nr. 61-65-30-393 lub listownie (ul. Forteczna 3, 61-362 Poznań).

CO W ROKTARZE?

- W dniu 31 maja podczas obrad LI sesji Rady Gminy Rokietnica przyznano Stowarzyszeniu cztery pomieszczenia w Zespole Szkół w Rokietnicy na WTZ- warsztaty terapii zajęciowej. W najbliższym czasie zostanie podpisana stosowna umowa pomiędzy stowarzyszeniem a dyrekcją szkoły dotycząca ich użytkowania.
- Odbyły się także robocze spotkania w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR) w sprawie ewentualnego dofinansowania remontu lokalu na WTZ-y.
- Z inicjatywy właściciela Zakładu Piekarniczo-Cukierniczego „GLUTENEX” w Sadach (zakład pracy chronionej) p. Andrzeja Kawy i wicewójta Tarnowa Podgórnego p. Tadeusza Zimnego odbyły się dwa spotkania w celu bliższej współpracy ze Stowarzyszeniem.
- 29.05.2010r. na zaproszenie Sióstr Urszulanek delegacja Stowarzyszenia uczestniczyła w uroczystej

Mszy św. z procesją eucharystyczną z okazji liturgicznego wspomnienia św. Urszuli Ledóchowskiej w Sanktuarium w Pniewach (71-rocznica śmierci i narodzin dla Nieba patronki naszego Stowarzyszenia). Po liturgii członkowie Roktaru zostali podjęci obiadem i kawą.

- 12.06.2010 r. miała miejsce wycieczka członków Stowarzyszenia do KÓRNIKA i ROGALINA. Była to niesamowita atrakcja dla naszych podopiecznych. Wycieczka odbyła się dzięki dofinansowaniu Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

W Rogalinie zwiedziliśmy Zespół Pałacowo-Parkowy Raczyńskich składający się z: dziedzińca honorowego, wozowni, stajni, budynku ujeżdżalni, galerii rogałkińskiej oraz kaplicy. Przespacerowaliśmy się po pałacowym parku, w którym rosną trzy potężne sławne dęby: „Lech”, „Czech” i „Rus”.

W Kórniku zobaczyliśmy zamek i przylegające do niego Arboretum.



W murach zamku zwiedziliśmy muzeum z wieloma unikatowymi eksponatami, m.in. meblami różnych stylów i epok, obrazami mistrzów polskich i europejskich, rzeźbami, wyrobami rzemiosła artystycznego z porcelany i srebra. Jak głosi legenda: nocami po zamkowych komnatach i po parku przechadza się Teofila z Działyńskich zwana „Białą Damą”.

W ogrodzie dendrologicznym podzi-

wialiśmy stare, kilkusetletnie okazy drzew rodzimych, przede wszystkim lip, buków, i dębów, jak i dobrze zaadaptowane ponad stuletnie egzemplarze egzotycznych magnolii drzewiastych, jodeł greckich. Na jeziorze Kórnickim odbyliśmy niezapomniany rejs statkiem „Anna Maria”. Pogoda nam dopisała. Było cudownie!

zm



Żegnaj przedszkole!

„Pożegnamy przedszkole, poklonimy się szkole – nową drogą pójdziemy odważnie”

W tym roku po raz pierwszy w naszym Przedszkolu odbyło się uroczyste zakończenie roku oraz pożegnanie starszaków, dzieci z grupy „Motyli”. W czwartek 24 czerwca ostatni raz spotkaliśmy się wszyscy na sali gimnastycznej. Na widowni zaszliśmy zaproszeni rodzice i młodsze dzieci z grupy „Biedronek” i „Pszczółek”. To oni wierszem, piosenką i tańcem pożegnali swoich starszych kolegów i koleżanki.

Była to ostatnia uroczystość w tym gronie – bardzo wzruszająca – jak wszystkie pożegnania. Każde dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom i upominek. Po występach dzieci wraz z rodzicami udały się do swojej sali. Cześć tam na nich słodki pocztunek. Życzymy wszystkim dzieciom wspaniałych kolegów, ocen i nauczycieli na dalszej drodze edukacji, a rodzicom dziękujemy za każdą okazaną pomoc i partnerską współpracę.

Pracownicy Przedszkola w Mrowinie



A to już występy naszych starszaków.



„MOJA RODZINKA ŻYJE ZDROWO, WESOŁO I KOLOROWO”

„My rodzinę dobrą mamy,
Zawsze razem się trzymamy.
I choć czasem czas nas goni,
My jak palce jednej dłoni....”

W sobotni poranek oczekiwaliśmy w Przedszkolu w Mrowinie na przybycie naszych milusińskich wraz z rodzicami. Czekano wiele atrakcji i niespodzianek, bo jak wiemy większość z nas lubi aktywny tryb życia. W takim też klimacie utrzymaliśmy naszą zabawę, która przebiegała pod hasłem „Moja rodzinka żyje zdrowo, wesoło i kolorowo”. Każdy miał pełne ręce roboty: ojcowie obierali jabłka, starając się by oberki były jak najdłuższe, mamy usiłowały strzelić gole do bramki, tańczyły w rytm cygańskiej muzyki, a dzieci dzielnie walczyły o krzesła i zamieniały się w papierowe mumie. Najwięcej emocji wzbudziło układanie i odczytywanie wierszy i rymowanek nt. naszego Festynu. Oto przykład takiej twórczości:

„Przedszkole Mrowino jest dziś wielką rodziną.
Bawimy się na sportowo. Jest wesoło i kolorowo.
Pszczółki, Biedronki i Motylki wszyscy
należą do tej rodzinki”

„Dzisiaj wszyscy się cieszymy,
wraz z Pszczółkami się bawimy.
Mati nieco z oporami, Tosia za to z oklaskami.
Moc konkursów i zabawy. Festyn super,
nie ma sprawy”.

Wysiłki dzieci i rodziców oceniało jury w składzie: Pani Sołtys Mrowina – Róża Lubka, Pan Dyrektor Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu – Jacek Welman oraz Pani Kierownik Przedszkola – Bogdana Krajewska.

- I miejsce zajęła rodzina Jagódki H.
- II miejsce zajęła rodzina Kamila K.
- III miejsce zajęła rodzina Natalki G.

Otrzymali oni nagrody, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy.

Zabawa nie byłaby tak udana, gdyby nie nasi sponsorzy i rodzice. To dzięki nim mogliśmy zorganizować loterię fantową, z której zebraliśmy 427 złotych. To oni pomogli nam przygotować słodki poczęstunek, przy którym miło nam się rozmawiało tym bardziej że w tle dobiegała muzyka starannie dobrana przez Pana Mateusza. Zapłatą dla nas jako organizatorów był szczerzy uśmiech dziecka i podziękowania od zadowolonych rodziców. Już dziś zapraszamy do naszego przedszkola za rok, a wszystkim tym, którzy pomogli nam w przygotowaniu tej zabawy serdecznie dziękujemy.

Oto nasi sponsorzy:

Piekarnia w Rokietnicy – Pan Łakomy, Cukiernia „U Kamila”, CGS Drukarnia w Mrowinie, właściciele sklepów w Rokietnicy – Paweł Rzepka, w Mrowinie – Z. Błaszczak, A.M. Janowicz, salon kosmetyczny w Mrowinie – Anna Gorońska, zabiegi kosmetyczne – Natalia Lubka, salon fryzjerski w Mrowinie – I. Kaczmarek, salon kosmetyczny w Rokietnicy – Iwona Matuszak, M. M. Ziembiewiczowa z Kiekrza oraz wszyscy rodzice.

Organizatorzy



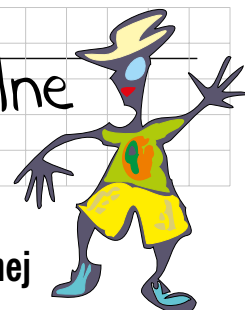
Przedszkolaki z Mrowina poznają najbliższą okolicę

W dniu 23 czerwca starsze grupy z naszego Przedszkola – BIEDRONKI i MOTYLE - pojechały na wycieczkę do Ogniska Policji Konnej w Kiekrzu. Pan policjant, a zarazem przewodnik naszej grupy - p. Jacek niezwykle ciekawie opowiadał dzieciom, a one z uwagą słuchały ciekawostek związanych z pracą jeźdźców policyjnych. Maluchy poznały rasy koni, odwiedziły stajnię, zobaczyły uprzęże konne, maski i tarcze obronne, a także mogły sfotografować się w różnych czapkach policyjnych. Nasze przedszkolaki poznały też kolejne etapy szkolenia i przygotowywania koni i jeźdźców policyjnych,

np. opanowanie hałasu, pokonywanie przeszkód itd. Dzieci dowiedziały się też, że po zdanych egzaminach wyszkolona policja konna bierze udział w patrolach ulic, zabezpiecza mecze piłkarskie i imprezy masowe. Na polanie, na brzegu jeziora kierskiego mieliśmy okazję przyglądać się ćwiczeniom policji konnej, a co najciekawsze - dzieci mogły pojeździć na koniu pod fachową opieką. Wyjazd dostarczył wszystkim wielu przeżyć i wrażeń; wróciliśmy bardzo zadowoleni.

Opiekunowie grup
Renata Janowicz
Marzena Walendowska





PASOWANIE NA CZYTELNIKA w bibliotece szkolnej

11 czerwca uczniowie klas pierwszych naszej szkoły zostali poddani pasowaniu na rycerzy książek. Uroczystość miała miejsce w bibliotece szkolnej.

Najpierw dzieci przypominały sobie, pod kierunkiem pani bibliotekarki, podstawowe wiadomości na temat biblioteki; zostały zapoznane z regulaminem biblioteki, z zasadami zachowania się w bibliotece, z prawidłowym wypożyczaniem książek. Następnie uczniowie z aktywu bibliotecznego krótko omówili swoją działalność i ciekawsze rzeczy związane z biblioteką, np. pieczęć biblioteki, kartę książki, księgę inwentarzową, zeszyt wypożyczeń.

Uroczystość uświetniło przedstawienie przygotowane przez uczniów z aktywu. Dzieci chętnie brały udział w konkursach i jednocześnie zdały egzamin z wiedzy o bibliotece i o książkach. Podczas całego spotkania, dużo rozmawialiśmy o tym, w jaki sposób powinniśmy traktować książki, zwłaszcza te z wypożyczalni.

W końcu wszyscy uczniowie klas pierwszych uznani zostali za godnych miana rycerzy książki, złożyli przyrzeczenie i wielką zakładkę, zastępującą miecz, pasowani zostali na czytelników i obrońców książki.

Do uczniów klas pierwszych:

Witamy Cię w NASZEJ BIBLIOTECIE.

Jeśli będziesz tu częstym gościem, odkryje ona przed Tobą wiele tajemnic.

Staraj się czerpać z książek jak najwięcej mądrości i radości. Szanuj je, jak najbliższych sercu przyjaciół.

Katarzyna Piechalak
Bibliotekarz szkolny



DZIĘKUJEMY NASZYM SPONSOROM

W imieniu organizatorów konkursu „Cztery pory roku w gminie Rokietnica”, którego pierwszy etap zakończyliśmy w kwietniu, oraz w imieniu laureatów konkursu, bardzo gorąco

dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli z naszej gminy, i nie tylko, za ufundowanie nagród.

Szczególne podziękowania kierujemy do Państwa Kortusów, którzy bardzo gościnnie i przesympatycznie przyjęli w swoim gospodarstwie zwycięską klasę IIc.

Dziękujemy restauracji „Pablo” za ufundowanie pizzy, solarium „Tropicana” za usługę pielęgnacji paznokci, kierownictwu „Chaty Polskiej” w Rokietnicy za słodycze, panu Waligórze za kiełbaskę na piknik, właścicielom sklepu komputerowego „Link” za upominek nagrodowy oraz pani

Jadwidze Waligóra-Halke za przewodniczenie jury konkursu i za umożliwienie zorganizowania wystawy fotograficznej (po wakacjach) – nagrody głównej w kategorii fotografia.

D Z I Ę K U J E M Y !

Małgorzata Gorzejewska
Katarzyna Piechalak

SKO W ZESPOLE SZKÓŁ W ROKIETNICY

Dzieci z Zespołu Szkół w Rokietnicy już od najmłodszych lat uczą się oszczędności i szacunku do pieniądza. A wszystko to za sprawą Szkolnej Kasy Oszczędzania, do której należą uczniowie z klas od pierwszej do trzeciej.

SKO działa pod patronatem Zarządu Spółdzielczej Grupy Bankowej w Poznaniu i jego oddziału w Rokietnicy. Dzięki naszemu Patronowi uczniowie klas pierwszych z okazji przyjęcia ich do grona uczniów otrzymali sprzęt sportowy za kwotę 1000 złotych. W kwietniu bieżącego roku, dzięki pomocy Zarządu Spółdzielczej Grupy Bankowej z filią w Rokietnicy, ogłoszono konkurs na logo SKO Zespołu Szkół w Rokietnicy. Chętni uczniowie

złożyli wiele ciekawych prac. W konkursie wzięło udział 25 dzieci. Jury przyznało trzy równorzędne nagrody dla Beaty Nowak, Weroniki Matyszewskiej i Marcela Bielenis. Nagrodzeni z rąk Pani Dyrektora Oddziału SGB w Rokietnicy Małgorzaty Pożogi – Witoszyńskiej otrzymali hulajnogi. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali plażowe piłki.

Gratulujemy nagrodzonym!

Dziękujemy Zarządowi SGB w Poznaniu i Pani Dyrektor za ufundowanie nagród!

Opiekun SKO
M. Przyłoga



Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Egzaminy zawodowe

W dniach 21 - 23 czerwca po raz kolejny odbyły się egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe. W Rokietnicy do egzaminu przystąpili absolwenci technikum w zawodzie ogrodnik, architekt krajozbrazu, hotelarz, informatyk oraz po raz pierwszy szkoły policealnej w zawodzie florysta. Dwuetapowy egzamin obejmował część teoretyczną w formie testu oraz praktyczną w formie zadania do pisemnego opracowania lub praktycznej realizacji (informatycy). Wyniki egzaminów zostaną podane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną w drugiej połowie sierpnia.

Zakończenie roku szkolnego 2009/2010

25 czerwca uroczysty apel zakończył rok szkolny w Zespole Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokietnicy. Wręczone zostały nagrody dla uczniów wyróżniających się w nauce i aktywności na terenie szkoły.



Szkoły policealne w roku szkolnym 2010/2011

Policealna szkoła w zawodzie florysta pozwala na zdobycie ciekawego zawodu o charakterze artystycznym zarówno osobom, które świeżo ukończyły szkołę ponadgimnazjalną jak i tym, które pragną się przekwalifikować. Przedmioty teoretyczne i praktyczne wyposażają absolwenta szkoły w wiedzę i umiejętności pozwalające:

- stosować zasady kompozycji plastycznej w tworzeniu dekoracji roślinnych;
- orientować się w historii dekoracji roślinnych;
- tworzyć kompozycje roślinne o różnym zakresie - od bukietów po kompleksową dekorację wnętrza;
- dobierać materiał roślinny i dekoracyjny do różnych form dekoracji roślinnych;
- opracowywać i realizować projekty dekoracji roślinnych;
- prowadzić firmę florystyczną.

Po zakończeniu dwuletniej nauki absolwent szkoły może przystąpić do zewnętrznego egzaminu potwierdzającego kwalifikację zawodową obejmującego etap teoretyczny w postaci testu oraz etap praktyczny, opracowanie projektu. Po jego zdaniu uzyskuje dyplom zawodowy wystawiany przez Centralną Komisję Egzaminacyjną (uznawany we wszystkich krajach UE). Na życzenie egzaminowanego dyplom uzupełnia suplement w wybranym języku obcym. Absolwenci szkoły mogą pracować w kwiaciarniach, firmach florystycznych, hotelach, firmach specjali-

zujących się w dekoracji wnętrz oraz na rynku materiałów florystycznych. Są również przygotowani do samozatrudnienia - założenia firmy florystycznej. Ta forma nie łącząca się z prowadzeniem typowej kwiaciarni, staje się coraz popularniejsza w związku ze wzrostem popytu na dekoracje towarzyszące imprezom, aranżacje wnętrz i tarasów roślinami.

Szkoła współpracuje z wiodącymi kwiaciarniami Poznania, z poznańskimi uczelniami oraz ze szkołami zagranicznymi, m.in. z Instytutem Florystyki w Dreźnie, szkołą florystyczną w Wilnie oraz szkołami florystycznymi w Czechach i Holandii. Po raz kolejny szkoła uzyskała grant na realizację projektu w ramach programu Leonardo da Vinci, który będzie obejmował warsztaty dla uczniów i nauczycieli w poszczególnych krajach współpracujących ze sobą. Planowane są także uczniowskie praktyki zagraniczne. Podobnie jak w innych publicznych szkołach słuchacze pokrywają wyłącznie koszty materiałów niezbędnych podczas nauki zawodu. Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokietnicy jest członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa Oddział Poznański, zrzeszonego w Europejskiej Federacji Florystów (FLORINT). Uczniowie pomagają przy imprezach organizowanych przez SITO, min. Międzynarodowych Mistrzostwach Florystycznych Polski, wystawach oraz pokazach florystycznych.



Dzień Ekologa – Dzień Ziemi

Dnia 21 czerwca 2010 r. uczniowie, nauczyciele i dyrekcja Zespołu Szkół w Rokietnicy w niecodzienny sposób obchodzili Dzień Ekologa – Dzień Ziemi. Wraz z Wydziałem Promocji Urzędu Gminy, Radnymi i Przewodniczącym Komisji Oświaty oraz w asyście niezawodnych policjantów o godzinie 10.00 wyruszył rajd rowerowy uczniów klas

4 – 6 szkoły podstawowej oraz gimnazjalistów. Trasa przejazdu wiodła od szkoły, poprzez Trakt Napoleński do Starzyn, a stąd ulicą Kierską i Gołęcińską z powrotem do Rokietnicy. Dzieci i młodzież miały okazję nauczyć się jazdy na peletonie, choć co niektórym drobne krakusy się zdarzały. Poprzez rajd uczniowie poznali część naszej Gminy i z wielkim zaciekawieniem pytali o każdy jej fragment. Bardzo miłym gościem i uczestnikiem wyprawy był dziadek ucznia klasy czwartej - Pan Andrzej Nowakowski, który

jest miłośnikiem kolarstwa i swą pasją zaraża też wnuka. Najmłodsze dzieci z klas 1- 3 wraz ze swoimi wychowawczyniami uczyły ten dzień przemarszem przez Rokietnicę, w trakcie którego rozdawały mieszkańcom ekologiczne torby na zakupy i radośnie wiwatowały wznosząc okrzyki nawołujące do ochrony środowiska naturalnego. Obydwie formy obchodów tj: rajd jak i przemarsz spotkały się z zainteresowaniem naszych mieszkańców i wyzwoliły dużo radości, a także wzbudziły „zdrową” sensację. Pozdro-

wieniom i uśmiechom nie było końca. Na zakończenie odbył się krótki apel podsumowujący całe obchody Dnia Ekologa, a dzieci w nagrodę ośłodziły swój trud zając cukierki. Dyrekcji i nauczycielom Zespołu Szkół w Rokietnicy gratuluję wspólnego pomysłu i życzę dalszych inspiracji.

Pozdrawiam
Małgorzata
Szymańska





Patrycja Haracewicz



Kasper Trzbiński

Maja Olszowiec



ROKIETNICA – Gmina moich marzeń

OBCHODY 20-LECIA SAMORZĄDU LOKALNEGO W GMINIE ROKIETNICA
Uczniowie na łamach „Rokickich Wiadomości”
Podsumowujemy projekt pod nazwą „Święta Młodego Demokraty”



W historii nic nie zdarza się przypadkiem. Ta nieco przewrotna i z pozoru kontrowersyjna teza ma jednak swoje uzasadnienie. O 20-leciu młodej polskiej demokracji bowiem, której cezurę wyjściową stanowią najpierw pierwsze wolne wybory z roku 1989, a później uchwalenie w 1990 r. ustawy samorządowej, możemy mówić i je świętować przede wszystkim dzięki dorobkowi pokoleń Polaków. To dzięki lekcji historii tak sugestywnie przez nich wyłożonej i uroczystie przypominanej w obchodzonych w roku ubiegłym rocznicach wybuchu powstania wielkopolskiego, czy II wojny światowej, możemy mówić o możliwości odrodzenia się idei samorządności w obecnym kształcie. Niezwykle cieszy fakt, że to właśnie Wielkopolska i jej stolica Poznań są kolebką odbudowanego samorządu. Tu swą siedzibę mają stowarzyszenia miast i gmin polskich. To tutaj społeczną kampanię pod hasłem „Rok Samorządności – Rok Solidarności” zainicjował w przeddzień rocznicy uchwalenia ustawy samorządowej Przewod-

niczący Parlamentu Europejskiego, prof. Jerzy Buzek. Tutaj wreszcie, 8 marca 2010 r. odbył się Kongres 20-lecia Samorządu Terytorialnego z udziałem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, ojców samorządu: byłego premiera Tadeusza Mazowieckiego i profesorów – twórców reformatorskiej ustawy samorządowej: Michała Kułeszy, Jerzego Regulskiego i Jerzego Stępnia oraz ponad 1200 wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów, marszałków i radnych całej Polski. W historii nic nie zdarzyło się i nie zdarzy przypadkiem. Dlatego „dojrzałe społeczeństwo obywatelskie to zbiorowość świadoma czyli aktywna i odpowiedzialna. To także zbiorowość edukująca – przygotowująca do czynnego uczestnictwa w życiu każdej zbiorowości młode pokolenie”. Obchody 20-lecia samorządu terytorialnego powinny mieć przeto taki właśnie wymiar. I taki właśnie wymiar miały w gminie Rokietnica. Realizowane bowiem pod hasłem „Święta Młodego Demokraty” były podjętym wspólnie przez samorządowców, nauczycieli,



PODZIĘKOWANIA

Referat Organizacyjny i Promocji Urzędu Gminy Rokietnica oraz redakcja „Rokickich Wiadomości” serdecznie dziękuje dyrektorom placówek oświatowych gminy Rokietnica:

Pani Emilii Świst, Romanowi Mis i Jackowi Welman oraz ich zastępcom: Annie Rychławskiej-Krzyśko, Annie Kozyra, Ewie Piotrowskiej, Katarzynie Krawiec, Halinie Jakś i Bogdanie Krajewskiej - Kierownikowi Przedszkola w Mrowinie za pełne poparcie i zaangażowanie udzielone w realizacji projektu edukacyjnego „Święta Młodego Demokraty”, realizowanego w ramach obchodów 20-lecia samorządu terytorialnego w gminie Rokietnica.

Podziękowania kierujemy również pod adresem nauczycieli i wychowawców bezpośrednio zaangażowanych w stworzenie założeń i wcielenie w życie projektu:

pp.: Alicji Dworak, Bożenie Domżał, Barbarze Krzyżaniak, Anecie Matysiak-Gicala, Alicji Rosielewskiej, Sylwii Maik, Lucynie Bigos, Małgorzacie Gozrejewskiej, Małgorzacie Łopatka, Wiesławie Heliasz, Iwonie Speina, Magdalenie Budzicz, Lidii Napierała, Ewie Piszora, Teresie Batura, Michałowi Truchlewskiemu, Annie Jarczyńskiej, Renacie Chlebowskiej, Elżbiecie Skrzypczak, Magdalenie Tomczak, Bożenie Lisiak, Hannie Szwarc, Marianowi Walaszczykowi, Jackowi Olejniczakowi, Katarzynie Majchrowicz, Piotrowi Paupa, Marcie Pawlisiak, Małgorzacie Sklepik, Żanecie Przebierała, Beacie Jagodzińskiej, Ewie Jaroszewskiej, Elżbiecie Fajfer, Renacie Janukowicz, Justynie Książek.

Wszystkim dzieciom i młodzieży Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy, Zespołu Szkół w Napchaniu i Rokietnicy gratulujemy nietuzinkowych pomysłów i twórczej pasji, która pozwoliła udowodnić kielkującą obywatelską świadomość i odpowiedzialność za przyszły kształt wspólnot terytorialnych.



wychowawców, dyrektorów i młodzież rokietnickich szkół projektem, pozwalającym zapoznać się z funkcjonowaniem samorządu lokalnego w sposób umożliwiający ocenę wpływu obywatelskiej aktywności na kształt, rozwój i właściwe działanie wspólnot terytorialnych.

20 lat wspólnie – zróbmy to! - to cały szereg wizyt młodzieży w Urzędzie Gminy, uczestnictwo w posiedzeniach komisji i sesjach Rady Gminy Rokietnica, przeprowadzane wywiady i ankiety, formułowane petycje i zapytania, odwiedziny w przedsiębiorstwach i spółkach gminnych, pisane prace literackie, reportaże, felietony, utwory poetyckie i muzyczne. To prace plastyczne, projekty folderów, przewodników, wykonane wystawy, makiety miejsc wartych poznania, przeprowadzone lekcje historii, języka polskiego i WOS, które zaowocowały wspaniałymi wynikami gminnego konkursu wiedzy o samorządzie terytorialnym.

„Rokickie Wiadomości” – patron medialny całej akcji, oddaje „Młodym Demokratom” swoje łamy, by poprzez tę platformę prezentacji własnych poglądów, uczuć odpowiedzialności za siebie i innych. Głównie poprzez uzmysłowienie siły oddziaływania zastosowanej formy artykulacji myśli, jej skuteczności i znaczenia. Publikacja efektów pracy młodzieży jest też nagrodą za ich pracę, pomysłowość i twórczą społeczną aktywność, tak istotną dla kształtowania społeczeństwa obywatelskiego.

D.P.

20 LAT SAMORZĄDU. Uczniowie na łamach „Rokickich Wiadomości”

LAUREACI GMINNYCH KONKURSÓW REALIZOWANYCH W RAMACH OBCHODÓW 20-LECIA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO W GMINIE ROKIETNICA

KONKURS WIEDZY

Szkoła Podstawowa:

I miejsce – Agnieszka Fudala – Szkoła Podstawowa w Mrowinie
II miejsce – Maria Kiejnich, Michalina Małek, Kamil Ziemińszewicz – Szkoła Podstawowa w Mrowinie
III miejsce – Sara Waszyńska, Aldona Piwo-warczyk – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy

Gimnazjum:

I miejsce – Anna Kiejnich – Gimnazjum w Napachaniu
II miejsce – Dominika Lisiewicz – Gimnazjum w Rokietnicy
III miejsce – Kinga Olejniczak – Gimnazjum w Napachaniu

GMINNY KONKURS PLASTYCZNY POD HASŁEM: „GMINNA MOICH MARZEŃ”

Grupa I – „0” oraz Przedszkola

I miejsce – Maja Olszowiec – „Przedszkole Bajeczka”

II miejsce – Marta Piebiak – „Przedszkole Bajeczka”
III miejsce – Aleksandra Ignaszak – „Przedszkole w Mrowinie”

Grupa II – Szkoła Podstawowa, klasy I – III

I miejsce – Kacper Trzybiński – Szkoła Podstawowa w Mrowinie
II miejsce – Grzegorz Żebrowski – Szkoła Podstawowa w Mrowinie
III miejsce – Kaja Piechalak – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy

Dodatkowe wyróżnienia :

Gabriela Anglart
Dominika Ludwiczak

Grupa III – Szkoła Podstawowa, klasy IV – VI

I miejsce – Patrycja Haracewicz – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy
II miejsce – Marianna Humska – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy
III miejsce – Szymon Bernard – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy

Grupa IV – Gimnazjum, klasy I – III

I miejsce – Karolina Urbaniak – Gimnazjum w Napachaniu
II miejsce – Daria Lisiewicz – Gimnazjum w Rokietnicy
III miejsce – Karolina Sierżant – Gimnazjum w Rokietnicy

Grupa IV – uczniowie z nauczaniem zintegrowanym

I miejsce – Kinga Stefańska – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy
II miejsce – Mateusz Kozłowski – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy
III miejsce – Ewa Spochaczyk – Szkoła Podstawowa w Rokietnicy

„Poetyckie fantazje o mojej gminie” – konkurs na najładniejszy wiersz, zorganizowany w Szkole Podstawowej w Rokietnicy.

Do konkursu przystąpiło 25 uczniów z klas IV – VI. Najlepszymi poetami okazali się uczniowie klasy Va. Zdobyczą I miejsca został Mateusz Walenczewski. II miejsce zajęła Marta Matusiak, a III miejsce przypadło Mikołajowi Grobelnemu.

B. Krzyżaniak

*Gdzie się drzewa w wiosnę stroją
i gdzie piękne domy stoją,
tam gdzie pójdzie obwodnica,
leży Gmina Rokietnica.*

*Piękna szkoła, dwa baseny,
co to nuda my nie wiemy.*

*Rollercoaster, tor do quadów
wśród jabłonnych, pięknych sadów.
Duże kino, McDonald'sy,
obok stadion i gokarty.*

*A w weekendy mnóstwo wrażeń.
Oto Gmina moich marzeń!*

Mikołaj Grobelny - III miejsce
w konkursie na wiersz
(Szkoła Podstawowa
im. Jana Brzechwy w Rokietnicy, kl. Va)



Karolina Urbaniak



Kinga Stefańska



REKOMENDACJA REDAKCJI „ROKICKICH WIADOMOŚCI”

Praca laureata konkursu – Grzegorza Kaniewskiego, ucznia klasy VI a Szkoły Podstawowej w Rokietnicy

KONKURS LITERACKI „GMINA MOICH MARZEŃ” – OPOWIADANIE

Gmina moich marzeń

Mieszkam w gminie Rokietnica od ponad jedenastu lat. To prawie całe moje życie. To tu urodziło się moje młodsze rodzeństwo, tu chodziłem do przedszkola, a teraz do szkoły podstawowej. Tutaj poznałem moich pierwszych kolegów i rozwijam swoje zainteresowania.

Nie zamieniłbym wiejskiego spokoju na miejski gwar. Zachwycają mnie jeże i dzikie kaczki dreptające po ogrodzie, sarny podchodzące do płotów, bociany kroczące po łące. Uwielbiam ciche noce oraz spokojne i leniwe poranki. Cieszę się, że wokół mamy tyle lasów, pól i łąk. Lubię obcować z przyrodą i aktywnie spędzać czas. Chętnie urządzam sobie wycieczki rowerowe. Niestety obserwuję, że młodzież niechętnie uprawia sporty. Większość moich rówieśników zamiast wyjść na dwór, siedzi przy komputerze. Przecież wiemy, że ruch na świeżym powietrzu to zdrowie. Podnosi odporność organizmu, poprawia krążenie i zapobiega chorobom cywilizacyjnym.

Marzy mi się, aby w naszej gminie dorośli i dzieci mieli więcej miejsc do aktywnego wypoczynku. Przydałyby się trasy rowerowe i bieżenie umożliwiające bezpieczne dotarcie do lasów. Pragnąłbym też, żeby szkoły w naszej gminie posiadały pełnowymiarowe, dobrze wyposażone sale gimnastyczne. Lekcje wychowania fizycznego, prowadzone kilka razy w tygodniu w odpowiednich warunkach, mogłyby zachęcić uczniów do systematycznego wysiłku fizycznego. W moich marzeniach widzę również w Rokietnicy nowoczesny basen z możliwością gry w kajak polo. Życzyłbym sobie, aby nasza gmina była czysta, bezpieczna i spokojna, a wszyscy mieszkańcy byli otwarci na potrzeby innych. Mam nadzieję, że hałas przejeżdżających samochodów nigdy nie zagłuszy śpiewu ptaków, a smród spalin nie przyćmi woni kwiatów.

Grzegorz Kaniewski kl. VIa



MOJA RELACJA – JAK WIDZI TO MŁODZIEŻ

sprawozdanie, reportaż z udziału w pracach Rady Gminy Rokietnica

Gimnazjaliści z Rokietnicy w Urzędzie Gminy

Dnia 17 maja 2010r. odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Porządku Publicznego Rady Gminy Rokietnica z udziałem uczniów Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy. Obradom przewodniczył pan Ryszard Lubka - przewodniczący Komisji. Szkołę reprezentowali Artur Berdzik, Monika Jachalska, Klaudyna Królikowska, Michał Nowak, Michał Matuszak, Karol Piechala, Krystian Połczyński, Tomasz Rybak oraz Roksana Sobiak.

Na początku pan przewodniczący przedstawił porządek obrad i oddał głos Pani Jolancie Pankowskiej, która wytłumaczyła nam jak działa Gmina, skąd ma fundusze oraz na co można je przeznaczyć. Następnie pan przewodniczący zaproponował byśmy powiedzieli, czego jako młodzież oczekujemy od gminy, czego nam brakuje i jakie mamy pomysły na imprezy lub spotkania. Zapytaliśmy, czy byłaby możliwość, aby wybudować boisko w Bytkowie.

Niestety uzyskaliśmy odpowiedź, iż nie będzie to możliwe gdyż gmina nie posiada terenu, na którym to boisko mogłoby powstać. Rzeczą, o której wcześniej nie wiedzieliśmy był fakt, że możemy się zgłosić do pana Ryszarda Lubki, aby udostępnił nam sprzęt i pomógł zorganizować jakąś imprezę np. dyskotekę. Potrzebne do tego są tylko: właściwe miejsce imprezy oraz zaświadczenie osoby pełnoletniej, że ponosi odpowiedzialność za wypożyczony sprzęt nagłaśniający. Tematem, którego omówienie jak się okazało zajęło dużo czasu, był organizowany dnia 21.06.2010 r. w Zespole Szkół w Rokietnicy oraz na terenie gminy - Rokietnicki Dzień Ekologa. Nauczyciele wraz z radnymi postanowili połączyć siły i wspólnie zorganizować tę akcję.

Uważamy, że Rada Gminy wykazała się wielką wspaniałomyślnością zapraszając nas na obrady, gdyż mogliśmy się przekonać na własnej skórze, jak takie spotkanie wygląda i brać w nim czynny udział. Dziękujemy wszystkim obecnym za życzliwość i pomoc w odnalezieniu się w świecie tej dla nas wielkiej "polityki". Byliśmy zaszczyceni, że mogliśmy, jako młodzi obywatele spróbować jeszcze bardziej polepszyć sytuację w naszej gminie.

Klaudyna Królikowska

Kl. IIa – Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy



Pod patronatem „Rokickich Wiadomości” Uczniowskie reportaże z SP Mrowino: „Zwiedziliśmy Urząd Gminy”

Dnia 14.04.2010r. (środa) uczniowie klasy V wraz z opiekunami pojechali do Urzędu Gminy w Rokietnicy w celu lepszego poznania warunków i pracy naszych urzędników.

Po przyjeździe sekretarz gminy zaprowadził nas do sali sesyjnej. Jest to miejsce, w którym Rada Gminy podejmuje uchwały, np. gdzie najpierw zbudować drogę. Tam czekała na nas pani Beata Dukat, koordynator oświaty. Dowiedzieliśmy się od niej wielu rzeczy, np. w którym miejscu siedzi Wójt podczas spotkań w sali sesyjnej oraz kto się tam wtedy znajduje. Następnie rozmawialiśmy na różne tematy. Najczęściej moi rówieśnicy pytali jaką osobę siedzi na ich miejscu. Przyszedł do nas również nasz Wójt Bartosz Derech. Po jego wejściu minutą ciszy uczciliśmy ofiary katastrofy samolotu TU-154 tzw. „Tupolewa”, który rozbił się pod Smoleńskiem w sobotę rano. Wójt opowiedział nam o swojej pracy, a następnie przeszliśmy do pytań. Nasz kolega chciał wiedzieć ile funduszy gmina co roku wydaje na OSP oraz dlaczego Rada Gminy wybiera drogi tańsze, a potem je naprawia. Pan Wójt ogłosił konkurs na to, kto zgadnie ile kilometrów dróg posiada nasza gmina, lecz nikt nie trafił. Wszystkie odpowiedzi były powyżej poprawnej liczby 160km.

Bardzo ciekawym pytaniem było, dlaczego mamy taki, a nie inny herb gminy? O herbie dowiedzieliśmy się trochę od pana Derecha i po części z kartki,

którą dostaliśmy. Mianowicie w herbie jest wierzba, ponieważ nazwa naszej gminy, jak i wsi (Rokietnica) pochodzi od gatunku wierzby „rokita”. Po tych pytaniach pani Beata oprowadzała nas po pokojach, w których są poszczególne referaty. Nie mogliśmy wejść do miejsca pracy naszego Wójta, ponieważ miał spotkanie, ale byliśmy w wielu innych pomieszczeniach np. w miejscu gdzie są przechowywane dokumenty na temat podatków oraz tam, gdzie pani Danuta

Potraviak pisze „Rokickie Wiadomości”. Na samym końcu poszliśmy do biura obsługi interesantów (biuro podawcze). Tam pani pokazała nam stary dowód osobisty i opowiadała o tym, co się tu załatwia.

Po odwiedzeniu tych pokoi udaliśmy się znowu do sali sesyjnej, w której podsumowaliśmy naszą wizytę.

W Urzędzie Gminy czułem się bardzo komfortowo.

Mateusz Małyszka SP Mrowino





Marysia Kiejnich

Co w Twojej gminie jest warte poznania?

Na terenie naszej gminy jest wiele ciekawych miejsc i obiektów, które warto poznać. O jednym z nich chciałabym dzisiaj napisać. A jest nim placówka oświatowa w Napachaniu.

Szkoła w Napachaniu została zorganizowana w pierwszych latach XIX w. na mocy ustawy Komisji Edukacji Narodowej. Miała charakter szkoły elementarnej. W pierwszych latach istnienia szkoły wszystkich przedmiotów uczono w języku polskim. W 1830 r. władze zaborczych Prus nazwały ją „Szkoła Niemiecka dla Dzieci Polskich w Napachaniu”. Od tego czasu zaczęto nauczać w języku niemieckim. Do szkoły chodzili dzieci z Napachania, Dalekiego i Starzyn. Te ostatnie do 1841r. ze względu na powstanie nowej szkoły w Kiekrzu.

Pierwszy budynek szkoły w Napachaniu był drewniany, oblepiony gliną i pokryty słomą. Miał jedną izbę lekcyjną z glinianą podłogą, która zmieniono na drewnianą dopiero w 1869 r. Umiejscowiony był na tej samej działce, na której znajduje się nowy budynek szkolny z początku XX w.

Opiekę nad szkołą sprawował właściciel miejscowego majątku oraz Rada Szkolna Miejsowa wybierana na 6 lat. Protokoły z posiedzeń Rady do 1841 r. pisano w języku polskim. Później zaborcy wymusili, aby odbywało się to

w języku niemieckim.

Lokalnym inspektorem szkolnym był proboszcz parafii rzymsko-katolickiej z Cerkwicy. Do jego obowiązków należało sprawdzenie metod pracy nauczyciela, realizacji programu nauczania i kontrola frekwencji dzieci. Nadrzędną władzę nad inspektorem lokalnym sprawował inspektor szkolny z rejencji. Z ramienia administracyjnych władz Pruskich bezpośrednim przełożonym szkoły był Komisarz Okręgowy z siedzibą w Sadach. W Napachaniu był jeden nauczyciel.

Po zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim w 1919r. Rada Szkolna Miejsowa miała duże kłopoty z funkcjonowaniem szkoły. Jednak nie zraziły jej brak podręczników w języku polskim, niedostateczne zaopatrzenie w opał na zimę, brak pomocy naukowych oraz środków pieniężnych na opłacenie pracy nauczyciela. Panowała wielka radość z odzyskania niepodległości Ojczyzny. Aktywni działacze Rady Szkolnej Miejsowej, w skład której wchodził: Jerzy Kulak - właściciel majątku Napachanie, Jan Krwawicz - kierownik szkoły (nazywany przez uczniów „Lapik”), p. Fabiś - sołtys wsi, p. Stanisław Paetz i p. Jakub Nowicki szybko uporali się ze wszystkimi kłopotami. Wkrótce szkoła realizowała zadania dydaktyczno-wychowawcze.



Rok 1947. Uczniowie wraz z kierownikiem szkoły p. Janem Krwawiczem



Rok 1974



Tablica upamiętniająca Antoniego z Napachania



Gazetka szkolna poświęcona Antoniemu z Napachania

W dniu 28 marca 1928r. nastąpiło połączenie obwodów placówek szkolnych Kobylnik i Napachania. Odtąd obie szkoły miały jednego kierownika.

Podczas drugiej wojny światowej zorganizowano w Napachaniu szkołę niemiecką dla dzieci polskich. Chodzili do niej dzieci z Rokietnicy, Krzyszkowa, Kobylnik, Mrowina i miejscowe. Pod koniec wojny szkoła w Napachaniu rozpoczęła swoją działalność 25 lutego 1945 r. jako Szkoła Podstawowa. W roku 1975 stała się filią Zbiorczej Szkoły Gminnej w Rokietnicy. Dzieci kl. I-III uczyli się w Napachaniu, a pozostałe od kl. IV-VIII były dowożone autobusem szkolnym do Rokietnicy. W 1983 r. zlikwidowano Zbiorcze Szkoły Gminne. Placówka w Napachaniu od 1993 r. była szkołą ośmioklasową. Trwało to do 1999 r. W skutek reformy oświatowej zlikwidowano Szkołę Podstawową (młodsze dzieci przeniesiono do Mrowina), a w Napachaniu utworzono Gimnazjum. Uczyli się w nim uczniowie z Napachania, Dalekiego, Kobylnik, Mrowina, Cerkwicy, Przybrody, a także kilkoro z Rokietnicy, Krzyszkowa i Żydowa.

Od 1 września 2009 r. nastąpiła następna reorganizacja placówki. Powstał Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, w skład którego wchodzi: Przedszkole w Mrowinie, Szkoła Podstawowa w Mrowinie, oraz Gimna-

zjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu. 5 grudnia 2008 r. przy Gimnazjum zostało oddane do użytku boisko powstałe w ramach programu „Moje Boisko Orlik 2012”. 8 grudnia 2009 r. przy placówce w Napachaniu wybudowano współfinansowany ze środków unijnych plac zabaw dla dzieci.

Obecnie jest to nowoczesna, dobrze wyposażona, przyjazna uczniom szkoła. Służy ona nie tylko młodzieży, ale także mieszkańcom Napachania i okolic oraz osobom niepełnosprawnym ze Stowarzyszenia „Roktar”. Opisałam ją, ponieważ uczęszczał do niej mój dziadek, tata, a obecnie w drugiej klasie gimnazjum jest moja siostra. Ja również mam zamiar iść w ich ślady.

Marysia Kiejnich,
Klasa V, Szkoła Podstawowa
w Mrowinie

Źródła informacji:

- p. Mieczysława Skrzypiec
- Henryk Kiejnich (dziadek)
- Sylwia Kiejnich (mama)
- Przemysław Kiejnich (tata)

Na stronie 48 drukujemy pracę Michaliny Małek pt.: „Moja Mała Ojczyzna”. W kolejnych „Rokickich Wiadomościach” - praca Hani Kujawa poświęcona wiatrakowi w Mrowinie.



Uroczysta, LIII Sesja Rady Gminy 20-lecia samorządu terytorialnego

W wyniku przeprowadzonych 27 maja 1990 pierwszych demokratycznych wyborów samorządowych powołanych zostało w Polsce ponad 2 tysiące rad gmin, które, jako realna reprezentacja lokalnych wspólnot, w swoje ręce wzięły ciężar odpowiedzialnego nimi zarządzania. Posiedzenia komisji, a przede wszystkim kolejne sesje rad gmin stanowiąc prawo miejscowe, podniesionym mandatem radnych wpływały na oblicze poszczególnych gmin, decydując o ich dniu codziennym, a także kierunku i dynamizmie rozwoju. Pięć kadencji rad obejmujących lata 1990-2010 to okres zarówno solidarnego działania jak i toczonych sporów i dyskusji, wypracowywanych kompromisów i gorących napięć. Ale mimo wszystko, w ostatecznym rozrachunku, to po wielu latach centralnego zarządzania wreszcie czas triumfu gospodarności, przedsiębiorczości, inicjatyw oddolnych, lokalnych więzi, zdobywcy demokracji dających wolność i niezależność, ale i umożliwiających - dzięki bezpośrednim narzędziom - prawdziwą ocenę, weryfikację i kontrolę. Po 20 wspólnych latach trudno byłoby sobie wyobrazić świętowanie jubileuszu samorządów lokalnych bez uroczystego posiedzenia radnych wszystkich pięciu kadencji podczas sesji spinającej klamrą okres demokratycznych przeobrażeń.

Jej termin został wyznaczony w gminie Rokietnica na koniec czerwca przede wszystkim w związku z przyjętym założeniem połączenia jubileuszu samorządu z finalizacją projektu edukacyjnego „Święta Młodego Demokracy”. Trudno bowiem byłoby mówić o sukcesie 20 lat sa-



Pięć kadencji rad obejmujących lata 1990-2010 to okres zarówno solidarnego działania jak i toczonych sporów i dyskusji, wypracowywanych kompromisów i gorących napięć. Ale mimo wszystko, w ostatecznym rozrachunku, to po wielu latach centralnego zarządzania wreszcie czas triumfu gospodarności, przedsiębiorczości, inicjatyw oddolnych, lokalnych więzi, zdobywcy demokracji.

morządu bez przekonania o możliwości dalszego jego rozwoju z udziałem młodego pokolenia – aktywnego i zaangażowanego, zainteresowanego świadomym i czynnym budowaniem społeczeństwa obywatelskiego. Zaprośzenie wójta gminy Rokietnica Bartosza Derecha oraz Przewodniczącej Rady Gminy Rokietnica Teresy Bartol, skierowane do wójtów gminy Rokietnica, 65 byłych i obecnych radnych, sołtysów, honorowych obywateli, laureatów „Rokietnickiej Wierzy”, dyrektorów spółek gminnych, jednostek kultury, placówek oświatowych, dzieci i młodzieży – laureatów gminnych konkursów oraz ich wychowawców i opiekunów, spotkało się z przychylnym przyjęciem.

Zgromadzeni w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Rokietnicy, odświętnie przygotowanej przez dyrekcję, nauczycieli, młodzież

i pracowników szkoły, z uwagą śledzili kolejne punkty obrad sesji, posiadającej swój odświętny porządek.

Jej ranga i znaczenie było tym większe, że gośćmi honorowymi posiedzenia byli: profesor Czesław Janicki, wicepremier w rządzie Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989-1990 oraz Arkadiusz Błochowiak - Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

W swych wystąpieniach obaj podkreślali wagę i znaczenie ustawy samorządowej z 1990 roku: profesor Czesław Janicki z perspektywy historycznej jako efekt demokratycznego przełomu roku 1989, natomiast Marszałek Arkadiusz Błochowiak jako praktyk, realizujący dzięki jej zapisom strategię rozwoju regionalnego dla Wielkopolski. Gospodarz uroczystego spotkania, wójt Bartosz Derech nakreślił ewolucję jaką w ciągu minionych 20 lat przeszła gmina Rokietnica, wskazując na jej przeobrażenia infrastrukturalne oraz zmianę charakteru i znaczenia wynikającą między innymi z lokalizacji w najbliższym sąsiedztwie miasta Poznania, jak i z przyjętej strategii rozwoju.

Jednym z ważnych elementów obrad było uczczenie minutą ciszy pamięci radnych, którzy nie doczekali jubileuszu 20-lecia: Panów Jerzego Jankowiaka – radnego III kadencji Rady Gminy Rokietnica w latach 1998 – 2002, Antoniego Miłkowskiego – radnego I kadencji Rady Gminy Rokietnica w latach 1990 – 1994, Jerze-



The History of Rokietnica District

The first traces of settlement in Rokietnica date back to the period of Luzycza culture, circa 1000 years B.C. Nevertheless, the first mention of Rokietnica in documents dates back to 1253. However, in 1157, in some other documents, the name of Krzyszkowo village had been mentioned.

Rokietnica – is a genus of a willow, which is situated on the left side of the coat of arms of Rokietnica. The name Rokietnica probably comes from the name of this tree.

The manor house in Zydowo is a XVIII century building. The most distinctive feature of it is a classical four-column portico. It is also surrounded by beautiful greenness.

The church in Zydowo was erected in the XII century. During the WWII it was used as a warehouse. There is a stone stoup and a bell with a date 1624 engraved on it.

The oldest sanctuary in Rokietnica District is in Sobota. It was built in 1510. There is an outstanding altar inside the sanctuary. The sanctuary is surrounded by a stone wall with baroque gate and there is a bell tower from the second part of the XVIII century.

Krzyszkowo is a village situated in Rokietnica District. Between 1975 and 1998 this village belonged to the District of Poznań. It is the place where on the 30 of May 1157 the peace between the invader Fryderyk Barbarossa and Bolesław Kędzierzawy was concluded. Bolesław took an oath of allegiance with the emperor who imposed a high tribute upon him. Bolesław promised to take part in the military expedition to Italy and was obligated to go to Magdeburg.

The manor house in Rokietnica was erected in the XIX century. Its current shape is a result of modernisation and alteration. It is the seat of the High School in Rokietnica. The building is situated in the vicinity of a park. Some of the trees in the park are three meters in circumference.

THE DISTRICT'S LANDMARKS

The Rokietnica District is a picturesque place. It is the place in which one who is craving for peace and quiet will find something for oneself. It is a popular destination for a weekend break. There is the only fully-dimensional golf course in Wielkopolska Province in Bytkowo. The golf course is situated in the vicinity of Samica river basin. Both the beginners and advanced golfers can find something for themselves. There are many festivals and folk festivals held in Rokietnica District. The most popular fests receive awards. 'Rumpuc' is an annual fete in



Rokietnica. Last year it was organized for the first time and it received an award for the best regional initiative. The name 'Rumpuc' comes from the regional soup which consists of potatoes, carrots, celery, parsley, leek, sweet cabbage and runner beans. The soup is served during the fete. Such events attract many residents and their families as well as curious tourists. Rokietnica District's attractiveness and calmness convinces people to settle in this district. There are restaurants to eat in, bars to spend the night in and affordable accommodation. Moreover, there is an open-air market place in Rokietnica, which seems to be the only place to sell truly ecological food directly from the cultivators' fields. Unfortunately, there is not a single air port or a ten-storey shopping mall in the close vicinity, but one will definitely find the good sides of it.

W Rokietnicy zwieńczeniem obchodów w gminie Rokietnica; 22 czerwca 2010 r.



go Olejniczaka – radnego II kadencji Rady Gminy Rokietnica w latach 1994 – 1998, Tadeusza Senderowskiego – radnego I kadencji Rady Gminy Rokietnica w latach 1990 – 1994, Zdzisława Szwagierka – radnego I kadencji Rady Gminy Rokietnica w latach 1990 – 1994.

Następnie przybył radny, wszystkich 5 kadencji z lat 1990-2010 r., wręczone zostały podziękowania za pracę na rzecz samorządu, inspirowane wzajemne wspomnienia, serdeczne powitania i uściski dłoni.

Niebywale wzruszającym momentem, było wręczenie przez Pana Marszałka Arkadiusza Błochowiaka Honorowej Odznaki za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego panu Jerzemu Królowi, Prezesowi Zakładu Usług Komunikacyjnych „ROKBUS” Sp. z o.o. w Rokietnicy. Nadana decyzją Kapituły i potwierdzona uchwałą nr 3911/2010 z 20 maja 2010 roku Zarządu Województwa Wielkopolskiego jest niezaprze-

czalnym dowodem uznania dla pracy na rzecz rozwoju społeczności lokalnej, rozumianej przez uhonorowanego – twórcy rokietnickiej gminnej komunikacji – zawsze w kategoriach powinności wobec współmieszkańców.

Po przerwie w obradach, w czasie której zgromadzeni mieli okazję zapoznać się z ekspozycją prac zrealizowanych przez młodzież w ramach projektu „Święta Młodego Demokraci”, przyszedł czas na jego oficjalne podsumowanie. Laureatom dwóch gminnych konkursów: plastycznego pod nazwą „Gmina moich marzeń” oraz wiedzy o samorządzie lokalnym, wręczone zostały przez wójta Bartosza Derecha nagrody i pamiątkowe dyplomy. Niemniej jednak prawdziwym dowodem pełnego sukcesu realizowanego od pół roku w szkołach gminy Rokietnica projektu, była debata młodzieży pod hasłem „Jestem aktywny i zaangażowany w sprawy społeczności lokalnej”. Do udziału w niej młodzież zaprosiła honorowych gości urocz-

stej sesji: prof. Czesława Janickiego i Marszałka Arkadiusza Błochowiaka. Prowadzona przez panią Halinę Jakś, zastępcę dyrektora Zespołu Szkół w Rokietnicy, pełna naturalnego profesjonalizmu żywa rozmowa, pozwoliła pokonać barierę oficjalnego dystansu i udowodnić dojrzałość pytań i spostrzeżeń „młodych demokratów”. Adaś Baum pytał więc o spełnione i te nadal oczekiwane skutki wprowadzenia ustawy samorządowej, interesował się strukturą budżetu wielkopolskiego samorządu, rodzajem i rozmachem prowadzonych z tego poziomu inwestycji. Michalina Małek prosiła o refleksję nad tym co we wprowadzonej 20 lat temu ustawie, z perspektywy czasu, należałoby poprawić. O zainteresowaniu jakim zadane pytania wywołały u dostojnych gości świadczyły chętnie i bardzo wyczerpująco udzielane odpowiedzi, które pozwoliły i dorosłej części zgromadzonych wiele wyjaśnić.

Ostatnim, bardzo ważnym punktem obrad uroczystej sesji, było odczytanie i jednogłośnie przyjęcie przez radnych V kadencji Rady Gminy Rokietnica stanowiska w sprawie znaczenia ustawy samorządowej z 1990 roku dla rozwoju wspólnot terytorialnych. Dziękując za przybycie i uczczenie jubileuszu 20-lecia samorządu terytorialnego w gminie Rokietnica, Przewodnicząca Teresa Bartol zamknęła obrady 53. Uroczystej Sesji Rady Gminy Rokietnica.

D.P.



HOW TO FIND US

Rokietnica District is in the north-western part of Wielkopolska Province, in the immediate vicinity of Poznań. Even though, one is so close to the big city of Poznań, one will feel comfortable surrounded by the charm of the scenery of the Wielkopolska countryside, which is full of luxuriant flora. The surface area of the district is 30 km², and its administrative centre is in Rokietnica.



Opracował zespół:
Michał Truchlewski,
Wojciech Płazma, Ewelina Dudziak, Joanna Nowak, Mariyna Nosol, Przemysław Nosol

Gazetka wykonana przez uczniów Gimnazjum w Rokietnicy pod kierunkiem p. Michała Truchlewskiego

WYWIAD – ŹRÓDŁO WIEDZY I ŚWIADOMIE PRZEKAZYWANEJ INFORMACJI

Szkoła Podstawowa w Rokietnicy:

1. Przeprowadzamy wywiad z Panią Klaudią Rybińską, pracownikiem Urzędu Gminy Rokietnica.

Redaktor: Czym się Pani zajmuje?

Pani Klaudia Rybińska: Jestem kierownikiem Referatu Obsługi Podatkowej i Windykacji.

R.: Czy ciężko jest zbierać podatki w powiększającej się Rokietnicy?

K.R.: W związku ze zwiększoną liczbą mieszkańców zwiększa się ogrom pracy (we wszystkich referatach).

R.: Ile osób mieszka w naszej Gminie?

K.R.: W naszej Gminie zamieszkuje ponad jedenaście tysięcy mieszkańców i ich liczba ciągle wzrasta. Docelowo w Gminie Rokietnica ma zamieszkać trzydzieści tysięcy mieszkańców.

R.: Czy z podatków można by poprawić drogi?

K.R.: Owszem tak, ale musiałoby na terenie naszej Gminy powstawać więcej firm, które za swoją działalność odprowadzałyby większy podatek, tak jak jest to np.: w Gminie Suchy Las.

R.: Czy wystarczyło by pieniędzy na wybudowanie nowego gimnazjum z salą gimnastyczną?

K.R.: Z samych podatków nie jesteśmy w stanie tego uczynić, potrzebne są pieniądze z Unii Europejskiej lub innego źródła zewnętrznego.

R.: Na co przeznaczone są podatki gminy Rokietnica?

K.R.: Referat Podatkowy zajmuje się przede wszystkim dochodami Gminy, czyli zbieraniem podatków, natomiast wydatki należą do Referatu Księgowości.

R.: Dziękujemy za wywiad.

K. R.: Dziękuję.

Wywiad przeprowadzili uczniowie klasy VI b

Zespołu Szkół w Rokietnicy, Bartek Wojtkowiak i Maciej Styczek.

Wywiad autoryzowany przez Panią Klaudię Rybińską.

2. Dziś przeprowadzimy wywiad z naszym gościem, radną gminy Rokietnica oraz pielęgniarką szkolną, Panią Aleksandrą Bartnik.

Redaktorki: Dlaczego zdecydowała się Pani na bycie radną?

Aleksandra Bartnik: Przyznam się Wam szczerze, że sama nie wpadłam na ten pomysł. Zaproponowano mi kandydowanie, a ja tę propozycję przyjąłem, ponieważ lubię pracę społeczną, do-

brze się w niej czuję.

Red.: Jak długo jest Pani radną?

A.B.: Radną jestem już czwarty rok, właśnie w tym roku w listopadzie kończy się nasza kadencja.

Red.: Czy to zajęcie jest satysfakcjonujące? Co Pani w nim najbardziej lubi i ceni?

A.B.: Nie do końca. Najbardziej cenię sobie to, że mogę zabierać głos w imieniu ludzi, którzy borykają się z jakimiś problemami, a my radni próbujemy im pomóc na szczeblu gminnym.

Red.: Czym właściwie zajmuje się radny?

A.B.: Radny jest przedstawicielem społeczności gminy i zabiera głos w jej imieniu. Głosuje na sesjach Rady Gminy nad ważnymi uchwałami dotyczącymi funkcjonowaniu Gminy.

Red.: Jeśli Pani mogła, to co nowego Pani wprowadziła w naszej gminie?

A.B.: Ważnym problemem w naszej gminie jest czystość. Jeśli mogłabym, wprowadziłabym podatek śmieciowy, może to po części rozwiązałoby ten problem. Wyłapałabym także wszystkich, którzy wyrzucają śmieci do rowów, lasów i nałożyłabym na nich oprócz dużej kary pieniężnej także prace społeczne na rzecz gminy.

Red.: Czy gimnazjum w Rokietnicy na pewno powstanie? Jeśli tak to kiedy i gdzie?

A.B.: Gimnazjum powstanie i myślę, że to nastąpi w najbliższej przyszłości, chociażby dlatego, że otrzymaliśmy dużą dotację na ten cel z Unii Europejskiej i trzeba ją wykorzystać. Teren tuż za przedszkolem jest przygotowany na ten cel.

Red.: Czy Gmina przewiduje dokończenie chodnika z Rokietnicy do Krzyszkowa?

A.B.: Tak, ale niestety nie w tym roku ze względu na brak pieniędzy. Na czym bardzo zależy.

Red.: Co jest bardziej satysfakcjonujące praca pielęgniarki szkolnej czy radnej gminy?

A.B.: Zdecydowanie praca pielęgniarki - tak w ogóle, nie tylko szkolnej - daje mi dużo więcej satysfakcji.

Red.: Wiemy, że była Pani inicjatorką wielu akcji w naszej szkole. Czy zorganizowanie takiej akcji jest trudne?

A.B.: Jeśli ma się dużą motywację i wiarę w słuszność działania to nie jest to trudne, a daje wiele radości.

Red.: Wiemy z własnego doświadczenia, że organizuje Pani fluoryzację i lakierowanie zębów. Czy uczniowie chętnie biorą udział w akcjach takiego typu?

A.B.: Jeśli chodzi o akcje profilaktyczne dotyczące działań przeciw-próchnicowych, to bardzo się cieszę, że około 95 % uczniów bierze w nich udział, co dobrze rokuje na przyszłość. Są dzieci, które nie lubią szczególnie fluoryzacji, ale mimo to biorą w niej udział,

takim uczniom szczególnie staram się wyjaśnić zasadność tego zabiegu. Moim głównym celem w prowadzeniu takich akcji jest to, aby dzieci chętnie odwiedzały gabinet stomatologiczny.

Red.: Dziękujemy za rozmowę.

Z Panią Aleksandrą Bartnik rozmawiały uczennice klasy VI b z Zespołu Szkół w Rokietnicy, Aleksandra Ratajczak i Weronika Speina.

3. Rozmawiamy z Jolantą Pankowską, radną gminy Rokietnica.

Uczennice: Proszę Pani, przez wiele lat była Pani nauczycielką, co Panią skłoniło do tego, że chciała Pani zająć się sprawami społecznymi naszej gminy i zostać radną?

Jolanta Pankowska: Podczas mojej pracy w szkole dzieci często zadawały mi pytania, na które nie zawsze umiałam odpowiedzieć, np. o salę gimnastyczną, nową szkołę, ścieżki rowerowe i wiele innych. Wydawało mi się, że jak zostanę radną, będę miała na to jakiś wpływ i będę mogła, m.in. dzieciom na te pytania odpowiedzieć.

U.: Czy mogłaby Pani powiedzieć coś o sobie i swojej rodzinie?

J.P.: Jestem na emeryturze i pracuję w szkole. Zajmuję się wnuczką Olgą. Ma dwa latka. Jest najśladzszą na świecie, jak każde dziecko. W związku z tym mam wiele radości. Mam córkę Annę i syna Szymona. Jestem geografem z wykształcenia i bardzo lubię swoją pracę i zawód. Zachęcam was do studiowania geografii. Są to ciekawe studia. Lubię wyjeżdżać, spacerować. Bardzo lubię morze i wodę w każdej postaci. Moim marzeniem jest zobaczenie wodospadów Ignacu w Brazylii. Pewnie się nie spełni, ale marzenia trzeba mieć.

U.: Jakie były Pani główne zadania, jakie postawiła Pani przed sobą, startując na radnego i co z tego udało się zrealizować?

J.P.: Na to pytanie jest bardzo trudno odpowiedzieć. Nawet w dwóch czy trzech zdaniach. W radzie jestem wiceprzewodniczącą Komisji Oświaty, Zdrowia i Porządku Publicznego. Głównie zajmowałam się przez te cztery lata sprawami oświaty i edukacją szeroko pojętą. Bardzo bym chciała, by w Rokietnicy był basen, duża sala gimnastyczna, tak jak w Suchym Lesie, ale jest to utopia. Nie do zrealizowania. Uważam, że pracowałam bardzo sumiennie, solidnie w radzie. Nie umiałabym wymienić żadnego pomnikowego dzieła, które byłoby moje. Jak

sama nazwa wskazuje rada składa się z 15, w tej chwili 14 osób i one decydują o każdym przedsięwzięciu. Musi być pełna zgoda. Większość decyduje.

U.: Jest Pani członkiem Klubu Rokietnickie Forum Obywatelskie. Co to właściwie za organizacja?

J.P.: RFO to stowarzyszenie ludzi, którzy podobnie myślą, chcą coś dobrego zrobić. Wydajemy gazetę „Kurier”, w której staramy się przybliżyć mieszkańcom różne ważne tematy i dokonywać mini oceny rzeczywistości. Stowarzyszenie zorganizowało dwie „imprezy”, które miały zintegrować mieszkańców gminy. Jest to przedsięwzięcie zbyt duże dla nas, gdyż potrzebne są na to środki. Stowarzyszenie ma wiele celów, głównie wydajemy gazetę.

U.: Jak, według Pani, są największe potrzeby naszej gminy?

J.P.: Mogę wymienić cały rząd potrzeb. Bardzo ważna jest sala gimnastyczna lub szkoła z dużą salą, drogi to mój „ulubiony” temat, chodniki, brak oświetlenia dróg, drzewa wyrastające na chodnikach. Potrzeb jest bardzo dużo. Następną rzeczą, która powinna być unowocześniona, to ośrodek zdrowia. Jest niedofinansowany, ma za mało gabinetów specjalistycznych.

U.: Co dla Pani jest największym problemem w gminie?

J.P.: Nie macie łatwych pytań. Największy problem to drogi, brak miejsca do bezpiecznego spacerowania, chodników, spowalniaczy. Mamy też rzeczy, którymi możemy się pochwalić, np. czyste powietrze. Ma ono jedno z najlepszych parametrów czystości w Wielkopolsce.

U.: Jak wyobraża sobie Pani Rokietnicę za dwadzieścia lat?

J.P.: Mam nadzieję, że będą oświetlone drogi, ulice, place zabaw dla dzieci, rozbudują się parki, nowe szkoły, będzie łatwiejszy dojazd do Poznania, np. pociągami, by można zrezygnować z komunikacji samochodowej.

U.: Czy będzie Pani startowała w jesiennych wyborach?

J.P.: Nie chcę udzielać jednoznacznej odpowiedzi. Na dzisiaj mówię nie.

U.: Co chciałaby Pani powiedzieć na koniec naszym czytelnikom?

J.P.: Życzę im dużo zdrowia, uśmiechu i radości. Zbliżają się wakacje, więc miłego wypoczynku.

U.: Dziękujemy za wywiad. Do widzenia.

Wywiad przeprowadziły uczennice klasy VI b Zespołu Szkół w Rokietnicy, Patrycja Rzepczyńska, Aleksandra Nizio i Marta Matuszewska.

Wystawy i uroczyste apele finałowe

9 czerwca 2010 r.

– Szkoła Podstawowa w Mrowinie

Wystawy i uroczyste apele szkolne stanowiły przedostatni etap projektu edukacyjnego pod nazwą „Święta Młodego Demokracji” realizowanego przez placówki oświatowe gminy Rokietnica w ramach obchodów 20-lecia samorządu terytorialnego. Pierwsza z tych uroczystości, mająca charakter wewnątrzszkolnego finału podsumowującego wszystkie działania i konkursy realizowane na terenie danej placówki, odbyła się 9 czerwca 2010 r.,

w Szkole Podstawowej w Mrowinie. Dyrektor Ewa Piotrowska, omawiając zakończone zadania, które objęły: wizyty uczniów klas IV – VI w Urzędzie Gminy w Rokietnicy oraz uczniów klas „0” i „I” w piekarni w Rokietnicy, konkurs literacki „Co w mojej gminie jest warte poznania?”, stworzenie „Słownika terminów związanych z samorządnością lokalną”, przeprowadzenie eliminacji do finału gminnego konkursu wiedzy o samorządzie lokal-



nym i konkursu plastycznego „Gmina naszych marzeń”, konkursy plastyczne („Gmina w oczach dziecka” – klasy 0-3, wykonanie herbu Rokietnicy dowolną techniką) oraz prezentację fotograficzną „Gmina Rokietnica w obiektywie”, wręczyła wraz z wójtem Bartoszem Derechem dyplomy i upominki autorom najciekawszych prac. Gorące podziękowania za zaangażowanie i czynny udział w szeregu działań zaplanowanych w ramach projektu, złożył uczniom wójt gminy Rokietnica, doceniając szczególnie wkład i kreatywność nauczycieli i wychowawców młodzieży. – **Dzięki**

niezwykle odpowiedzialnemu podejściu do idei samorządności tak bliskiej twórcom reformy samorządowej z 1990 r., zadanie budowania społeczeństwa obywatelskiego stanowi w tej placówce motto konsekwentnie wcielonego programu wychowawczego – powiedział Bartosz Derech do zgromadzonych uczniów i nauczycieli podczas uroczystego apelu, po zwiedzeniu pieczeniowicze przygotowanej szkolnej wystawy prac, dostępnej dla wszystkich zainteresowanych na korytarzu Szkoły Podstawowej w Mrowinie.

D.P.



18 czerwca 2010r

– Gimnazjum w Napachaniu

„Jesteście przyszłością tej gminy. Spóśb podejścia do obchodów 20-lecia samorządu terytorialnego dowodzi, że traktujecie to wyzwanie bardzo odpowiedzialnie, doceniając wagę i znaczenie każdego realizowanego zadania oraz jego wpływ na losy wspólnoty” – powiedział Le-

szek Skrzypiński, Sekretarz Gminy Rokietnica do młodzieży zgromadzonej w Gimnazjum w Napachaniu. Osnowę uroczystego apelu podsumowującego projekt „Święta Młodego Demokracji” w tej właśnie placówce stanowiła prezentacja prac, które można by objąć wspólnym tytułem: „strategia promo-



cji – czyli jak skutecznie zaprezentować walory mojej gminy”. Uwagę przykuwała piękna makieta miejsc wartych poznania wykonana przez Dawida Koterasa, Piotra Styczka, Mateusza Mамет i Norberta Springer, interesujące foldery tematyczne, przewodniki branżowe i turystyczne (wyróżniono prace Barbary Bartnik i Dariusza Andrzejewskiego), prace literackie i plastyczne noszące wspólny, bardzo emocjonalny tytuł - „Moja Mała Ojczyzna”.



Jednak prawdziwą eksplozję młodzieżowego zapału, przekazaną z pełną ekspresją i właściwą gimnazjalistom fantazją stanowił przeprowadzony „na żywo” konkurs muzyczny dla klas na piosenkę o gminie. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – nadane umownie muzycznym potyczkom hasło było barwną paletą popisów w stylu hip-hop, reggae, na nutę biesiadną, swojską i wędrowną, wzbogaconą zastosowaną scenografią, kostiumami, pomysłami wokalnymi. Najważniejsze jednak i najbardziej optymistyczne było to, że mimo tak charakterystycznej dla

młodzieży przekornej i buntowniczej postawy, nikt ze sporej rzeszy uczestników konkursu nie złożył deklaracji opuszczenia swych rodzinnych stron. Chyba jest im tu dobrze... Na pewno zaś także i oni poczuli się współtwórcami ducha tego miejsca. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc: uczniowie klas: IIA, IA i IIIB uhonorowani zostali przez Pana Leszka Skrzypińskiego gminnymi nagrodami.



Trafily one również w ręce twórców makiety Piotra Styczka, Dawida Koterasy, Norberta Springera i Mateusza Mamota oraz laureatów konkursu literackiego: Katarzyny Górnej, Dawida Michalaka i Kamili Sołtysiak. D.P.

18 czerwca 2010 r. Zespół Szkół Rokietnicy - uroczysty apel z prawykonaniem Hymnu Gminy Rokietnica

*Choć nazwę swą od zwykłej wierzby nosi
To dla mieszkańców wciąż niezwykła jest
Słoneczny uśmiech nam do domów wnosi
I budzi zawsze w nas przyjazny gest*

*A nasza gmina zwie się Rokietnica
I z każdym dniem piękniejsza dla nas wciąż
Nowe ulice domy i ogrody*

*Więc do wspólnego dobra i Ty z nami dąż
Niech każdy dzień radosny tutaj będzie
Porzućmy swary, złości, które w nas
Budujmy razem lepszą przyszłość wszędzie
Dla naszej gminy znajdziemy zawsze czas.*

A nasza gmina zwie się Rokietnica...

*(słowa: Halina Jakś,
muzyka: Piotr Paupa)*



Kiedy zgromadzeni na dziedzińcu Zespołu Szkół w Rokietnicy uczniowie, wykonali hymn napisany przez swoich nauczycieli, uczuciem, które bezwiednie zaczęło towarzyszyć odbiorcom, było wrażenie radości z powrotu do błogich lat dzieciństwa pełnych marzeń, ale i nadziei na bezwarunkową możliwość ich realizacji. Czy coś się zmieniło? Nie do końca. Ciągle wszystko zależy przecież od nas samych. I taki był sens projektu realizowanego na dwudziestolecie samorządu w tej właśnie placówce: pokazać młodzieży sposoby i narzędzia

za pomocą których w przyszłości będą mogli realizować - konsekwentnie, ale przede wszystkim odpowiedzialnie - swoje obecne i przyszłe marzenia ze świadomością ich wpływu nie tylko na własne życie, ale także całej samorządowej wspólnoty. Przeprowadzone wywiady z radnymi, pracownikami Urzędu Gminy, mieszkańcami, ankiety, petycje pisane do obecnych władz gminy, młodzieżowe prawyborcy samorządowe poprzedzone interesującą kampanią, wykonana prezentacja multimedialna, folder reklamujący gminę czy wreszcie pro-

fesjonalna gazetka w języku angielskim oraz ciekawe prace literackie, pokazały zarówno niezależność myślenia, pełne młodzieńczej świeżości spojrzenie na wiele problemów, ale i dojrzałość zastosowanych rozwiązań, które niejednokrotnie mogłyby znaleźć zastosowanie w praktyce właściwie „od zaraz”.

Obecny na uroczystym apelu Sekretarz Gminy Rokietnica, Leszek Skrzypiński, wręczył, w imieniu patrona projektu edukacyjnego „Święta Młodą Demokraty” wójta Bartosza Derecha”, nagrodę uczniowi klasy VI szkoły

podstawowej Grzegorzowi Kaniewskiemu za opowiadanie „Gmina moich marzeń” oraz gimnazjalistom - podopiecznym anglisty pana Michała Truchlewskiego: za wykonanie gazetki „Moje miejsce na ziemi” w j. angielskim.

Uczestnicy pozostałych konkursów przeprowadzonych na terenie Zespołu Szkół w Rokietnicy uhonorowani zostali cennymi nagrodami książkowymi i upominkami ufundowanymi przez Dyрекcję i Radę Rodziców placówki.

D.P.



Festiwal Rock Camp

ROCKietnica

7 sierpnia 2010

Wszystko wskazuje na to, że 7 sierpnia w Rokietnicy odbędzie się druga edycja festiwalu Rock Camp ROCKietnica. W tym roku zapraszamy na teren festiwalu (Amfiteatr przy ul. Szamotulskiej) już od godziny 12.00, gdzie w samo południe rozpoczyna się warsztaty filmowe prowadzone przez Amatorski Klub Filmowy PIXEL z Napachania. Wszystkie wydarzenia artystyczne, podobnie jak zajęcia z „filmowcami”, będą w mniejszym lub większym stopniu związane z ideą festiwalu – łączeniem różnych dziedzin sztuki. Uczestnicy warsztatów będą mieli okazję popracować z kamerą i pod okiem fachowców zinterpretować na swój sposób rzeczywistość festiwalową.

W tym samym czasie, na terenie imprezy swoje stanowiska zajmą fotografowie, którzy wystawią swoje prace lub zajmą się, zupełnie bezpłatnie, „portretowaniem” uczestników RCR 2010. Graficy próbują „namalować” festiwal i oddać jego klimat na kilkumetrowej ścianie z płyt.

Dla dzieciaków przygotowaliśmy warsztaty artystyczne – to świetna okazja, żeby odkryć powiązania między muzyką a plastyką, a przestrzeń pełna „dziwnych” ludzi jeszcze bardziej temu sprzyja. Nad najmłodszymi uczestnikami festiwalu będą czuwać wykwalifikowani opiekunowie. Początek od 15.00.

O godzinie 16.00 zapraszamy do Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy na warsztaty ściśle związane z muzyką elektroniczną. Spotkanie poprowadzi Wojtek Morawski (WO) – twórca muzyki elektronicznej. Wszystkich zaintereso-

wanych niekonwencjonalnymi pomysłami na robienie muzyki, polecamy „warsztaty DJ-skie”, podczas których będzie można pograć na sprzęcie przygotowanym przez naszego eksperta.

Wieczorem zapraszamy na finał festiwalu – KONCERT GŁÓWNY. Pierwszy występ o godzinie 20.00. Rozpoczynamy od złożenia hołdu klasyce rocka i bluesa – P.K.B z Szamotuł. Później gitarowo, „tanecznie”?, Neuro'n'Roll w wykonaniu Hellow Dog. Zaraz po HD, usłyszymy Pleq, chyba najbardziej „międzynarodowego” artystę festiwalu RCR – jego elektronika działa jak magnes na publiczność z zachodniej Europy. Przed północą wystąpi metalowa kapela Selaterion – będzie to jedyny zespół związany z „podziemiem rokietnickim”, dlatego tym bardziej zapraszamy wszystkich fanów cięższego uderzenia na ostatni koncert „na Amfi”. Stawkę zamyka WO – dobije ewentualnych rannych i posprząta tych, którym wydawało się, że o muzyce wiedzą już prawie wszystko.

Więcej szczegółów związanych z warsztatami znajdziecie na naszych stronach internetowych. ZAPISY na warsztaty filmowe czy muzyczne na stronie www.rokietnica.org. Wstęp bezpłatny. Wcześniejsze zapisy są potrzebne, żeby dostosować ilość uczestników do rodzaju zajęć.

Zapraszamy na Rock Camp 2010!



Patronat



Sponsorzy



7.08.2010

koncert główny: 20:00

warsztaty artystyczne i inne wydarzenia towarzyszące: 16:00
Amfiteatr w Rokietnicy, ul. Szamotulska

ZAGRAJĄ:

HELLOW DOG

P.K.B.

SELATERION

PLEQ

WO



7 sierpnia odbędzie się druga edycja festiwalu Rock Camp ROCKietnica. Amfiteatr zostanie wysadzony w powietrze przy pomocy dynamitu, a muzyki do ostatniego akordu będą przygotowywać publiczność na finał tej historii: Wielkiego Wybuchu Rokietnickiego Amfiteatru.

W programie:

- plenerowa wystawa grafików
- warsztaty filmowe (Amatorski Klub filmowy PIXEL)
- warsztaty dj-skie

KONCERT GŁÓWNY, na którym nie zabraknie różnych gatunków muzycznych od rocka, ambientu (LEKKANOC) po metal, hardrock (CIĘŻKANOC)...

Miejsce:
Rokietnica
amfiteatr

HELLOW DOG

PLEQ

WO

Zagraja

P.K.B.

SELATERION

patronat

sponsor

Akademia Bilardowa

www.radoslawbabica.pl

tel. +48601635887

radio Merkury

POLSKIE RADIO

musicextrémier.com

www.rokietnica.org

„Rokietnicki rumpuć” – 4 września

Rokietnicki rumpuć stał się swego rodzaju słowem - symbolem. Wszystkim tym, którzy tu mieszkają lub przynajmniej odwiedzili Rokietnicę w pierwszą sobotę września - brzmi swojsko i znajomo, przypominając czas wesołej zabawy z nutą wielkopolskiej tradycji, prawdziwym zapachem dobrego jadła, staropolską gościnnością, niezapomnianym smakiem domowego ciasta i przetworów z babcinej spiżarni, zieloną łąką z nieodłącznym słonecznikiem - raz zalaną słońcem, innym razem znów kąpiącą deszczem. Wszystkich pozostałych zaś „rumpuć” przede wszystkim intryguje i zastanawia, budząc niezwykle skutecznie ciekawość i nieodparte pragnienie jej zaspokojenia.

Być może to skutek działania znającego z tekstu naszej „rumpuciowej” piosenki „rokietnickiego ducha”, nawiązującego do swego średniowiecznego przodka i Rokickich Wierzbantów? Wszak to właśnie przy Trakcie Napoleńskim, tuż za stacją „Bliska” w Rokietnicy rośnie szpaler wierzb, stanowiących podstawowy element naszego gminnego herbu, wśród gałęzi których ponoć niejedną widział zapalającego swoje ogarki diabła Rokitę. O tym, że jego sztuczki nie są groźne, a jedynie nieco przewrotne, świadczy



atmosfera jaką udało nam się wyzłuszczyć podczas dwóch poprzednich edycji „rumpucia”.

Czym więc jest to tajemniczo brzmiące słowo? Nazywając rzecz po imieniu, bardzo empirycznie i zgodnie z zasadami urzędniczej rzetelności – **nazwą zupy. Pysznego kapuśniaku,**

ugotowanego dla wszystkich naszych gości w specjalnym, wielkim 1500 litrowym garnku. Sporządzoną z warzyw naszych rolników i ogrodników, okraszoną wołową przęgą, bo wszak jak mawia dr Grzegorz Russak – tylko z przęgi jest rosół tęgi – i smakowitym wędzonym boczkem, doprawioną garścią przypraw, aromatem jesiennych kwaśnych jabłek i oczywiście szczyptą tajemnej kulinarnej mocy znanej tylko diabełkowi Rokicie i niezawodnej ekipie Pana Zbyszka z Torunia.

Bez promocyjnej przesady smakuje wszystkim i w każdej sytuacji. Potrafi i studiować i rozgrzać - jak to z tajemnym pokarmem „Rokickich Wierzbantów” być musi. A jeśli dodać do tego wspaniały zapach chleba, z rokietnickiej piekarni, któremu po prostu nie da się oprzeć najbardziej wyrafinowanego smakosza, pozostaje tylko jedno: przyjechać do nas po raz kolejny lub po raz pierwszy, by rozsmakować się w „rumpuciu”.

Jakkolwiek powiedzieć trzeba, że to jednak nie tylko zupa, a przede wszystkim wspaniała plenerowa impreza nawiązująca do tradycji święta plonów, uwspółcześniona dzięki wynalazkom naszych czasów o artystycznym program, sceniczną oprawę, miejsca konkursów, zabaw dla dzieci, warsztatów dla młodzieży, nietuzinkowe atrakcje i zaskakujące niespodzianki.

Pragniemy, by było tak i w tym roku. Dlatego zapraszamy na to co swoje i już znane: wspomniany rumpuć-kapuśniak oraz atrakcje przygotowane na stoiskach sołeckich, które walczyć będą pod wodzą swych szefów – wspaniałych sołtysów o Państwa względy w **Konkursie „Na Najpiękniejsze Stoisko Sołeckie**. Zapraszamy do stoiska pszczelarza pana Zdzisława Smóła, ogrodniczego królestwa RSGD w Przybrodzie, Zagrody Zwierząt Państwa Kortusów, kibicowania naszym restauratorom w **Konkursie o przyznawany na czas jednego roku tytuł**



Wszystkich przyjaciół Gminy Rokietnica, osoby, firmy, przedsiębiorstwa, które zechciałyby wesprzeć naszą imprezę pomocą organizacyjną i finansową zapraszamy do współpracy. Oferujemy ciekawe pakiety sponsoringowe.

Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie.

Kontakt: Danuta Potrawiak, Referat Organizacyjny i Promocji Urzędu Gminy w Rokietnicy, ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica, tel.: 61 89 60 605 e-mail: danuta.potrawiak@rokietnica.pl

Numer konta bankowego organizatora:
Poznański Bank Spółdzielczy o/Rokietnica
69 9043 1041 3041 0023 9110 0001

Chcemy zaprosić Was już po raz trzeci

„Chochli Gminy Rokietnica”, podziwiania wspaniałych strojów i prezentujących je pięknych modelek podczas tradycyjnego już pokazu mody przygotowanego przez firmę SHARK z nieocenioną Panią Danusią Błaszczak na czele

Zachęcamy do podziwiania do tego co nasze i niepowtarzalne: koncertu w wykonaniu Chóru Emerytów i Rencistów „Pod Kasztanem” z Cerekwicy, występu kapeli biesiadnej „Mały i Duży” pod wodzą Macieja Kortusa, popisu umiejętności tanecznych, aktorskich i wokalnych dzieci z Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy, Studia Piosenki działającego przy rokietnickim GOK-u, Zespołu Szkół w Rokietnicy i Napachaniu. Dzieci pragniemy zaprosić na Wielkie Malowanie pod hasłem „Jabłka, gruszki i śliweczki” oraz do jedynej w swoim rodzaju rokietnickiej parady prowadzonej przy dźwiękach bębnow Przemka Knopika przez uczestników warsztatów plastycznych „Szmatki z naszej chatki” i zaproszonych na „Rumpuc” VIP-ów. **W myśl zasady „baw się z nami” i „dla każdego coś miłego” zachęca-**

my do udziału w koncertach salsy, coverowych wykonani największych polskich przebojów, nieco cięższych klimatach rocka, warsztatach tańca prowadzonych specjalnie dla Was przez cały czas trwania imprezy przez tancerzy programu YOU CAN DANCE pod wodzą Kuby Werera i jego gdańskich kolegów, programie „Hity Świata”.

Będzie i coś dla najmłodszych: „Ogród zabaw i uciechy” z dmuchawcami, kolejką, bunggi, quadami, karuzelami oraz **niezwykła „Wioska wynalazców” z par naukowymi pokazami i eksperymentami.**

Będą także **wspaniałe nagrody i niespodzianki:** samochód marki OPEL z pełnym bakiem paliwa na weekend dla zwycięzcy konkursu prowadzonego w ramach znanej już z roku ubiegłego akcji **„Bądźmy bezpieczni na drodze”, atrakcje przygotowane przez Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu** z autentycznym czołgiem T-34, posiadające **niezwykłą magię maszyny motocyklistów** pod wodzą Andrzeja Żebrowskiego.

A wszystko to przeplecione wspaniałą

gawędą tryskającą dobrym poznańskim humorem i aktualnym w każdym względzie dowcipem **kabaretu „Pod spodem” z nieocenionym Aleksandrem Marią Gołębiowskim i Andrzejem Czerskim.**

Pytacie o gwiazdę?

Co powiecie na koncert wieczoru, ANDRZEJA PIASECZNEGO PIASKA, którego początek planujemy w okolicach godziny 21.00 z eksplozją

światła i doskonałej jakości dźwięku i to „Wszystko w jeden dzień” „Rysowane Tobie?”

Mamy nadzieję, że w „Spisie rzeczy ulubionych” tego artysty znajdzie się także nasza plenerowa impreza, duch Rokickich Wierzbantów i wspaniały klimat łączącej dusze i pokolenia biesiady, którą potraficie wyczarować tylko Państwo – nieocenieni goście „Rokietnickiego Rumpucia”.

D.P.

O „rumpuciu” na skróty:

Czas: 4 września 2010 r. godzina 11.00 do 23.00

Miejsce: plac za stacją benzynową „Bliska” w Rokietnicy przy Trakcie Napoleońskim;

Organizator:

Urząd Gminy w Rokietnicy

Współpraca:

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu, Gminny Ośrodek Kultury, Sołectwa Gminy Rokietnica;

Patronat Honorowy imprezy:

- Wojewoda Wielkopolski
- Marszałek Województwa Wielkopolskiego
- Starosta Poznański
- Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
- Kanclerz Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Poznaniu
- Rektor Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu
- Prezes Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Patronat medialny:

- Radio Merkury Poznań
- Telewizja WTK Poznań
- TVP S.A. Oddział Poznań
- „Głos Wielkopolski”

Szczegółowy program: www.rokietnica.pl, plakaty i ulotki organizatora;

Koncerty:

- Prezentacja Artystyczna Przemka Knopika z programu „MAM TALENT”;
- Prezentacja Artystyczna Zespołu „SALSA BAND”;
- Warsztaty tańca prowadzone przez tancerzy z programu „YOU CAN DANCE”;
- Koncert „Hity Świata”

ANDRZEJ PIASECZNY „PIASEK” jako gwiazda wieczoru;

ZABIERZ POD RĘKĘ:

- Rodzinę
- Sąsiada
- Przyjaciela
- Stołce w kapeluszu
- Dobry apetyt
- Życzliwy uśmiech i otwarte serce
- I koniecznie tekst naszej piosenki, którą wspólnie zaprosimy wszystkich Wielkopolan na „Rokietnicki rumpuc”

MAPKA IMPREZY





Ludzie, których warto poznać

Dziesięciu wspaniałych

Łączy ich wielka przyjaźń zdobyta i wypróbowana wielokrotnie podczas wspólnych wypraw rowerowych. Po Polsce i Europie. W skwarze i nie pogodzie. Zdani na siebie i życzliwość spotkanych po drodze ludzi promieniują optymizmem, który z jednej strony nieco dziwi nas przyzwyczajonych do realizowania swoich wakacyjnych pasji raczej w komfortowych, nie wymagających większego trudu i zaangażowania warunkach. Z drugiej zaś budzi podziw i zaraża do poszukiwania i zgłębiania turystycznych ciekawostek na własną rękę i według własnego scenariusza.

Kim są?

Grażyna i Ryszard Głowaccy, Irena i Jacek Baraniak, Mirosław Stencel, Krzysztof Gąsior, Piotr Kurek, Krzysztof Ziemia, Michał Wroniecki i Mariusz Zmudziński (ostatnia trójka z gminy Rokietnica) wybrali nietuzinkowy sposób spędzenia wolnego czasu, który zresztą praktykują, w podobnym lub nieco zmienionym składzie, od kilku lat. Reprezentują różne zawody. Są wśród nich dziennikarze, nauczyciele, urzędnicy, specjaliści z dziedziny rolnictwa; emeryci i zawodowo czynni. Choć nie chcą mówić o wieku – czują się wszak wszyscy pełni werwy i zapału – najstarszy uczestnik wyprawy ma 66, zaś najmłodszy 26 lat, co niewątpliwie stanowi idealne połączenie doświadczenia i młodości. Są prawdziwymi Europejczykami, zaprawionymi w nawiązywaniu dobrosąsiedzkich kontaktów, którzy przemierzali m.in. trasę wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej, do niemieckiego Hanoveru, węgierskiego Tamasi, na wyspę Bornholm, do Dani, Rosji.

Przez 6 krajów w trzy tygodnie

W tym roku przemierzają na dwóch kółkach - bagatela - odległość 1600 kilometrów, zataczając koło wokół wybrzeży Morza Bałtyckiego zwiedzając po drodze tereny Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Wysp Alandzkich i Szwecji, by 2 sierpnia promem, po 22 dniach wspólnej wyprawy znaleźć się najpierw w Gdańsku, a potem na dworcu kolejowym w Poznaniu. Finlandię, a właściwie Viitasaari, wybrali

jako cel swojej eskapady - trochę jak by wywołani do tablicy - na „Rokietnickim rumpuciu”, we wrześniu ubiegłego roku - kiedy to rozmawiając o swojej pasji i planowanej kolejnej wyprawie rowerowej zostali sprowokowani przez wójta Bartosza Derecha pytaniem: „Finlandia? To musi być wobec tego Viitasaari.” Taki był początek. Inicjatorem wyprawy i jej patronem głównym jest stowarzyszenie - Towarzystwo Przyjaciół Gminy Suchy Las. Jednak jeśli ktoś spodziewałby się, że w związku z tym biorący w niej udział cykliści stanowią ekipę hermetyczną, zamkniętą, związaną tylko z własnym terenem - jest w poważnym błędzie. Kochają wolność i przestrzeń, umieją się śmiać i żartować. Są dowcipni, otwarci, ciekawi świata i ludzi, skory do nawiązywania nowych kontaktów, przekazywania pozdrowień i bieżących wieści, wymiany doświadczeń; - chłonni wrażeń, którymi bezwzględnie i przede wszystkim pragną dzielić się z innymi. Kolejne miejsca docelowe swych wypraw i związane z nimi integralnie trasę wybierają zawsze tak, by móc odwiedzać gminy i miasta partnerskie, związane z poszczególnymi samorządami wchodzącymi w skład powiatu poznańskiego. Poszukując wsparcia dla rowerowych wyjazdów, promują to co najbliższe ich sercom - swoje lokalne wspólnoty, wielkopolskie tradycje i obyczaje, polską historię. Jednak ich międzynarodowe kontakty, choć niewątpliwie podnoszą rangę wyprawy, nie mają charakteru oficjalnych wizyt obciążonych sztywnym dyplomatycznym protokołem. Ich celem przede wszyst-

kim jest nadanie stosunkom partnerskim miast i gmin wymiaru ludzkiego, pełnego życia - tylko wtedy bowiem mają one prawdziwy sens. Czy to się udaje? Okazuje się, że tak. Dowodem jest chociażby wizyta trzech rowerzystów z Węgier, którzy po ubiegłorocznej wyprawie polskiej ekipy do Tamasi, przyjechali z wizytą do Suchego Lasu, witani przez naszych cyklistów już w Rogalinie, korzystając z opracowań trasy, lokalizacji postojów i noclegów przekazanych dzięki tej bardzo przyjacielskiej wymianie. Intencją Pani Grażyny Głowackiej, radnej powiatu poznańskiego, jest powrót do idei stosunków partnerskich opartych nie na oficjalnych wizytach delegacji, ograniczających się jedynie do poważnych rozmów przy prezydenckich stołach i zamkniętych spotkań najwyższych władz, a na wzajemnym poznawaniu się środowisk, umożliwiających poznawanie kultur, obyczajów, skracaniu dzielących dystansów, wreszcie umożliwieniu wykorzystania tychże spotkań w przyszłości podczas najbardziej prozaicznych sytuacji, ułatwiających choćby podróżowanie. Stąd tak cenne są dla wędrującej z nią na rowerach ekipy rozmowy i spotkania podczas postojów i noclegów, organizowanych, jak to jest chociażby w tym roku przy okazji wizyty w Finlandii, w rodzinnych gospodarstwach agroturystycznych. Odwiedzą je dzięki kontaktom Sirpy Pekkarinen, członkini najpierw oficjalnej delegacji miasta Viitasaari w gminie Rokietnica, a potem prywatnemu gościowi Teresy Bartol, przewodniczącej Rady Gminy Rokietnica. Na-

dzieję na podobne doświadczenia mają także w związku z przejazdem przez Litwę. Tutaj bowiem, odpowiadając z nieukrywaną radością na zaproszenie Związku Polaków na Litwie, wydłużą jeden ze swoich etapów o 20 kilometrów, by móc spać u polskich rodzin w pięknej okolicy między Kiejdanami a Kownem, w której znajdują się jeszcze pozostałości po dawnych polskich zaściankach i dworach szlacheckich i gdzie, z racji miejsca urodzin, m.in. znajduje się szlak turystyczny śladami Czesława Miłosza.

Czy coś jest ich w stanie zaskoczyć?

Mimo wielkiego doświadczenia mówią, że zawsze i wszystko. Od spraw dotyczących strony technicznej wyprawy - zerwanej linki, czy dziurawej opony, choć na te sytuacje - dzięki coraz lepszej rowerowej technice i starannemu podejściu do przygotowywania się do każdej z wypraw - są najlepiej przygotowani, po pogodową huśtawkę - od lejącego się z nieba skwaru, po wiatr, przenikliwe zimno i ulewę, które najbardziej dają się we znaki, po sytuacje miłe, zabawne - bardzo ludzkie. Niewątpliwie te ostatnie należą do tych najbardziej przyjemnych, związanych z wrażeniem jakie wywołują przemierzając świat na rowerowych kółkach, gestami przyjaźni, życzliwości, nieukrywanym podziwem dla zadanego sobie trudu. Zostawiając życie zawodowe, codzienną krzątaninę i zabieganie, wybierają aktywną formę wypoczynku wymagającą niezwykłego zaparcia, siły woli

i doskonałej kondycji, by - jak mówią - odkrywać świat na nowo - z innej strony. Nie tej kolorowej, uporządkowanej, znanej z ofert i nienagannyh perspektyw biur podróży, a tej własnej, wypracowanej podczas opracowania trasy przed ekranem komputera, weryfikowanej codziennie i „na żywo” z siodełka i przekazywanej, siłą własnych mięśni, dwóm kółkom. Otwarte przestrzenie, piękna przyroda, nieznanie ścieżki, zapomniane budowle są niezapomnianą rekompensatą poniesionego trudu. Tak jak komentarz, o którym z rozbawieniem wspomina red. Piotr Kurek, usłyszany z ust młodego Słowaka, Węgry, czy Niemca: „*patrzenie - dziadek jedzie*”. Dobrze mieć świadomość posiadania niekoniecznie rodzonych wnucząt w tylu miejscach świata - wszak to w pewnym sensie przekazane swoim przykładem dziedzictwo, które młodzi być może uznają w przyszłości także za swój sposób na poznanie świata.

Poznawać i sprawdzać się nawzajem.

Stanowią małą, niezwykle zgraną grupę, zdaną na siebie przez 24 godziny na dobę. Z jednej strony to prawdziwy komfort - z drugiej niebezpieczeństwo wybuchu nagromadzonych napięć, stresu, które trudno gdziekolwiek

indziej niż poza sobą rozładować. Żartując można by stwierdzić, że ich to nie dotyczy - przecież większość czasu spędzają ze sobą widząc się jedynie od tyłu. Jednak nie tu tkwi recepta na prawdziwą przyjaźń, która jest odpowiedzią na powyższą wątpliwość. Sprawdzana w różnych sytuacjach, za każdym razem na nowo, bez zadufanej pewności w możliwość sprostania zawsze i bezwarunkowo wszelkim przeciwnościom, jest wartością nadrzędną. Jej uzupełnieniem jest mieszkający w ich sercach stale - mimo upływu kolejnych lat - młody duch, słowiańska fantazja, nieprzeciętny humor i optymizm. Prowadząc do kolejnych miejsc postojów i w efekcie finalnym do celu każdej kolejnej wyprawy, jest w stanie rozładować każde napięcie i pokonać każdą trudność. Oni po prostu wiedzą, że cokolwiek by się zdarzyło, zawsze muszą i mogą na siebie liczyć.

Zdobywać ciągle nowe doświadczenia.

Lata wspólnych wypraw pozwoliły na wypracowanie takiego sposobu przygotowań, który bez wahania określić można modelem idealnym. Oparty na podziale ról i zadań jest jednocześnie sposobem na spełnienie się każdego z nich. Pan Ryszard opracowuje trasę, Pani Grażyna załatwia noclegi, nawią-



Przed Wyprawą - spotkanie w UG w Rokietnicy

zuje niezbędne kontakty, Pan Piotr dba o nadanie wyprawie dziennikarskiego rozgłosu, wszyscy spotykają się na wspólnych konsultacjach, solidarnie dzielą niezbędnym bagażem, według żelaznej zasady - bądź przygotowany i nie sprawiaj sobie kłopotu pozostałym. Jednak jak się okazuje tym, co ciągle sprawia największy kłopot są trudności z pokonaniem papierkowych formalności. Począwszy od tych na kolei - i to naszej, krajowej, która do końca nie potrafiła odpowiedzieć na możliwość transportu pociągami aż 10 rowerów z Poznania do Suwałk, skończywszy na tych związanych z pokonywaniem granic, zwłaszcza z Rosją. Pani Grażyna do dziś wspomina przejazd przez rogatki z Obwodem Kaliningradzkim, znajdującym się w granicach administracyjnych Federacji Rosyjskiej, kiedy to stojący na

przejściu żołnierz powiedział do 16 osobowej grupy rowerzystów, uniemożliwiając im wspólny przejazd - „Nie lźja!” I tak przekraczali granicę: po dwóch, co dwie godziny. Kiedy zaś przyszła kolej na ostatnią czwórkę - przejechali wszyscy razem. Śmieją się dzisiaj, że pierwsze to były jazdy osobowe (2 razy po dwa koła), a ten ostatni to był TIR (4 razy po dwa koła). Jak bowiem inaczej wytłumażyć tę absurdalną sytuację? Podróż kształcą - zawsze i wszędzie, a nowe doświadczenie jest jak kolejna cegiełka budowanego przez nas samych i nasze życie gmachu.

Do zobaczenia na mecie. W zdrowiu, z bagażem niezapomnianych wrażeń, utrwalaonych dzięki poddanej kolejnej próbie tak cennej przyjaźni.

D.P.



Kącik policyjny

Kącik Kryminalny gminy Rokietnica

1. W dniu 1.06.2010 r. o godz. 18.25 w Cerkwicy, ul. Piaskowa policjanci z Ogniwa Kryminalnego KP Tarnowo Pdg. zatrzymali osobę poszukiwaną. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
2. W dniu 3.06.2010 r. o godz. 23.35 w Pawłowicach, ul. Pawłowska policjanci z Ref. Prewencji KP Tarnowo Podgórne dokonali zatrzymania 2 mężczyzn na gorącym uczynku pobicia osoby. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
3. W dniu 4.06.2010 r. o godz. 20.00 w Kobylnikach, ul. Szamotuńska policjanci z RPI KP Tarnowo Pdg. na gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierowcy Opla Astry wynik-1,15mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
4. W dniach 06/07.06.2010 r. w godz. 23.00-7.45 w Bytkowie ul. Malinowa od pozostawionego przed posesją pojazdu Renault Laguna dokonano kradzieży czterech kół. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.

Komisariat Policji w Tarnowie Podgórny - Rewir Dzielnicowych w Rokietnicy - ul. Rolna 20, 62-090 Rokietnica, tel/fax 61 8145 197
Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy:

mł. asp. Błażej Matysiak tel. 519 064 730

Dzielnicowy Rejonu nr I: sierżant Tomasz Król

Obsługuje miejscowości: Rokietnica, Krzyszkowo, Żydowo, Rostworowo, os. Zmysłowo.

Dzielnicowy Rejonu nr II: st. sierż. Daniel Ryczek, Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pawłowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo.

Dzielnicowy Rejonu nr III: sierż. Łukasz Kwiatek, Obsługuje miejscowości: Mrowino, Cerekwica, Przybroda, Dalekie, Napachanie, Kobylniki, Rogierówko.

DYŻUR CAŁODOBOWY: dyżurny Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórny:
tel. 61-841-48-60 lub 997, 61-8146-997, fax 61 841-48-65

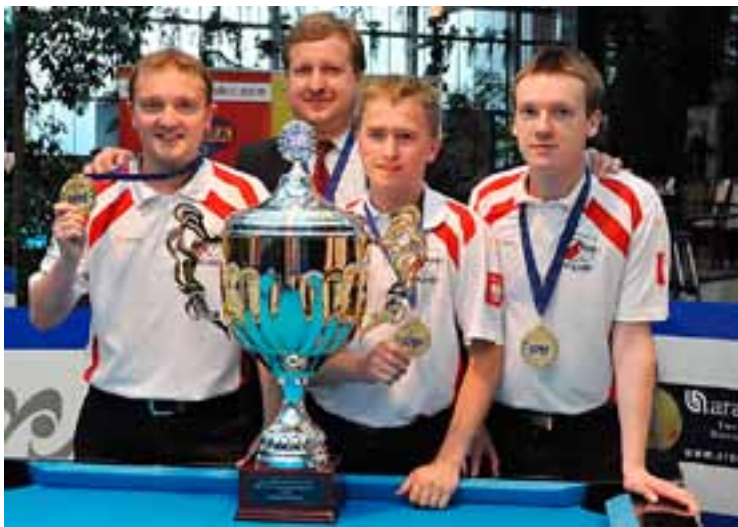
5. W dniu 7.06.2010 r. w godz. 9.00-19.30 w Kiekrzu, ul. Kierska z otwartego garażu skradziono pozostawione klucze do mieszkania, za pomocą których skradziono złotą biżuterię, srebrną monetę kolekcjonerską z wizerunkiem Jana Pawła II oraz gotówkę. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
6. W dniu 8.06.2010r. o godz. 22.25 w Przybrodzie, ul. Kokoszczyńska policjanci z RPI KP Tarnowo Pdg. i Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania kobiety na gorącym uczynku kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości wynik-1,61 mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
7. W dniu 10.06.2010 r. o godz. 12.20 w Napachaniu, ul. Kobylnicka policjanci z Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania na gorącym uczynku kobiety, która kierowała pojazdem mechanicznym będąc w stanie nietrzeźwości wynik-3,38 promila!!! Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
8. W dniu 11.06.2010 r. w godz. 2.00-07.00 w Kiekrzu, ul. Sadowa z terenu posesji dokonano kradzieży pojazdu Ford Mondeo kol. biały 2009r. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
9. W dniach 11-13.06.2010 r. w godz. 21.00-11.00 z Krzyszkowa, ul. Polna dokonano kradzieży 59 sztuk drzewek ozdobnych-tuja. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
10. W dniach 18-19.06.2010 r. w godz. 22.00-09.20 w Kobylnikach, ul. Dębowa dokonano kradzieży 3 sztuk drzewek ozdobnych. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
11. W dniu 26.06.2010 r. w godz. 12.00-12.30 w Rokietnicy, ul. Pocztowa z wózka dziecięcego dokonano kradzieży portfela z zawartością kart płatniczych BZ WBK, dokumentów oraz gotówki. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokietnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby, których zachowanie i wygląd mogą wskazywać, że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórne pod nr telefonu 061-8146-997, 061-84-148-60 lub 997.

MISTRZOWIE EUROPY w wielkim stylu

– RADOŚLAW BABICA, TOMASZ KAPŁON I MARIUSZ SKONECZNY

pierwsza w historii polskiego bilarda złota trójka mistrzostw starego kontynentu



19 czerwca 2010 r. podczas Drużynowych Mistrzostw Europy w pool bilard rozgrywanych w Kielcach twórcą największego jak dotąd sukcesu wywalczonego przez Polaków w tej coraz bardziej popularnej dyscyplinie sportu został wraz z dwójką kolegów – Tomaszem Kapłonem z Rzeszowa i Mariuszem Skonecznym reprezentującym klub z Warszawy, nasz bilardo-

wy mistrz – Radosław Babica. Nasi reprezentanci należą do światowej czołówki, jednak jeszcze nigdy dotąd żaden z polskich zawodników, zarówno indywidualnie jak i drużynowo, nie stanął na najwyższym podium. W finałowym, pełnym emocji meczu polska trójka pokonała znakomity team z Chorwacji. Już po pierwszej odsłonie, wydawało się, że nasi mistrzowie mieli

sukces w kieszeni – wszyscy bowiem pokonali Chorwatów w rozegranych setach, wychodząc zdecydowanie na prowadzenie. Jednak rywale nie dali za wygraną i kolejne rozdanie należało do nich. O zwycięstwie zadecydować musiały więc ostatnie sety. Już pierwsze z trzech występów Polaków okazały się zwycięskie. Swoich przeciwników pokonał bowiem w dosko-

nałym stylu Tomasz Kapłon, a zwycięski mecz na wagę złotego medalu rozegrał Mariusz Skoneczny, spotkanie więc Radosława Babicy z Ivica Putnikiem było już tylko formalnością. Polski sukces w zawodach, które rozegrane dodatkowo na naszym terenie organizacyjnie stały na bardzo wysokim poziomie, był tym większy, że brązowy medal wraz z drużyną Portugalii zdobył w nich drugi polski zespół, pokonany w półfinale przez naszą „złotą trójkę”.

W Drużynowych Mistrzostwach Europy wspaniale spisały się też nasze panie, które ulegając jedynie doskonałemu zawodniczkom Rosji, zdobyły drugie miejsce i srebrny medal, stając na podium o stopień wyżej, niż trzecie w kolejności Włoszki.



Dla mieszkańców naszej gminy dodatkowym powodem do radości jest to, że trenerem polskich reprezentantek: Karoliny Stawarz, Katarzyny Wesołowskiej i Izabeli Łackiej, jest nasz mieszkaniec – Radosław Babica. Panie Radku, dziękujemy za dwa medale i chwile wzruszenia podczas ceremonii honorującej tytuł pierwszego dla Polski Mistrzostwa Europy w bilardzie, której towarzyszyć mogły dźwięki Mazurka Dąbrowskiego.

oprac. D.P.



Ludzie, których poznaliśmy

RADOSŁAW BABICA z Rokietnicy MISTRZEM EUROPY w bilardzie

zabawa. Jednak okazało się, że jestem w tym bardzo dobry. Zaczęłem odnosić lokalne sukcesy, po których przyszły coraz większe osiągnięcia. Zakwalifikowanie się do kadry Polski, otworzyło przede mną wrota światowego bilarda. Zaczęłem regularnie uczestniczyć w praktycznie wszystkich najważniejszych imprezach bilardowych na świecie. Należy dodać, że jednocześnie studiowałem dziennictwo na Politechnice Poznańskiej, co w pewnych momentach bardzo krzyżowało plany z bilardowymi wyjazdami. Jednak ostatecznie skończyłem studia i stanąłem przed podjęciem bardzo trudnej decyzji. Musiałem wybrać drogę, którą pójdę w dalszym życiu, gdyż nie było możliwości grania na takim poziomie, a jednocześnie pracowania w wyuczonym zawodzie. Podjąłem ostateczną decyzję nie było łatwo, ale po długich debatach z żoną i rodziną zdecydowaliśmy, iż postawimy na bilard i tak powstała Akademia Bilardowa w Rokietnicy.

Teraz nie wyobrażam sobie zawodowego grania w bilard bez prowadzenia Akademii Bilardowej. Tutaj jest moja baza treningowa, która niczym nie odbiega od warunków, jakie mam np. na Mistrzostwach Świata. Cieszę się, iż wraz z małżonką udało się nam stworzyć wspaniałą atmosferę w naszej Akademii. Wszyscy klienci żyją bilardem i interesują się tym, co dzieje się w świecie bilardowym, a ja mogę im dostarczać informacje z pierwszej ręki. Mamy również drużynę, która reprezentuje Rokietnicę w II Polskiej Lidze Bilardowej, organizujemy turnieje bilardowe, prowadzimy szkółkę i namawiamy wszystkich, aby spróbowali sił przy stołach bilardowych, gdyż mają niepowtarzalną okazję zetknąć się z bilardem na najwyższym poziomie, a jednocześnie sympatycz-

nie spędzić chwili wolnego czasu. Proszę pamiętać, że grać w bilard może praktycznie każdy. Nie ma żadnej bariery wiekowej. Przy stole spotykają się dziadkowie z wnuczkami, panie z panami i wszyscy mogą walczyć jak równy z równym. Bez wielkiej przesady i de facto zgodnie z prawdą można stwierdzić, iż jesteśmy zakochani w tej dyscyplinie i chcemy zarazić innych jej urokiem...

D.P.: Jakie plany stoją przed mistrzem Europy i rokietnicką Akademią Bilardową w najbliższej i tej trochę dalszej perspektywie?

R. Babica: Jeśli chodzi o moje starty, to kalendarz mam już zapełniony po brzegi. W najbliższy weekend jadę na Mistrzostwa Świata do Kataru, później mam Puchar Europy w Austrii, Puchar Polski w Kielcach, następnie Puchar Polski w Gdańsku, Puchar Europy w Finlandii, Polską Ligę Bilardową, Mistrzostwa Świata w parach na Filipinach i to wszystko w ciągu najbliższych 3 miesięcy.

Co do Akademii, to chcemy jak najbardziej zainteresować bilardem wszystkich mieszkańców naszej gminy. Pokazać jak można miło spędzić wolny czas przy stole bilardowym. Chcielibyśmy stworzyć kuźnię talentów bilardowych, a także organizować cyklicznie mistrzostwa Rokietnicy. Mamy również w planach organizację Ligi Firm z naszej okolicy, ale do tego wszystkiego potrzebujemy jeszcze trochę czasu.

D.P.: dziękuję za rozmowę i życzę w imieniu czytelników „Rokietnickich Wiadomości”, mieszkańcom naszej gminy oraz wszystkich obecnych i przyszłych sympatyków bilarda, samych trafnych uderzeń przy mistrzowskich stołach.

Rozmawiała Danuta Potrawiak

D.P.: Panie Radku, jakie to uczucie zostać Mistrzem Europy?

Radosław Babica: Życzę wszystkim, aby mogli przeżywać takie emocje, gdyż jest to naprawdę niezapomniane uczucie. Właśnie dla takich chwil sportowcy ciężko trenują przez całe życie. Łzy w oczach pojawiały się podczas wręczania medali i słuchania Mazurka Dąbrowskiego. Naprawdę jest to niezapomniane przeżycie. Dla mnie, jako zawodnika, który ma przed sobą jeszcze wiele lat startów jest to kolejny etap osiągnięty w karierze. Po Mistrzostwie Polski i kilku medalach Mistrzostw Europy, nareszcie dołożyłem ten najważniejszy - złoty z Mistrzostw Europy. Wierzę, że wreszcie przyjdzie czas, aby zdobyć jakieś medale także na Mistrzostwach Świata.

D.P.: Które z dotychczasowych sukcesów, oprócz wywalzonego w czerwcu bieżącego roku tytułu mistrza starego kontynentu uważicie, uważa Pan za najważniejsze?

R. Babica: Na pewno do bardzo ważnych sukcesów zaliczam zdobycia tytułów Mistrza Polski. Mam ich 9 na swoim koncie (5 indywidualnych i 4 w drużynie). W tym roku również z drużyną kadry Polski zająłem 5. miejsce

na Mistrzostwach Świata, co jest także najlepszym występem w historii Polskiego Związku Bilardowego na takiej imprezie. Moim największym indywidualnym sukcesem na mistrzostwach rangi światowej jest 5. miejsce, które wywalczyłam w 2004 r.

D.P.: Jest Pan, wraz z najbliższą rodziną mieszkańcem Rokietnicy. Czy będąc obywatelem świata, uczestniczącym w szeregu zawodów najwyższej rangi czuje się Pan w jakiś szczególny sposób związany ze swoim miejscem zamieszkania?

R. Babica: Oczywiście, tutaj mam swój dom i prowadzę Akademię Bilardową. Po każdym zawodach nie mogę się doczekać chwili, kiedy wrócę do Rokietnicy, żeby spotkać się ze swoją żoną i córką. To tutaj regeneruję siły, trenuję i nabieram mocy na kolejne zawody.

D.P.: Prowadzi Pan wraz z małżonką w Rokietnicy bardzo aktywnie działającą Akademię Bilardową. Jakie powody skłoniły Państwa do jej założenia? Czy można mówić w Państwa przypadku o miłości do tej dyscypliny sportu i pragnieniu zarażenia jej urokiem innych?

R. Babica: Gram w bilard już kilkanaście lat. Początkowo była to oczywiście



Mistrzostwa Polski Amatorów – 3. Eliminacja w Akademii Bilardowej

W Akademii Bilardowej została rozegrana kolejna eliminacja do Mistrzostw Polski Amatorów. Za niespodziankę turnieju można uznać występ



Finałiści od lewej: Piotr Judkowiak, Marta Śniegocka, Szymon Duda, Michał Potysz

Ranking ogólny po 3 turniejach:

Poz.	Nazwisko	Imię	I	II	III	IV	V	Suma
1	Potysz	Michał	20	16	18	0	0	54
2	Krajewski	Mateusz	18	20	12	0	0	50
	Duda	Szymon	12	18	20	0	0	50
4	Judkowiak	Piotr	16	14	16	0	0	46
5	Strykowski	Marek	16	13	14	0	0	43
	Wasiak	Kazimierz	13	16	14	0	0	43
7	Koralewski	Krzysztof	14	13	13	0	0	40
8	Kwiatkowska	Ewa	14	12	13	0	0	39
9	Śniegocka	Marta	12	0	16	0	0	28
10	Mucha	Marcin	10	14	0	0	0	24
11	Wawrzyniak	Bartosz	12	0	12	0	0	24
12	Wieszczczyński	Daniel	13	0	0	0	0	13
	Górski	Filip	12	0	0	0	0	12
	Kordana	Piotr	0	12	0	0	0	12

Marty Śniegockiej, która dotarła aż do półfinału. Kolejni półfinałiści, to główni faworyci do zakwalifikowania się do turnieju głównego Mistrzostw Polski, a są to: Piotr Judkowiak, Michał Potysz i Szymon Duda. Zwycięzcą ostatniej eliminacji okazał się Szymon,

który w finale pokonał Michała. Przypomnijmy, że do turnieju głównego, gdzie walczy się o 10 000 zł awansują trzy pierwsze osoby z ogólnego rankingu prowadzonego w naszej Akademii. Do końca eliminacji pozostały do rozegrania jeszcze dwa turnieje.

Wakacje z Bilardem

Zapraszamy wszystkie dzieci do wzięcia udziału w działającej już Szkółce

Bilardowej organizowanej w Rokitnickiej Akademii Bilardowej. Zajęcia są prowadzone przez wykwalifikowanych instruktorów bilardowych. Koszt

udziału to 40 zł na miesiąc, w co wliczone są 24 godziny lekcyjne przy stole bilardowym. Dodatkowo będziemy organizować „Wakacje z Bilardem”. Jest to działanie skierowane dla dzieci, które w trakcie części wakacji będą w Rokitnicy i chcą nauczyć się grać w bilard. Zajęcia odbywać się będą w Akademii Bilardowej, będzie to 10 spo-

tkan po 4h dziennie. Na koniec turnusu przewidziany jest turniej z upominkami i poczęstunkami dla wszystkich uczestników wraz z ich rodzicami. Całkowity koszt „Wakacji z bilardem” wynosi 130zł. Szczegółowe informacje dostępne bezpośrednio w Akademii przy ul. Łąkowej 6 w Rokitnicy lub pod numerem 618144085.



Akademia Bilardowa



zaprasza na



!!! WAKACJE Z BILARDEM !!!

Treningi poprowadzą:

- RADOSŁAW BABICA – aktualny *Mistrz Europy*, Mistrz Polski, nr 1 Polskiego Rankingu
- MAGDALENA DIERING – srebrna medalistka Mistrzostw Polski

Nauczymy Cię:

- podstawy gry przy stole bilardowym
- podstawowych zagran
- techniki gry oraz podstaw taktyki w bilardzie
- przepisów gry w bilard
- i wiele więcej...



Termin turnusu: 02.08 - 13.08

(10 spotkań po-pt od godz. 10-14)

Piątek 13.08 przewidziane Wakacje z Bilardem - Turniej z uroczystym wręczeniem upominków dla każdego uczestnika. Turniej przewidziany poczęstunek i atrakcje dla Rodziców

Zajęcia będą odbywały się w Akademii Bilardowej w Rokitnicy przy ul. Łąkowej 6

ZAPISY NA „WAKACJE Z BILARDEM” PRZYJMOWANE SĄ W AKADEMII BILARDOWEJ LUB POD NUMERAMI TEL.:

Radosław Babica - 601635887
 Izabela Babica - 605442212
 Akademia Bilardowa - 618144085

Zabawa z bilardem dla dzieci ze Szkoły Podstawowej z Rokitnicy

W dniu 24 czerwca w Rokitnicy odbyło się spotkanie dzieci ze szkoły podstawowej w Rokitnicy z aktualnym Mistrzem Europy i jednocześnie właścicielem Akademii Bilardowej w Rokitnicy, panem Radosławem Babicą. Nasz mistrz przeprowadził

krótkie szkolenie bilardowe i pokazał kilka sztuczek bilardowych, które bardzo spodobały się wszystkim młodym miłośnikom sportu bilardowego. Po pokazie wszystkie dzieci zostały zaproszone na mały poczęstunek.



ZAPOWIEDŹ REGAT KAJAKOWYCH

XV OTWARTYCH MISTRZOSTWA GMINY ROKIETNICA O PUCHAR WÓJTA W KAJAKARSTWIE KLASYCZNYM

1. Miejsce, termin, organizator

XV Mistrzostwa odbędą się w dniu 05.09.2010 o godz. 10.30. na jeziorze w Pamiątkowie plaża SZOSIR. Organizatorem jest UKS „Błyskawica” Rokietnica oraz Wielkopolski Związek Kajakowy w Poznaniu.

2. Uczestnictwo

Zawodnicy w kategoriach juniorów młodszych mogą startować w trzech konkurencjach, młodzików i dzieci mogą startować w dwóch konkurencjach. Prawo startu mają wyłącznie zawodnicy zgłoszeni do Polskiego Związku Kajakowego, posiadający aktualne badania lekarskie. Każdy klub ma prawo zgłosić dowolną ilość zawodników do poszczególnych konkurencji.

3. Konkurencje i Program

- dzieci chłopcy rocznik 98 i młodszy K-1, K-2, K-4, C-1, C-2
 - dzieci dziewczynki rocznik 98 i młodszy K-1, K-2
 - młodzikowski rocznik 96/97 K-1, K-2
 - młodzikowski rocznik 96/97 K-1, K-2, K-4, C-1, C-2
 - juniorki mł. rocznik 95/94 K-1, K-2, K-4
 - juniorzy mł. rocznik 95/94 K-1, K-2, K-4
- Start Open dla zawodników starszych (rocznik 1991 i starsi) osobno kajakarki i kajakarze w konkurencji K-1**

RAMOWY PROGRAM REGAT

1.	K-1 open kobiet	500 m	11.00
2.	C-2 dzieci chłopcy	500 m	11.07
3.	K-2 dzieci chłopcy	500 m	11.14
4.	K-1 młodzików	500 m	11.21
5.	K-4 dzieci chłopcy	500 m	11.28
6.	K-2 juniorki mł.	500 m	11.35
7.	K-1 juniorzy mł.	500 m	11.42
8.	C-1 młodzików	500 m	11.49
9.	K-2 młodzikowski	500 m	11.56
10.	K-4 juniorzy mł.	500 m	12.03
11.	K-1 K-1 juniorzy mł.	500 m	12.10
12.	K-2 dzieci dziewczynki	500 m	12.17

13.	K-1 dzieci chłopcy	500 m	12.24
14.	K-2 młodzikowski	500 m	12.31
15.	C-1 dzieci chłopcy	500 m	12.38
16.	K-2 juniorzy mł.	500 m	12.45
17.	K-1 młodzikowski	500 m	12.52
18.	K-4 młodzikowski	500 m	12.59
19.	C-2 młodzikowski	500 m	13.06
20.	K-4 juniorki młodsze	500 m	13.13
21.	K-1 dzieci dziewczynki	500 m	13.20
22.	K-1 open mężczyźni	500 m	13.27

4. Zgłoszenia, losowanie, odprawa

- zgłoszenia imienne na obowiązujących drukach wraz z listą zbiorczą, zawierającą oświadczenie, którego wzór zamieszczony jest w regulaminie PZKaj, opatrzoną pieczęcią klubu i podpisem osoby upoważnionej do reprezentowania klubu należy wysłać na adres UKS „Błyskawica” 62-090 Rokietnica, ul. Szkolna 3 do dnia 28.08.2010 r. lub fax 061 8145 193 lub e-mail: bonex@wp.pl Telefon kontaktowy: 604 620 722 lub 600 224 402

- losowanie z udziałem sędziego głównego odbędzie się w dniu 01.09.2010. o godz. 17.00 w Rokietnicy ul. Gołęcińska 44.

- ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem losowania

- odprawa techniczna odbędzie się w dniu 05.09.2010 r. o godzinie 9.30 na plaży SZOSIR

- w czasie trwania regat kajakowych kierownicy drużyn muszą posiadać dokumentację zawodniczą /książeczki zdrowia, karty pływackie/ i umożliwić komisji sędziowskiej jej kontrolę.

5. Opłaty

- za każdego zawodnika opłata startowa wynosi połowę obowiązującej diety wg zgłoszonej listy zbiorczej płatne w dniu zawodów.

6. Sposób przeprowadzenia regat

- regaty zostaną przeprowadzone zgodnie z Regulaminem biegów płaskich i niniejszą zapowiedzią
- wszystkie konkurencje odbywają się na dystansie 500 m

**V POWIATOWE REGATY
O PUCHAR STAROSTY
XV OTWARTYCH MISTRZOSTWA
GMINY ROKIETNICA
O PUCHAR WÓJTA
W KAJAKARSTWIE
05. 09. 2010
GODZ. 10.30
JEZIORO PAMIĄTKOWSKIE
(PLAŻA SZOSIR)**

- numery startowe zabezpiecza organizacja zgłaszająca osady
- zawodnicy w kategorii dzieci obowiązkowo startują w kapokach
- konkurencje zostaną rozegrane przy minimum 3 osadach, a w przypadku K-4 przy minimum 2 osadach

7. Różne

- organizator zapewnia darmowy posiłek dla wszystkich uczestników regat i osób obsługi
- za I, II, III miejsce zawodnicy otrzymują medale, nagrody, pozostali zawodnicy upominki
- zwycięski klub otrzyma puchar Wójta Gminy
- zwycięski UKS otrzyma puchar Starosty Poznańskiego
- wyścigi open nie są punktowane

Uroczyste zakończenie regat z rozdaniem pucharów i nagród nastąpi około 14.00.

Rokita w akcji

W czerwcu zakończyły się rozgrywki piłkarskie sezonu 2009/2010

Zespół seniorów Rokity występujący w A-klasie uplasował się na wysokim, szóstym miejscu, zdobywając 33 punkty, na które złożyło się 9 zwycięstw, 6 remisów oraz 9 porażek. Po nie najlepszej rundzie jesiennej, w której zespół zdobył 10 punktów i zajmował 10. miejsce, wiosna była w wykonaniu piłkarzy Rokity bardzo udana – 7 zwycięstw przy 2 remisach i 3 porażkach. Najlepszymi strzelcami zespołu zostali Sergiusz Borkowski (12 goli) oraz Sebastian Mielcarek (7 trafień). Nie sposób także nie wspomnieć o ikonie Rokity Waldemarze Springerze, który jest prawdziwym dobrym duchem drużyny. W zespole występuje wielu

młodych wychowanków naszego klubu, którzy są podstawowymi zawodnikami – Tomasz Rzepka (ur. 1992 r.), Tomasz Krauze (92), Patryk Kowalewski (93), Przemysław Dolaciński (89), Michał Potrawiak (89), Damian Sklepik (88), Bartosz Pyrka (88) oraz walczący o miejsce w składzie Paul Raś (93), Adam Krauze (93) i bramkarz Ernest Nowak (91). Drużynę uzupełniają bramkarze Krystian Roszkiewicz, Dariusz Borkowski, Daniel Borkowski, Maciej Furmaniak, Antoni Guliński, Maciej Dobrzykowski, Tomasz Dworzyński oraz Piotr Towarnicki. W rozgrywkach brali udział także trampkarze (rocznik 1995 i młodszy)



oraz orlicy (2000 i młodszy). Obie drużyny ukończyły rywalizację w swoich ligach na piątym miejscu. Runda jesienna sezonu 2010/11 rozpoczyna się 22 sierpnia 2010 r., zaprasza-

my więc wszystkich kibiców i sympatyków na nasze mecze.

Zarząd G.K.S. Rokita
trener Marek Kliszkowiak

Dawid Sierżant mimo pechowego początku roku udowadnia swą mistrzowską formę

12 lutego 2010 r. na torze motocrossowym w Obornikach uległ groźnemu wypadkowi. Z dużym niepokojem obserwowaliśmy jego 15 dniowy pobyt w szpitalu. Czym jednak jest dla młodych ludzi pasja i wola powrotu do tego co się kocha – wiemy wszyscy. Tak było i w przypadku Dawida, który po krótkiej rekonwalescencji wystartował na swoim żelaznym rumaku już 27 czerwca 2010 r. w zawodach motocrossowych o Puchar Polski Quadów w Gdańsku, zdobywając w dodatku wspaniałe II miejsce.

W najbliższym czasie czekają go starty o Mistrzostwo Strefy Zachodniej Polski w Cross-Contry w Mielnie i w Kwidzynie. Wszystkie ze znanym i ukochanym numerem „12”, tym razem jednak na nowej maszynie – quadzie YAMAHA 250 ccm3, specjalnie przystosowanym do tego rodzaju zawodów. Należący do ścisłej czołówki polskich zawodników Dawid Sierżant będzie tego lata uczestnikiem obozów kondycyjnych w Dziwnowie i w Republice Czeskiej.

Oprac.red.



43. Maraton Pływacki „Wpław przez Kiekrz” im. Stanisława Garczarczyka za nami

Rozgrywany na wodach jeziora Kierskiego od 1967 r. należy do czołowych imprez masowych wspieranych przez Miasto Poznań i Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Z racji historycznego podziału administracyjnego, który niestety należy już do przeszłości, związany jest także bardzo mocno z gminą Rokietnica. Mieszkańcy znajdującej się w jej granicach części Kiekrza nadal o tym akwenie mówią i myślą w kategoriach wartości najbliższych ich sercom. Mimo więc braku związków formalnych, to właśnie ta impreza pływacka należy do przedsięwzięć, nad którymi - z racji sentymentu, rangi i znaczenia - władze samorządowe naszej gminy rozciągają swój patronat.

Odbývająca się tradycyjnie na terenie Ośrodka Szkolenia Policji KWP „Olimpia” w Kiekrzu, najstarsza w Polsce impreza pływacka, w tym roku zgromadziła, w sobotę - 10 lipca, 130 miłośników pływania. W skąpanych w słońcu słodkowodnych falach jeziora w wyścigu głównym na dystansie 7000 metrów, udział wzięli najlepsi profesjonalści z kraju i zagranicy. Tryumfem okazał się - zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami Mateusz Mosiężny z klubu Hajduk Gorzów Wielkopolski, który pokonał 7 kilometrów w 1 godzinę, 32 minuty i 30 sekund. Za nim uplasowali się Markus Rosenkranz z Berlina (1:33:03) oraz Łukasz Kolendowicz z Leszna (1:37:02).



W ramach tegorocznego maratonu odbyły się również XXXVIII Mistrzostwa Polski Dziennikarzy w Pływaniu (300 m) oraz VIII Międzynarodowe Mistrzostwa Policjantów w Pływaniu Długodystansowym, które wymagały pokonania odległości 3000 m. Bogaty program obejmował również pierwsze z cyklu zawo-

dów w pływaniu długodystansowym w ramach Grand Prix Wielkopolski, które zgromadziły na starcie ponad 40 zawodników. Następne biegi pływackie z tego cyklu będą miały miejsce 24 lipca w Środzie Wlkp. o Puchar Burmistrza, 31 lipca w Margoninie, 7 sierpnia w miejscowości Borzętów, 15 sierpnia w Jankowie Dolnym i wresz-

cie 28 sierpnia na poznańskiej Malcie. Natomiast nowością kierskiego maratonu były Mistrzostwa Wielkopolski Ratowników WOPR, które wprawdzie w tym roku nie zgromadziły tłumów zawodników, pokazały jednak niezwykle umiejętności naszych wodnych opiekunów.

Swoje biegi pływackie na dystansie

50 i 100 m miały także dzieci. Tradycyjnie jednak najbardziej obleganą konkurencją pływacką był wyścig masowy na dystansie 1500 m z osobną klasyfikacją prowadzoną dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Jak podkreślał Bogusław Roszyk - Prezes TKKF „Wielkopolanin” – od lat główny organizator i spirythus movens kierskiej imprezy, dla całego sztabu sędziów, ratowników WOPR i osób zaangażowanych logistycznie w przygotowanie tego trudnego przedsięwzięcia, najważniejszą kwestią jest zawsze komfort i bezpieczeństwo zawodników. Dlatego tak wielką wagę przywiązuje się do przygotowania i zabezpieczenia tras pływackich wraz z asekuracją i odpowiednim wsparciem dla każdego uczestnika. Pan Bogusław, kontynuując tradycję wprowadzoną wraz ze wspomnianym ciągle z niezwykłym sentymentem dziennikarzem „Gazety Poznańskiej” - Stanisławem Garczarczykiem, dba także o to, by zawodnicy mieli świadomość uczestnictwa w przedsięwzięciu o najwyższej randze. Stąd jak co roku z wielką pieczołowitością czyni starania o patronat honorowy nad kierską imprezą najwyższych władz samorządowych Wielkopolski, miasta Poznania i gminy Rokietnica, szefów Policji, Państwowej Straży Pożarnej. D.P.



REPORTERSKIE ROZMOWY „RW”

Od lat wielkim przyjacielem zawodów, jest Krystyna Łybacka, posłanka na Sejm RP, która tradycyjnie i w tym roku dokonała oficjalnego otwarcia 43. Maratonu Pływackiego „Wpław przez Kiekrz”.

„Rokickie Wiadomości” poprosiły panią poseł o kilka słów komentarza na temat tak bliskiej jej sercu imprezy:

D.P.: jako reprezentantka najwyższej władzy ustawodawczej w Polsce jest Pani stale obecna na organizowanej od lat w Kiekrzu imprezie pływackiej. Czym jest ona dla Pani?

Krystyna Łybacka: Po pierwsze te zawody to już pewna tradycja. Gdybym tu nie była, to uznałabym, że się tej tradycji sprzeniewierzyłam. Po drugie rozgrywana jest w przepięknym otoczeniu. Co prawda nie zawsze znajomym towarzyszyła tak piękna pogoda jak dzisiaj. Pamiętam przenikliwie zimno i padający deszcz, kiedy

współczuło się zziębniętym zawodnikom wychodzącym z wody. Jednak wreszcie po trzecie są to fantastyczne sportowe zmagania, które są już od lat tak bardzo w moim życiu obecne, że po prostu muszę tu być.

D.P.: Czy uważa Pani, że Poznań i sam Kiekrz mógłby kiedykolwiek bez tej imprezy istnieć?

K. Łybacka: Trudno mi sobie w ogóle wyobrazić Kiekrz bez maratonu „Wpław przez Kiekrz”. Tym bardziej, że patrząc na kolejne lata wydał on wielu wspaniałych zawodników. Tak więc to nie tylko piękne otoczenie, wspaniała organizacja i odpowiedzialni za jej przygotowanie niezwykli ludzie, dzięki którym ten maraton nadal istnieje, ale przede wszystkim przedsięwzięcie które pokazuje, że niezależnie od różnych zmian, trudności i przeciwności nadal trwa i ma się dobrze.

D.P.: Jaki według Pani wpływ na konsekwentne i pieczołowite przygotowanie



kierskiego maratonu ma osobowość pana Bogusława Roszyka?

K. Łybacka: Bez niego tej imprezy w ogóle by nie było. Przygotowania do kolejnej edycji maratonu zaczyna jeszcze podczas trwania poprzedniej, rozdzielając gościom i bezpośrednim organizatorom zadania na przyszłość. To właśnie on potrafi jakimś cudem zabezpieczyć środki na kolejne zawody, które przy takim kształcie przedsięwzięcia są przecież niemałe. Stara się o udział najlepszych zawodników oraz o odpowiednie uhonorowanie zwycięzców. Myślę, że dla Bogusia ten maraton to całe życie – to te zawody tak naprawdę trzymają go w formie.

„Wpław przez Kiekrz” i Boguś Roszyk to integralna jedność.

D.P.: Jakie są Pani wakacyjne plany – wszak sezon w pełni.

K. Łybacka: Do 8 sierpnia jeszcze intensywna praca. Dopiero po zaprzysiężeniu Pana Prezydenta przyjdzie czas na wakacje. Co roku staramy się planować je tematycznie – szlakiem czegoś. W tym roku zamierzamy wyruszyć szlakiem noblistów.

D.P.: Życzę więc wielu wrażeń, zasłużonego odpoczynku i serdecznie dziękuję Pani Poseł za rozmowę.

Rozmawiała Danuta Potrawiak



Pasja łączy ludzi ciąg dalszy

LOT GOŁĘBI POCZTOWYCH DO NIEMIEC O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO GMINNEGO STOWARZYSZENIA ROKIETNICA 2000 PIOTRA HAŁASA

W maju tego roku dane mi było poznać wspaniałych hodowców gołębi z terenu naszej gminy. Dzisiaj ciąg dalszy ich historii i działalności.

Jak wiadomo loty gołębi pocztowych w okresie letnim to czas zmagania się hodowców i ich gołębi w cotygodniowych lotach po całym świecie. 5 czerwca 2010 roku odbył się lot gołębi hodowców z gminy Rokietnica do Niemiec, do miejscowości BURG o puchar Przewodniczącego Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000 Piotra Hałasa.

Był to lot na odległość 320 km. Gołębie z naszej gminy pokonały tę odległość z prędkością 80km/godz. Jak określili znawcy tematu była to dosyć dobra prędkość.

Pierwsze miejsce w tym locie zajął: KNAŚ JACEK - obrączka rodowa PL-0287-08-4803

Drugie miejsce zajął: SZYMANIAK TADEUSZ - obrączka rodowa PL-287-07-52-68

Trzecie miejsce zajął:

BOCIAN ANDRZEJ - obrączka rodowa PL-287-04-24-45

Czwarte miejsce zajął Jacek Miarka - obrączka rodowa PL-287-08-11-22



30 czerwca w Kiekrzu odbyło się uroczyste wręczenie zwycięzców pucharów ufundowanych przez Piotra Hałasa Przewodniczącego Stowarzyszenia. Wręczając puchary Przewodniczący złożył gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w lotach podopiecznych jak i w życiu osobistym.

Gołębie to ptaki, które potrafią pokonać nie jedną odległość, i to w bardzo krótkim czasie. Niekiedy lecą w



dużym deszczu czy mocnym słońcu i jeszcze są narażone na naturalnego wroga jastrzębia, ale zawsze cel mają jeden: wykonać zadanie i wrócić do domu, a dom to odpoczynek, to spokój, dobre jedzenie i czekający zawsze z bijącym sercem na ramieniu Ojciec rodziny - hodowca gołębi pocztowych.

★ ★ ★

Chyba wielu z nas mogłoby się uczyć od gołębi jak być wytrwałym i sumiennym, jak żyć na co dzień, aby żyć zgodnie z naturą i poszanowaniem dla ludzi i zwierząt oraz naszego środowiska. Bo tylko ta harmonia daje siłę wszystkim ludziom na co dzień w wykonywaniu codziennych obowiązków.

Na zakończenie uroczystości Piotr Hałas podkreślił, iż gołąb zawsze kojarzy się z pokojem i dobrym sercem dlatego też życzył przy tej okazji wszystkim hodowcom i ich rodzinom spokojnych wakacji i dobrego serca dla swoich bliskich oraz dobrych wyników hodowli gołębi pocztowych. Jako, że pasję łączy ludzi również wszystkim mieszkańcom naszej gminy życzy spokojnego i miłego wypoczynku w nadchodzącej wakacji. Naszym zwycięzcom jeszcze raz gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy!

Przewodniczący Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000
PIOTR HAŁAS



Trochę historii

Według starogreckich legend na górze Olimp sport uprawiali bogowie, herosi i kureci. Grecy chcąc się przypodobać bogom starali się ich naśladować organizując w 4 letnim cyklu Igrzyska Olimpijskie. Olimpiadą określali jednostkę czasu pomiędzy poszczególnymi igrzyskami.

Zagłądając do kart zapisanych przez historię choćby nawet w formie legend znajdziemy wiele informacji potwierdzających związek religii i sportu. W starożytnej Grecji na wiele wieków przed narodzeniem Chrystusa ponoć zawody sportowe były wyłączną domeną władców Olimpu. Jedną z legend głosi, iż to sam Zeus po stoczonej zwycięskiej walce o panowanie nad światem ustanowił z tej okazji igrzyska. Dopiero później sportowe zmagania Grecy przenieśli na areny sportowe dostępne dla zwykłych śmiertelników. W pierwszych latach naszej ery św. Paweł przybliżył chrześcijaństwo pogańskim Grekom. Pisząc do pogan czcących wielu bogów nie odżegnywał się od kultu ciała. Wyrażał się z sympatią o uprawiających ćwiczenia cielesne. W średniowieczu powszechnie propagowana asceza nie była nakazem kościoła, lecz postrzegana jako jedna z dróg do zbawienia na równi z życiem pustelniczym lub zakonnym. Benedykt z Nursji założył w 529 r. na szczycie Monte Cassino klasztor. Benedyktyni zajmowali się rolnictwem, ogrodnictwem, budownictwem. Ora et labora (módl się i pracuj) było ich maksymą. Benedyktyńska praca polegała na przepisywaniu ksiąg. To żmudne i wyczerpujące zajęcie zajmowało mnichom nie raz całe życie. Św. Benedykt zauważył, że w tych czynnościach bardziej wydajni byli bracia, którzy w przerwach pracowali fizycznie. Św. Tomasz z Akwinu (XIII w) przekładał ślęczenie nad książkami i dobre (tłuste) jadło nad jakąkolwiek formę aktywności ruchowej. Dorobił się tak ogromnej tuszy, że musiano wyciąć specjalny otwór w stole, by mógł sięgnąć do talerza. Prawdopodobnie tylko dlatego nie przeżył 50-ciu lat.

Twórca nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich baron Pierre de Coubertin twierdził, że duch sportu w łączności z ówczesną żywą wiarą posiada siłę i świeżość nieznaną zapewne nawet starożytnym Grekom. Pijar, ks. Stanisław Konarski pierwszy w Polsce wprowadza do szkoły program edukacji fizycznej,

zaś ks. Grzegorz Piramowicz wprowadza treści wychowania fizycznego do Komisji Edukacji Narodowej.

Pastor P. H. Ling (XIX w) twórca systemu gimnastyki szwedzkiej skutecznie łączy religię z gimnastyką. Jego ćwiczenia przy muzyce stały się pierwowzorem aerobiku. Na początku XX w. angielski generał Baden Powell stworzył nowy system wychowawczy dzieci i młodzieży zwany skautingiem (harcerstwo). Do realizacji naczelnego hasła: Bóg, honor i ojczyzna włączył wychowawcze treści wychowania fizycznego i sportu. Gorącym orędownikiem aktywności fizycznej był papież Pius XI. Niedługi alpinista, propagował turystykę, szczególnie górską. Wiernych pouczał - nie zaniedbywał ani duszy ani ciała.

Na zdrowie



Aktywność fizyczna a religia

Historia XX wieku dostarcza nam wiele dowodów na możliwość łączenia tego, co duchowe, boskie z potrzebami co do ciała - sportem, rekreacją, wychowaniem fizycznym. Pozytywnych przykładów nie trzeba daleko szukać. Młody ksiądz, wychowany w górach, zaprawiony w trudach turystyki górskiej, w letniej porze skrzykiwał swoich bliskich i wyruszał na kajakarskie eskapady po Mazurach i Pojezierzu Pomorskim. Niczym, a na pewno ubiorem nie wyróżniał się w grupie spływowiczów. Skarcony kiedyś został przez miejscowego, mazurskiego proboszcza za nieprzystojny strój. Został później biskupem, kardynałem, lecz ciągle spływał po polskich rzekach i jeziorach. Proboszcz, karcący nieobyczajnie

ubranego młodzieńca prawdopodobnie nigdy nie dowiedział się, że udzielił reprimendy przyszłemu papieżowi... Oczywiście, tym młodym księdzem był Karol Wojtyła.

Dzień dzisiejszy

Południowa Afryka. Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Południowoamerykańscy piłkarze wchodząc przed meczem na boisko wpięw ręką dotykają murawy i żegnają się. Sportowcy, studenci z gryfem AZS na piersi corocznie inaugurują nowy rok akademicki w sporcie. W 2000 roku inauguracja odbyła się w Częstochowie. Podczas uroczystej Mszy św. w wygłoszonej homilii bp. Jan Wątroba komplementował wspaniałe osiągnięcie azetesiaka - studenta Szymona Ziółkowskiego - złotego medalisty Igrzysk Olimpijskich w Sydney. Przykładów symbiozy wiary, religii ze sportem w naszym życiu codziennym jest wiele. Wystarczy tylko rozejrzeć się. Tu proboszcz na terenie przykościelnym buduje stadion sportowy, tam ksiądz katecheta poświęca część lekcji religii na grę w piłkę...

Podsumowanie.

Pozwoliłem sobie przebyć jak na historię w zbytnie szybkim tempie drogę od starożytności do dziś. Wtedy sport ponoć uprawiali bogowie z Olimpu, dziś zwykli śmiertelnicy łączą aktywność fizyczną z wiarą. Nawet znicz olimpijski płonący podczas nowożytnych Igrzysk jest reliktem dawnych wierzeń. Dzisiaj w dobie powszechnej technizacji społeczeństwa i spadku zapotrzebowania na pracę mięśniową w sferze produkcyjnej, koniecznością staje się podejmowanie wszelkich form aktywności ruchowej dla zdrowia fizycznego i duchowego. Wg wielu raportów o stanie zdrowia polskiego społeczeństwa ok. 50% zgonów spowodowanych jest chorobami układu krążenia, spowodowanych być może skutkiem powszechnej nieaktywności fizycznej dorosłych. Około 95% polskiego społeczeństwa deklaruje, że jest wierząca. Może zatem zaproponować inny rozkład niedzieli? Rano kościół. Po południu sport, rekreacja, turystyka. Pamiętajmy - ćwicząc raz w tygodniu będziemy w sytuacji niedzielnego kierowcy - zagrożeń dużo, a korzyści niewiele. Może więc dwa, trzy razy w tygodniu?

aadek

Pamiętajmy o ogrodach

Suche kompozycje

Na czas jesiennych i zimowych dni chcielibyśmy zatrzymać nastrój lata, wspomnienie obfitości kwitnących roślin, ich barw, zapachów. Dobrym sposobem jest układanie suchych bukiecików. W wielu regionach Europy charakterystycznym elementem wystroju kuchni są pęki ziół, kwiatów lub cebuli zawieszane na ścianach lub pod sufitem. Odgrywają nie tylko rolę użytkową, lecz również dekoracyjną. Często wprowadzamy do naszych wnętrz takie elementy dekoracyjne by stworzyć wiejską stylizację. Inną formę trwałych dekoracji stanowią suche bukiety lub aranżacje w naczyniach. W czasach wiktoriańskich popularne były obrazy wyklejane z suchych roślin, współcześnie często tworzy się kolaże z innymi materiałami. Zasuszone kwiaty mają również zastosowanie w dekoracjach adwentowych i wielkanocnych. Możliwości stosowania suchych roślin w dekoracji wnętrz jest wiele. Do wykonania kompozycji tego typu potrzebny jest nam suchy materiał. Możemy go kupić (w ofercie handlowej dominują jednak rośliny egzotyczne) lub zebrać samodzielnie. Rośliny suszymy metodami mniej lub bardziej pracochłonnymi, dającymi różne efekty plastyczne. Część z nich nie wymaga dodatkowych środków, przy innych suszenie odbywa się przy pomocy środków wspomagających. Do suszenia nadaje się wiele roślin ogrodowych i rosnących w naturalnych siedliskach (nie zbieramy gatunków chronionych!). Możemy wykorzystywać trawy, zboża, rośliny zielarskie i przyprawowe, z ogrodów - np. róże, suchołuski, ostróżki, maki, owocostany bylin i krzewów ozdobnych.



Rośliny do suszenia zbieramy w suche dni, gdyż woda może powodować w trakcie zasychania pleśnienie. Wybieramy rośliny zdrowe, nieuszkodzone. Porę zbioru dobieramy zależnie od gatunku (warto zajrzeć do literatury fachowej).

Większość gatunków o dekoracyjnych kwiatach zbieramy w fazie pąków lub pełnego rozkwitu, a większość traw i zbóż tuż przed kwitnieniem lub w stanie pełnej dojrzałości. Do suszenia możemy używać również gałązek z owocami, jesiennie wybarwionymi liśćmi, pędów o ładnej korze. Te same gatunki możemy suszyć w różnych stadiach rozwoju i różnymi metodami. Dzięki temu znacznie poszerzymy paletę posiadanego tworzywa roślinnego o zróżnicowanym wyglądem.

Najprostsza metoda to suszenie metodą zielarską w pęczkach. Zebrane rośliny oczyszczamy z dolnych liści wiążemy ciasno w pęczki. Zawieszamy do suszenia w ciepłym, przewiewnym miejscu zabezpieczone przed słońcem. Inną prostą metodą jest suszenie na stojąco w naczyniu. Na dno wlewamy trochę wody i wstawiamy rośliny. Zasuszane tą metodą rośliny wyginają się lekko łukowato pod ciężarem owoców, kwiatów. Szczególnie polecana dla traw, zbóż, które zyskują ładną linię. Równie proste jest suszenie rozłożonych roślin lub ich części na papierze, siatkach. Tak możemy suszyć kwiaty, liście, owoce, kasztany, żółędzie. Możemy również suszyć gotowe kompozycje, np. bukiety, girlandy, wieńce. Popularna i stosunkowo prosta jest metoda zielnikowa, w której rośliny suszymy rozłożone

między arkuszami papieru pod obciążeniem. Należy kilkakrotnie zmieniać papier. W efekcie uzyskujemy płasko zasuszone rośliny, dobre do układania obrazów.

Metody wykorzystujące materiały syplik wymagają umieszczenia roślin w szczelnych pojemnikach (puszkach, szczelnych kartonach) i obsypania dokładnie tym materiałem. Do zasuszania używa się czystego drobnoziarnistego piasku, proszku do prania lub specjalnego żelu chłonnego wodę. Rośliny zachowują ładny prawie naturalny kształt kwiatów, dlatego metoda polecana jest dla roślin o dużej ilości płatków, np. róż, dali, storczyków. Gałązki drzew i krzewów z jesiennie wybarwionymi liśćmi lub owocami mogą być konserwowane w roztworze gliceryny (1:1 rozmięszana z ciepłą wodą). Ustawiamy w naczyniu, a gdy liście stają się lekko przejryste i pojawiają się krople gliceryny kończymy. Po zasuszeniu rośliny przechowujemy w suchych ciepłych miejscach, najlepiej w kartonach lub papierowych torbach, bez dostępu światła.

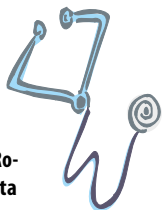
Poza tym możemy zbierać materiał roślinny i nieroślinny w czasie wakacyjnych wypadów. Do tworzenia suchych dekoracji możemy wykorzystywać kawałki kory, ciekawe gałęzie, drewno oszlifowane przez morską wodę. Kamyki zebrane na plaży, muszle, pióra i wiele, wiele innych materiałów zastosowanie których podpowiada nam wyobraźnia.

W czasie wakacyjnych wędrówek możemy znaleźć interesujące naczynia lub ramy do wykonania naszego „suchego dzieła”. Ceramika ludowa, drewniane naczynia oraz stare przedmioty użytkowe mogą stać się inspiracją dla kompozycji. Mając zebrany materiał roślinny możemy w wolnych chwilach stworzyć fantazyjne kompozycje. Z pewnością to zajęcie dostarczy satysfakcji z własnoręcznie wykonanych niepowtarzalnych kompozycji zatrzymujących wspomnienie lata.

Maria Matuszczak

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokietnicy

TWÓJ DOKTOR



Pani Doktor Nadia Romaszkowa, specjalista dermatologii i wenerologii oraz lekarz medycyny estetycznej, która udziela porad w Przzychodni Lekarzy Rodzinnych w Rokietnicy przy ul. Pocztowej 3, przybliży Państwu problem dermatologiczny, który może w znacznym stopniu obniżyć samoocenę chorych i zaburzyć funkcjonowanie społeczne. W związku z nowymi sposobami leczenia warto zapoznać się z tym tematem.

lek.med. Jolanta Dańczak
specjalista medycyny rodzinnej

Łuszczyca pospolita

Łuszczyca (psoriasis) jest uznawana za jedną z najczęstszych chorób skóry. Ma charakter przewlekły, a do jej typowych objawów należą zmiany skórne. W Polsce występuje u ok. 2% ludzi we wszystkich grupach wieko-

wych (najrzadziej u niemowląt). Dotychczas nie sformułowano powszechnie zaakceptowanej teorii, która wyjaśniałaby wszystkie przyczyny występowania łuszczycy. Uważa się, że choroba ta ma podłoże genetyczne. Dzieci rodziców chorych na łuszcycę zapadają na nią 7 razy częściej niż dzieci rodziców zdrowych. Jednakże dziedziczenie łuszczycy jest zjawiskiem złożonym, dlatego też nie jest regułą, że łuszczyca występuje u wszystkich dzieci chorych rodziców. Niektóre osoby mogą być pierwszymi przypadkami tego schorzenia w swoich rodzinach. Geny mogą mieć wpływ na predyspozycję do ujawnienia się łuszczycy, natomiast wystąpienie objawów i przebieg choroby zależy może od wielu czynników niegenetycznych - zewnętrznych i wewnętrznych, takich jak podrażnienia mechaniczne i chemiczne, stresy, infekcje, stosowanie niektórych leków. Tak zwanym wykwitem pierwotnym w łuszczyce są grudki. Mają barwę czerwoną i pokryte są srebrzystymi łuskami. Wczesne zmiany grudkowe mają wielkość od kilku milimetrów do 2 cm. Mogą się powiększać, zlewając się w ogniska plackowate. Liczba wykwitów jest różna: od pojedynczych do bardzo licznych w tzw. okresie wysiewu. Mogą występować na skórze całego ciała, najczęściej pojawiają się na łokciach,

kolanach i owłosionej skórze głowy (tu zmiany przybierają postać nawarstwionych łusek i przechodzą na skórę czoła).

Często w łuszczyce występują zmiany paznokciowe. Mogą to być punkcikowate zagłębienia, podłużne lub poprzeczne bruzdy, a także nadmierne rogowacenie pod paznokciowe powodujące powstanie żółtych, przeświecających plam lub unoszące paznokcie. Sama płytka może stać się krucha, gruba i matowa, co przypomina zmiany wywołane przez grzybicę paznokci.

Rady dla chorych

- Prawidłowa pielęgnacja skóry zapobiega nawrotom choroby. Dlatego do jej codziennego zmywania i nawilżania należy używać preparatów łagodnych i nie powodujących podrażnień.
- Powinno się unikać kontaktu z detergentami, różnego rodzaju chemikaliami i kosmetykami (nie zaleconymi przez lekarza).
- Wszelkie ogniska zakażenia (próchnica, zapalenie migdałków, infekcje dróg oddechowych, zapalne schorzenia ginekologiczne) mogą być przyczyną częstych i obfitych wysiewów choroby. Należy więc systematycznie wykonywać badania lekarskie (przynajmniej raz na pół roku - stomatologiczne, raz w roku u kobiet - ginekologiczne).

- Pewne leki (np. niektóre leki przeciwreumatyczne i antybiotyki oraz beta-blokery) mogą również powodować nawroty łuszczycy, dlatego trzeba zawsze informować każdego lekarza o swojej chorobie.
- Środki konserwujące, stresy i alkohol mogą też wywołać wykwity łuszczycowe.

Warto wiedzieć

- Łuszczyca jest chorobą praktycznie nieuleczalną, która po ujawnieniu się trwa przez całe życie, choć jej przebieg może być różny.
- Zmiany skórne stają się często przyczyną różnych problemów psychosomatycznych chorego, dlatego trzeba nauczyć się w miarę normalnego funkcjonowania z tym schorzeniem.
- W przypadku pojawienia się pierwszych objawów nawrotu choroby należy natychmiast zgłaszać się do lekarza, ponieważ stwarza to szansę osiągnięcia lepszych i szybszych efektów w leczeniu zmian łuszczycowych.
- Łuszczycą nie można się zarazić.

Lekarz medycyny estetycznej
Specjalista dermatolog-wenerolog
Nadia Romaszkowa

Zostań reporterem „Rokickich Wiadomości”

- wspominam rajd rowerowy

GODZINA 5, MINUT 30...

Któż by pomyślał, że ja dziewczyna z miasta w dodatku jeszcze do niedawna śląskiego, zakurzonego, zanieczyszczonego, jakby nieco obumarłego pojadę na rajd rowerowy, ale może wszystko od początku. Ewunia- znajoma z pracy, pełna energii i uśmiechu, starsza ode mnie o... trochę, ale jakże na czasie i hmm... młodzieżowa?? Poinformowała mnie pewnego dnia, że u niej tzn. w Mrowinie będzie organizowany rajd rowerowy i koniecznie muszę przyjechać. Ja?? Rajd rowerowy... no tak, biorąc pod uwagę fakt, że moja ostatnia styczność z rowerem miała miejsce jakieś 10 lat temu w dodatku skończyła się złamaną ręką i obdartymi kolanami, nadawałam się na taką eskapadę idealnie. „Ewo, ale ja nie mam w Poznaniu roweru... - nic się nie martw, coś zaradzimy!”

No i zaradziła! Wyczerpująca instrukcja dotycząca dojazdu, sportowy strój w torbie, pełna wiary, a raczej nadziei, że się nie zabije ruszyłam. Pogoda delikatnie rzecz ujmując nie mobilizowała. Dam radę, dam radę- taka mantra, ale to nie o nią tu chodzi. Dotarłam na miejsce zbiórki, ruszyliśmy, przeszło 200 osób, w każdym wieku od wczesnej podstawówki, do późnej emerytury! Szkol! Tyle ludzi przyjechało, szare niebo, chłodny wiatr, a im się chciało! „Ewo zamykamy ty! - dobrze Madziu”.

Muszę przyznać, że chyba nie będę potrafiła opisać słowami tego, co przeżyłam. Atmosfera całego wydarzenia tak nastrajała, że nawet nie wiedziałam kiedy, a już był pierwszy przystanek! Właściwie to wiem, najpierw czułam typowo wiejski zapach, jakieś obory, chlewy...ale nie w sensie negatywnym. Myślę, że dla osób z tamtych okolic to coś zupełnie normalnego, oklepanego, a ja miałam taką radochę, jak dziecko. Po jakichś dziesięciu minutach jechałam jak zawodowiec, no może prawie. Oddy-



chałam na przemian rzepakiem, żytem, pszenicą, potem był las, wilgotna ściółka, choinki. No i prze-rwa. Zaliczyliśmy wioskę, w której liczba mieszkańców nie dogania nawet setki. Były kielbaski, chleb ze smalcem i ogórki małosolne, kawka, herbatka. Apetyt miałam jak wilk! Podziękowania dla prze-miłej Pani Sołtys, no i w drogę. Poleciało jak z górki, mimo, że trasa wcale nie była taka łatwa. Tyle godzin na rowerze, a ja nawet nie wiem kiedy mi umknęły. Meta zorganizowana była na boisku w Cerekwicy, konkursy, losowanie nagrody głównej, czyli wspaniałego roweru, przemówienia. Przejechałam 55 km bez większego wysiłku. Jestem pewna, że nie chodziło ani o to na jakim rowerze jadę, ani jak stoje z moją kondycją fizyczną, ale o atmosferę, którą tworzyli ludzie. Zarówno Ci biorący udział w rajdzie, jak i Ci, którzy wyszli przed swoje domy i bili nam brawo. Zapomniałam dodać, że to był

naprawdę profesjonalny rajd. Obstawia policji, serwis techniczny w postaci Pana Szymona, dr Stefan w swoim prawie gotującym się jeep’ie ☺. Mówi się, że „dobrymi chęciami jest piekło wybrukowane”, ale to nieprawda. Wszystko dzięki Pani Róży L., Panu Komandorowi i pewnie całemu sztabowi ludzi, których nie jestem w stanie wymienić, bo nie mam zielonego pojęcia ile dokładnie osób miało w tym przedsięwzięciu swój udział. Moim zdaniem chcieć to móc, liczą się chęci i odrobina samopa-rcia. Umiejętność „zarażenia” innych swoimi pomysłami. Ja zdecydowanie jestem zarażona, już nie mogę się doczekać kolejnego rajdu! Tym razem zaprosiła mnie Basia ☺. Dzięki - będę na pewno!

Od niedawna wielka wielbicielka Mrowina i rajdów rowerowych pod hasłem: „W zdrowym ciele, zdrowy duch”- Magdalena Matysiak.

Z prac Rady Powiatu

W czerwcu 2010r. odbyła się XLIII sesja przed przerwą wakacyjną. Rada podjęła następujące uchwały:

- najtrudniejszą a zarazem najsmutniejszą było stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Marka Serwatkiewicza, w związku z jego nagłą śmiercią. Marek był radnym II i III kadencji Rady Powiatu, przewodniczącym Komisji Oświaty i Wychowania, członkiem Komisji Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki. Pogodny, miły i przyjacielski, wielki społecznik i zasłużony samorządowiec.
- nadania im. Tadeusz Staniewskiego II Liceum Ogólnokształcącemu oraz II szkole Policealnej, wchodzących w skład Zespołu Szkół Nr 2 w Swarzędzu (T. Staniewski to przedwojenny burmistrz Swarzędza)
- wyrażono zgodę na przyjęcie darowizny prawa własności nieruchomości położonej w Lusowie, stanowiącej działkę nr 267/1 na rzecz Powiatu o powierzchni 0,1385 z przeznaczeniem pod skrzyżowanie dróg powiatowych Tarnowo Podg. – Lusowo, Sady Lusówko, Lusowo Dąbrówka.
- Uchylono uchwałę Rady Powiatu nr XXIII/203/II/2004 r. w sprawie ustalenia

organizacji oraz szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia – Środowiskowym Domu Samopomocy w Puszczykowie. Na skutek zmiany przepisów Rada Powiatu utraciła uprawnienia i obecnie sposób funkcjonowania środowiskowych domów samopomocy, tryb kierowania i przyjmowania, kwalifikacje osób świadczących usługi, standardy świadczonych usług oraz termin dostosowania środowiskowych domów do wymaganych standardów należy do kompetencji Ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

- ustalono wysokości opłat za usunięcie i parkowanie pojazdów.
- Określono szczegółowe zasady i tryb umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych, mających charakter cywilno-prawny przypadający Powiatowi Poznańskiemu lub jego jednostkom podległym oraz wskazania organu do tego uprawnionym.
- Powierzono gminom: Pobiedziska, Rokietnica, Mosin, Suchy Las niektórych zadań publicznego zarządzania drogami powiatowymi. W Gminie Rokietnica dotyczy organizacji ruchu w m. Rokietnica w ul. Sza-

motulskiej, na odcinku od skrzyżowania z ul. Szkolną do skrzyżowania z ul. Pocztową, w ciągu drogi powiatowej nr 2400P relacji Napachanie – Złotkowo. Zadanie zostanie wykonane ze środków Powiatu Poznańskiego w wysokości 60 000zł.

- określono tryb prac nad projektem uchwały budżetowej, ponieważ weszła w życie nowa ustawa o finansach publicznych, która wymaga szczegółowości projektu budżetu, terminów obowiązujących w toku prac nad budżetem, wymogów dotyczących uzasadnienia i materiałów informacyjnych dołączonych do budżetu.
- przekazano środki finansowe na rzecz województwa wielkopolskiego w celu poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z drogą powiatową w m. Tulce.
- wyrażono zgodę na nabycie prawa własności nieruchomości położonej w Puszczykowie na rzecz Powiatu Poznańskiego. Przedmiotowe działki niezbędne są dla prawidłowego funkcjonowania Liceum Ogólnokształcącego. Nabyto ją za 500.508 zł
- w związku z przepisami zmienionej ustawy o finansach publicznych zaistniała konieczność podjęcia uchwały, która określi zakres i formę informacji o przebiegu wykonania

budżetu Powiatu za pierwsze półrocze, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.

- Rada dokonała zmian w budżecie Powiatu Poznańskiego na 2010r. Zwiększono wydatki dla jednostek samorządu terytorialnego o kwotę 857.563zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań bieżących realizowanych przez gminy, w tym: usunięcie uszkodzeń infrastruktury drogowej spowodowanych powodzią w gminie Puszczykowo ul. Mickiewicza, droga powiatowa Pobiedziska – Kostrzyn w G. Kostrzyn, ul. Wojska Polskiego ok. 870 m. Dopiewo-Śtęszew w G. Śtęszew, Pobiedziska – Kostrzyn na odcinku od ul. Rynek do ul. Podgórznej w G. Pobiedziska.
- Dokonano analizy sprawozdania z prac Zarządu Powiatu Poznańskiego za okres od 24 maja – 24 czerwca.



*Z wyrazami szacunku
radna powiatu
Krystyna Semba*

Remonty dróg powiatowych na terenie gminy Rokietnica

Plan remontów dróg powiatowych realizowany jest przez Zarząd Dróg Powiatowych w Poznaniu na podstawie Programu Naprawy Dróg Powiatowych na lata 2008-2010. Został on opracowany w 2008 roku przez przedstawicieli Starostwa Poznańskiego, Zarządu Dróg Powiatowych i skonsultowany z wójtami i burmistrzami poszczególnych gmin.

Program miał na celu poprawę stanu infrastruktury drogowej. Priorytetem była eliminacja odcinków dróg o najgorszym stanie technicznym, a także utrzymanie w odpowiednim standardzie dróg stanowiących podstawę do przenoszenia ruchu tranzytowego oraz najbardziej obciążonych ruchem pojazdów.

Program zakładał ułożenie w latach 2008-2010 ok. 85 km nowych nawierzchni bitumicznych i przebudowę 18 km dróg. Koszt realizacji programu w okresie 3 lat szacowano na kwotę 45 mln zł. Przyjęcie przy realizacji inwestycji i remontów dróg trzyletniej perspektywy uporządkowało układ planowania rzeczowego robót drogowych. Umożliwiło też prowadzenie racjonalnej polityki z uwzględnieniem największych potrzeb remontowych dróg, przy współudziale gmin.

Przy planowaniu prac inwestycyjno-remontowych przyjęto kilka założeń. Nakłady Powiatu Poznańskiego na drogi powiatowe, ze względu na ograniczone środki finansowe, przeznaczane są przede wszystkim na roboty w ciągach dróg powiatowych, uznanych za spełniające ustawową definicję kategorii drogi powiatowej. Ustawa o drogach publicznych, art. 6a. 1. do dróg powiatowych zalicza drogi inne niż określone w art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1, stanowiące połączenia miast będących siedzibami powiatów z siedzibami gmin i siedzib gmin między sobą. Na drogach powiatowych, któ-

re nie spełniają ustawowej definicji kategorii drogi powiatowej, wykonywane są zasadniczo zabiegi z zakresu bieżącego utrzymania dróg w minimalnym standardzie. Priorytetem są naprawy polegające na wykonaniu remontów istniejącej nawierzchni poprzez ułożenie nowej warstwy ścieralnej (popularnie zwanej „nakładką bitumiczną”), w zakresie istniejącego pasa drogowego.

W pierwszym roku realizacji programu (2008 r.) roboty drogowe przeprowadzono na ok. 42 km dróg. Ogólny zakres prac obejmował: przebudowę dróg – łącznie na dł. ok. 2 km, położenie nakładek bitumicznych – łącznie na dł. ok. 34,5 km, remonty poboczy i zatok – łącznie ok. 5,3 km, budowę dwóch sygnalizacji świetlnych. Łączna wartość robót wyniosła ok. 17 mln zł

W roku 2009 wykonano: przebudowę dróg – na dł. łącznie ok. 8 km, położenie nakładek bitumicznych – łącznie na dł. ok. 24 km, budowę dwóch sygnalizacji świetlnych. Łączna wartość robót to ok. 14 mln zł

W 2008 roku na terenie gminy Rokietnica przebudowano drogę 2424P Rokietnica - Kiekrz na odcinku od ul. Rolnej do granicy m. Rokietnica, dł. 0,72 km, wartość 453 tys. zł.

W 2009 roku natomiast wykonano:

- przebudowę drogi 2424P Rokietnica-Kiekrz dł. ok. 1 km, wartość robót ok. 473 tys. zł;
- remont drogi 2423P Mrowino-Rokietnica, dł. 2 km., wartość robót 553 tys. zł;
- remont drogi 2400P Napachanie-Złotkowo na odc. Bytkowo-Sobota 0,150 km; wartość robót ok. 60 tys. oraz na odc. Napachanie-Rokietnica 0,240 km wartość robót ok. 60 tys. zł.

W planie rocznym na 2010 rok na terenie gminy przewidziano wykonanie remontu drogi 2424P Ro-



kietnica - Kiekrz na odcinku od ul. Leśnej w Rokietnicy do granicy powiatu, dł. ok. 3,3 km, wartość ok. 1,2 mln zł. które uzależnione jest od możliwości podłączenia się w projektowaną przez gminę kanalizację deszczową w ul. Topolowej w Kiekrzu. Przygotowany będzie też projekt koncepcyjny zmian w organizacji ruchu w centrum Rokietnicy w rejonie skrzyżowania ul. Szkolnej, Szamotulskiej i Kolejowej. Wartość projektu to ok. 60 tys. zł. Ostatnie zadanie wraz z środkami finansowymi przejęła do realizacji Gmina Rokietnica.

W najbliższym czasie zakończą się prace związane z ustaleniem Programu Napraw Dróg Powiatowych na kolejny okres – czyli lata 2011-2014. Propozycje sformułowane przez Starostwo i Zarząd Dróg Powiatowych konsultowane są wójtami i burmistrzami, by wyjść na przeciw także planom i potrzebom gmin. W czteroletnim programie należy również uwzględnić plany poszczególnych gestorów sieci, którzy mogą w najbliższym czasie operować w pasach dróg powiatowych np. Aquanetu, inwestorów związanych z „Kanalizacją obszaru Parku Krajobrazowego »Puszcza Zielonka« i okolic”, czy poszukiwaniem gazu łupkowego. Utrudnieniem w planowaniu są też liczne

inwestycje drogowe innych zarządców dróg, np. budowa S5, S11, przebudowa drogi Poznań-Szamotuły, ul Bukowskiej, ronda w Skórzewie. Starostwo z odpowiednim wyprzedzeniem zwróciło się do wójtów i burmistrzów z prośbą o informację, które podmioty, wykonując prace przy budowie infrastruktury, operują w pasie drogowym. Ma to na celu uniknięcie marnotrawienia finansów i czasu na prace, które należałoby wykonać ponownie po zakończeniu inwestycji wykonywanej przez inny podmiot. Budowa sieci gazowej czy kanalizacyjnej zwykle bowiem łączy się z naruszeniem nawierzchni drogi. Podobnie nieracjonalne byłoby wykonywanie remontu na drodze, która poddana będzie eksploatacji przez ciężkie pojazdy pracujące przy wielkich budowach dróg krajowych. Remonty na takich odcinkach są wówczas przesuwane. Często udaje się w podobnych przypadkach w porozumieniu z gminą lub operatorem połączyć taką inwestycję z remontem drogi powiatowej. Program Napraw Dróg Powiatowych na lata 2011-2014 powinien być gotowy jesienią 2010 roku.

Katarzyna Jędraszczyk,
rzecznik prasowy
Zarządu Dróg Powiatowych
w Poznaniu

OBCHODY 20-LECIA SAMORZĄDU LOKALNEGO W GMINIE ROKIETNICA

Uczniowie na łamach „Rokickich Wiadomości” - Podsumowujemy projekt pod nazwą „Święta Młodego Demokraty”

Poniżej kolejna praca konkursowa z cyklu „Co w Twojej gminie jest warte poznania?”, zorganizowanego w Szkole Podstawowej w Mrowinie. W następnym numerze „Rokickich Wiadomości” zamieszczona zostanie praca Hani Kujawy na temat wiatraka w Mrowinie – zapraszamy do cennej lektury.

„MOJA MAŁA OJCZYZNA”

Michalina Małek kl. VI

Mieszkam w Gminie Rokietnica od urodzenia. Mam dopiero 12 lat, ale jestem z mojej Gminy bardzo dumna.

Pozornie wydaje się szara i smutna, ale prawie każda miejscowość ma swoją bogatą historię, jakąś ciekawostkę sprzed wieków, zabytek, bądź perłę natury. Nie każdy z mieszkańców naszej Gminy wie i docenia w jakiej pięknej części kraju mieszka.

Najdalej na północnym - zachodzie Gminy jest miejscowość Przybroda. To nieduża wieś, lecz może poszczycić się wspaniałą historią. Pierwsze wzmianki o Przybrodzie pochodzą z XV w., gdy wieś była własnością kapituły poznańskiej. W XIX w. przeszła w ręce rządu pruskiego. Od 1952 Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu utworzył tu Rolniczo - Sadownicze Gospodarstwo Doświadczalne. W Przybrodzie znajduje się piękny pałac z końca XIX w., wokół którego rozciąga się na przestrzeni 2,5 ha park z XVIII w. Dęby rosnące w nim osiągają obwód pnia ponad 3,7 m! Naprawdę warto je zobaczyć.

Kierując się w stronę Rokietnicy napotkamy miejscowość Cerekwica, gdzie znajduje się Kościół z 1827 r. wybudowany dzięki Zuzannie Dobrzyckiej. Jednak pierwsze wzmianki o kościele w tej miejscowości odnotowano już w 1404 r. Miał on bardzo burzliwą historię. W 1556 r. przekazano go innowiercom, a w czasie potopu szwedzkiego spłonął. W 1732 r. ówczesny właściciel Jan z Bina Radzewski, zbudował nowy drewniany kościół na planie krzyża, jednak i ten spłonął w XVIII w. Obecny kościół z 1827 r. w czasie II wojny światowej władze niemieckie przeznaczyły na magazyn. Pierwszym proboszczem po wojnie został ks. Kanonik Jakub Przewoźny, który sprawował swoją funkcję do roku 1988. W kościele znajduje się słynący łaskami drewniany krzyż późnogotycki z pierwszej połowy XVI w., oraz kamienna chrzcielnica z 1537 r. w kształcie kielicha. Ciekawostką jest odnalezienie przez obecnego proboszcza ks. Krzysztofa Młynarskiego na terenie kościoła kilku pięknych ornatów pochodzących z ubiegłego stulecia. Ważne jest, że jedną z ulic Cerekwicy nazwano imieniem ks. Jakuba Przewoźnego. Cerekwica może również poszczycić się jedynym w Gminie pomnikiem Powstańców Wielkopolskich na starym cmentarzu. Ten zadbane grób świadczy o tym, że mieszkańcy pamiętają o historii narodu.

Dalej na swojej drodze napotkamy miejscowość Mrowino. Tutaj obojętnie nie możemy przejść obok szkoły wybudowanej w 1905 r.

Jednak w archiwach szkoły znajduje się dokument „LEVNIS – ALBUM DER SCHULE IN MROWINO” z 1881 roku, który stanowi nie tylko świadectwo germanizacji narodu polskiego, ale dowód istnienia szkoły w Mrowinie już w XIX w. Nie należy również zapomnieć o nauczycielach tej placówki. Warto przypomnieć chociażby postać Pani Marii Pietras, która przepracowała od czasów powojennych w tej szkole aż 35 lat i wychowała wiele pokoleń mieszkańców naszej Gminy. Jestem dumna, że do szkoły w Mrowinie uczęszczali moi pradziadkowie, dziadkowie, rodzice, rodzeństwo i ja. Warto przypomnieć, że uchwała Rady Gminy z dnia 23 listopada 2009 jedna z ulic miejscowości w Cerekwicy nazwana została imieniem Marii Pietras. Powinniśmy wiedzieć o tym, że pierwsze ślady osadnictwa na terenie miejscowości Mrowino pochodzą z okresu kultury łużyckiej ok. 1000 lat p.n.e. W czasie wykopalisk znaleziono tu naczynia i narzędzia z tamtego okresu. Ekspozycje można obejrzeć w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Miejscowość Mrowino graniczy z wsią Krzyszkowo, która jest prawdopodobnie najstarszą miejscowością w naszej gminie. Według dokumentacji w 1157 r. właśnie tam książę Bolesław Kędzierzawy złożył hołd lenny cesarzowi niemieckiemu Fryderykowi Barbarossie.

Z miejscowości Krzyszkowo przenosimy się do Rokietnicy gdzie w XIX wiecznym parku stoi dwór z początku tegoż wieku (aktualnie jest on siedzibą Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych). Wejścia do tego budynku strzegą dwa ogromne kamienne lwy. Ciekawostką Rokietnicy jest kościół w stylu gotyckim zbudowany około 1890 roku przez Gminę Ewangelicką. Od 1945 r. został przejęty przez kościół rzymsko - katolicki. O samej Rokietnicy wzmianki pojawiły się w dokumentacji z roku 1253, gdy książę Przemysław I oddał wieś w posiadanie klasztorowi w Obrze.

Z Rokietnicy droga prowadzi do Napachania, gdzie możemy podziwiać piękny renesansowy pałac wybudowany w 1897 roku dla Rudolfa Griebela. Jest on jednym z najlepszych osiągnięć tego stylu w całej Europie Północnej. Będąc w Napachaniu nie należy zapomnieć o Gimnazjum im. Antoniego z Napachania. Był on synem tutejszego sołtysa (ur. 1494 r. zm. 1561 r.). Studiował na Uniwersytecie Krakowskim. Później został profesorem i rektorem tej placówki. Był autorem podręczników znaną języka i kultury greckiej, zwolennikiem humanizmu. Ogłosił pierwszą w języku polskim pracę teologiczną o religii katolickiej „Enchiridion”. Ciekawostką jest to, że Napachanie do końca XVII w. utrzymało swój samorząd z sołtysem na czele.

Z Napachania wędrujemy do najmłodszej wsi



naszej Gminy – Rogierówka. Wieś założył w 1830 r. właściciel majątku kierskiego Roger Raczyński - wielki patriota i uczestnik powstania styczniowego. Nazwa miejscowości pochodzi od jego imienia. We wsi można znaleźć odrestaurowany wiatrak holenderski z 1905 r., w którym obecnie mieści się muzeum młynarstwa. Wąską drogą z Rogierówka przenosimy się do Kiekrza. Początki tej miejscowości datuje się na lata 1387-1397. Jednak pierwszy kościół w tej wsi wybudowano prawdopodobnie już w XII w. Był to kościół drewniany w stylu romańskim położony na wzgórzu (93 m. n.p.m.) w pobliżu jeziora Wielkiego. Jednak ta część miejscowości leży już dziś w granicach administracyjnych miasta Poznania. Kiekrz może poszczycić się także innym bogactwem, jakimi są dwa jeziora Kierskie: Wielkie i Małe. Zbiorniki wodne są następstwem działania lodowca. Duże jezioro ma obszar 285,5 ha, 4470 m dł. 1060 m szer. (największa głębokość 37,6m). Jezioro to połączone jest rzeką Samicą z Małym jeziorem, które jest płytkie (największa głębokość 2,5m). Ma ono 34 ha. Nazywa się potocznie Świętym lub Półświątym. Prawdopodobnie w czasach pogańskich było niedaleko grodzisko, a legenda głosi, że zatopiony jest w nim kościół. Ale to tylko legenda. Warto zobaczyć też Dolinę Samicy przepięknie porośniętą trzciną i tatarakiem. Nie należy też zapomnieć o dużych walorach klimatu oraz żyjących tu gatunkach ryb i ptaków. W jeziorze można złowić sielawę a ornitodolodzy mogą podziwiać kaczki łyski, perkoza dwuczubego, trzcinia, rybitwy, mewy, bąki, czajki, bekasy, a nawet żurawie. To prawdziwy raj. Wspominając o Kiekrzu należy zwrócić uwagę na zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, które powstało tu w 1928 r., a w 1929 r. zamieszkała tu Faustyna Kowalska. Relikwie św. Faustyny znajdują się w parafii Cerekwica.

Z Kiekrza przenosimy się do Kościoła w Sobocie. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z 1367 r. Obecna świątynia w stylu późnogotyckim pochodzi z 1510 r. Była wielokrotnie odrestaurowywana. Kościół otoczony jest murem z barokową bramą i dzwonnica z drugiej połowy XVIII w. W kościele mieszczą się renesansowe nagrobki Sobockich z XVI w. Na szczególną uwagę zasługuje słynący łaskami obraz

Matki Bożej z dziećmi (pierwsza połowa XVI w.) oraz gotyckie organy, monstrancje, renesansowy kielich i tablica upamiętniająca 200 rocznicę bitwy pod Wiedniem. Kolejnym punktem wędrowki jest, położone na północ od Soboty, Żydowo z pięknym dworem umiejscowionym w centrum parku krajobrazowego. Dwór wzniesiono w XVIII w. dla właścicieli Smoleńskich, następnie przebudowany w 1912 r. dla właściciela Żydowa Jana Szolderckiego. Cechą charakterystyczną tego dworu jest piękny czterokolumnowy portyk w części frontowej. Z pałacu przechodzimy parkową aleją do kościoła wybudowanego w latach 1902-1905 przez hrabiego Szolderckiego. Jest to kościół w stylu neoromańskim. Parafia ma bogatą historię. Jej początki to wiek XII. Pierwsza drewniana świątynia powstała jednak w 1468 r. z fundacji rodziny Żydowskich. W 1690 r. na miejscu starego, zniszczonego kościoła powstał nowy, który spłonął w 1827 r. Świątynię wzniesioną w 1905 r. w okresie okupacji hitlerowskiej przeznaczono na magazyn. Z dawnych czasów w kościele zachowała się kamienna kropielnica i dzwon z datą 1624 r.

Właśnie w Żydowie zakończymy wędrowkę po naszej Gminie. Przemierzając ją z północy na południe i z zachodu na wschód, prawie w każdej miejscowości znajdziemy jakąś perełkę architektoniczną, przyrodniczą lub odrobinę historii. Historii, która świadczy o tym, że nasze wsie istnieją od wielu wieków. Warto by każdy mieszkaniec naszej Gminy i ten rdzenny i nowy, mieszkający tu od niedawna, znał dzieje tego skrawka ziemi, który jest obecnie jego Małą Ojczyzną

Bibliografia

1. Encyklopedia multimedialna Wikipedia
2. „Rokickie Wiadomości” nr 2/2010 r.
3. Informator gminy www.rokietnica.pl
4. „Historia szkoły Podstawowej w Mrowinie” opracowanie P. Mariola Stachowiak
5. „Kiekrz-600 lat” publikacja Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Urząd Gminy Rokietnica
6. Strona internetowa „Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy”
7. Strona internetowa „Muzeum Archeologiczne w Poznaniu”



20 lat wspólnie – jubileusz samorządu terytorialnego w gminie Rokietnica



**Rokietnica dziękuje za kolejny
Mistrzowski Tytuł
Radosław Babica – pogromca
bilardowych stołów**

